M. LIS

Janusz Korwin Mikke powalczy o prezydenturę w Jeleniej Górze.

str. 3

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 13 (2858) Rok 55, 1 kwietnia 2014 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Bój o narciarzy

str. 19

R. ZAPORA

Proboszcz rządzi na cmentarzu

str. 15

W labiryncie sieci. Przewodnik po wirtualnym świecie

str. 20-21

Targi erotyczne w hotelu „Las”

str. 5

Znaleziono szczątki dinozaura

str. 14

Skup aut
Kasacja pojazdów
odbiór odpadów samochodowych i poprodukcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

www.komislombard.pl
Lombard
ul. Wolności 16
przy NFZ
SKUP ZŁOTA
tel. 75/64-49-769

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12

nj24.pl

Blog naczelnego

Nic tak bardzo mnie nie denerwuje jak malkontenctwo. Takie bezinteresowne gderanie, z główną tezą, że wszystko jest do d.... Tak dla przykładu - pojawiła się informacja, że w Jeleniej Górze zamiast galerii handlowej przy ulicy Pijarskiej, powstanie hotel sieci Hilton. Uważam, że jest to wielki sukces inwestorów. Ściągnięcie do Jeleniej Góry tak prestiżowego kapitału oznacza nie tylko powstanie nowych miejsc pracy, ale także, na zasadzie synergii, uruchomi mnóstwo innych korzyści dla miasta, mieszkańców i biznesu funkcjonującego w otoczeniu. O sukces finansowy jestem absolutnie spokojny, bo osoby podejmujące decyzję o lokalizacji swojej placówki w Jeleniej Górze na pewno dokonały głębokiej analizy ekonomicznej tego przedsięwzięcia. Jakie komentarze pojawiły się pod publikacją na ten temat na naszym portalu nj24.pl? Ano takie, że to pieniądz wyrzucony w błoto i tym podobne brednie. Nagle objawiło się w sieci dziesiątki „specjalistów" z zakresu inwestycji, którzy na tym projekcie nie zostawili suchej nitki, jakby zapominając, że jest to absolutnie prywatne przedsięwzięcie. Naszym drogim internautom problem nie powinien spędzać snu z powiek, bo na Pijarskiej nie został włożony ich kapitał. Również miasto w ten projekt nie angażuje swoich środków. W czym więc problem? A pewnie w niczym, tylko tak fajnie jest wrzucić swoje trzy grosze i napisać, że wszystkiemu jest i tak winny Tusk czy Zawiła.

Podobna społeczna troska towarzyszy budowie galerii handlowej w miejscu dworca autobusowego. Już pojawiły się głosy, że będą tam pustki, że to poroniony pomysł etc. Tylko co z tego? Spacery po galerii handlowej to akurat nie jest mój ulubiony sposób na spędzanie wolnego czasu, ale gdybym miał do wyboru robienie zakupów w tłoku czy w pustej galerii... wybrałbym tę drugą ewentualność. Ale tak na serio, to przecież ktoś robił symulacje tej inwestycji, obliczał, jak długo będzie się ona zwracać i jaka jest szansa na zrobienie dobrego biznesu. Śmiem nawet twierdzić, że osoby, które za tym stoją, znają się na tym biznesie lepiej, niż różne „anonimy" wypisujący swoje mądrości w sieci.

Ulubionym obiektem ataków ostatnich dni są „Termy Cieplickie", gdy tymczasem obiekt ten jest wręcz oblegany przez miłośników wodnych szaleństw, a nieopodal leżąca odłogiem przez lata działka budowlana została sprzedana za cenę dużo wyższą niż zakładano w planach. Powstanie tam apartamentowiec. Dodatkowo, wielce prawdopodobne jest, że nieopodal Term powstanie nowy hotel. Można śmiało powiedzieć, że Termy Cieplickie znacznie podniosły wartość inwestycyjną tej części Jeleniej Góry i to przez ten pryzmat trzeba oceniać tę inwestycję. Bo przecież drobne usterki czy niedoróbki w samym obiekcie można poprawić praktycznie od ręki.

Wieczne narzekanie to przejaw kompleksów, niskiego poczucia własnej wartości, braku wiary w możliwość odniesienia sukcesów. A trzeba pamiętać, że w biznesie zawsze jest pewien element ryzyka. Z drugiej jednak strony lepiej jest mieć w mieście hotel sieci Hilton niż nigdy niezaczętą inwestycję na przykład przy ulicy Kilińskiego.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Minister z wojewodą objeżdżają

Pokazali się, ale z kasą na razie skromniutko

W poniedziałek, 31 marca, z błyskawiczną wizytą w powiecie zgorzeleckim pojawili się sekretarz stanu, Stanisław Huskowski, oraz wojewoda dolnośląski, Tomasz Smolarz. Wojewoda towarzyszył wiceministrowi administracji i cyfryzacji podczas jego wizyty na Dolnym Śląsku.

K. MATLA

Od lewej: wojewoda Tomasz Smolarz i wiceminister Stanisław Huskowski.

W podróży tej chodziło głównie o spotkania z samorządowcami z tych rejonów południowo-zachodniej Polski, które zostały szczególnie dotknięte powodziami w ostatnich latach.

- Musimy zmienić pewne akcenty naszej polityki i zapoznać się z sytuacją na miejscu - wytłumaczył Huskowski, który w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji opiekuje się m.in. departamentami: ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiołowych, Zarządzania Kryzysowego i Systemu Powiadamiania Ratunkowego. - Państwo bierze na siebie odpowiedzialność za pomoc gminom i powiatom, które ucierpiały podczas klęsk żywiołowych, pokrywając nawet do 90 proc. poniesionych strat.

Wiceminister pełni swą funkcję dopiero od kilku miesięcy, dlatego chciał zapoznać się z sytuacją w terenie. Gminy są z reguły wdzięczne za pomoc, którą dostają na usuwanie skutków klęsk, a państwo wywiązuje się z tego obowiązku w sposób wymierny. Promesy przydzielone na Dolny Śląsk w ostatnich tygodniach to 85 mln zł, które trafią do gmin w dwóch transzach: w maju to będzie kilkanaście milionów zł, a reszta we wrześniu. - Sadzę, że przekroczymy 100 mln zł - oszacował wiceminister. Jednak samorządowców bardzo interesuje też problem zapobiegania powodziom, a tutaj prawo europejskie trochę skomplikowało sytuację. Komisja Europejska zaczęła inaczej interpretować dotychczas obowiązującą dyrektywę wodną. W 2015 roku komisja chce zatwierdzić tzw. plany gospodarowania wodami, a dopiero potem realizowane będą nowe inwestycje dotyczące wód. Efekt jest taki, że w roku bieżącym i przyszłym będą kłopoty z otwieraniem nowych inwestycji, które mają na celu ochronę przed przyszłymi klęskami. Te już rozpoczęte będą kontynuowane, natomiast nowe będą otwierane dopiero od roku 2015.

Zdaniem Komisji Europejskiej system wodny, obowiązujący od 10 lat w Polsce, nie jest w pełni zgodny z dyrektywą unijną i dlatego komisja zaczęła ingerować w projekty.

Oczywiście, padły pytania o przyszłość rzeki Miedzianki - tej, która w 2010 roku spowodowała ogromne straty w Bogatyni, a która w cztery lata po tragedii wciąż nie może się doczekać postulowanej regulacji.

- Moje ministerstwo odpowiada wyłącznie za dofinansowywanie zadań zgłoszonych i zaaplikowanych - przypomniał Huskowski. A regulacja Miedzianki nie została jeszcze nigdzie zgłoszona. Rzeka jest w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego, za sprawą kompetencji Regionalnego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, i to jest adres, pod który należałoby kierować ewentualne pytania. Z tego, że nic się nie dzieje w kwestii prewencji powodziowej w Bogatyni, należałoby odpytać więc służby, które za to odpowiadają.

- Projekty regulacji Miedzianki, budowy murów oporowych i innych elementów można robić, pod warunkiem, że urząd nie podległy ani wojewodzie, ani ministrowi, znajdzie na to pieniądze - jasno postawił sprawę wiceminister. - Nawet pomożemy, ale to nie my te prace będziemy zlecać. Chyba, że dotyczy to zadań eksploatacyjnych, konserwacyjnych - czyli takich, które nie wymagają prac projektowych. Odmulenia, przycinania skarp, itp. Nie zadań inwestycyjnych.

Liczba podtopień i powodzi w ostatnim czteroleciu w skali całego kraju przewyższa wszystko, co działo się w tym obszarze dotychczas. Budżet państwa wydaje na usuwanie skutków klęsk żywiołowych półtora miliarda złotych zł rocznie. Ogromne kwoty. Kłopot w tym, że to nie jest problem jednej Miedzianki czy jednej Kwisy. Jest kilkadziesiąt tego typu cieków w różnych regionach kraju i na regulację każdego potrzeba by po kilkadziesiąt milionów złotych. A takich kwot w budżecie kraju po prostu nie ma.

(mat)

Komu wadzi ścieżka rowerowa?

Jakiś wandal - albo dziwak - z uporem niszczy północny kraniec ścieżki rowerowej, biegnącej wzdłuż Nysy Łużyckiej w Zgorzelcu. W odległości ok. 50 m od autostrady zerwany został spory fragment asfaltowej nawierzchni. Co gorsza, to nie pierwsze uszkodzenia w tym miejscu. Jakiś czas temu na prawym poboczu, tuż przy krawędzi ścieżki, pojawił się podkop, który na szczęście nie zagrażał stabilności ścieżki. Teraz podkop sięga na głębokość połowy ścieżki, więc pewnie tylko cudem ścieżka nie zapadła się pod ciężkim sprzętem, którego ślady widać na pozbawionym asfaltu fragmencie. Trudno stwierdzić, czemu podkop służy, bo w tym miejscu w ziemi nie było i nie ma żadnej instalacji. Trudno też zrozumieć, czemu miałyby służyć ostatnie „roboty" wykonane na powierzchni ścieżki. Pewne jest jednak, że miasto będzie musiało odtworzyć nawierzchnię, nie tylko po to, aby ze ścieżki mogli dalej korzystać mieszkańcy, ale też, aby nie narażać się na ryzyko zwrotu unijnego dofinansowania, pozyskanego na wybudowanie trasy rowerowej.

Zgorzelec sfinansował pieniędzmi unijnymi, pochodzącymi ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, budowę blisko 6 km ścieżek rowerowych. Dofinasowanie w wysokości 70 proc. całej inwestycji wyniosło dużo, bo aż 974 778, 23 zł. Beneficjent zobowiązany jest zapewnić pięcioletnią trwałość projektu, liczoną od chwili jego zakończenia. W tym przypadku to naprawdę trudne, dlatego UM prosi o kontakt osoby, które mogły być przypadkowymi świadkami jakichkolwiek prac prowadzonych w ostatnim czasie na tym odcinku ścieżki.

(mat)

Arch. UM

56 lat temu w NJ

nowiny Jeleniogórskie

Ratunku, milicja, pobili mnie - wołał Edward P., zamieszkały w Podgórzynie. Ciekawe, co robił pan P. w Jeleniej Górze przy ul. Łomnickiej 56... i to ze złamaną nogą pod oknami dwupiętrowego budynku. Milicja szybko rozszyfrowała zagadkę stwierdzając, że P. jest złodziejem, który wszedł na strych w celu, jak państwo się domyślają, ... obejrzenia kominów.

■

Plagą przechodniów i mieszkańców w okolicy małej poczty przy ul. Wolności jest kiosk z piwem. Wokół kiosku o każdej porze widać wianek chwiejących się postaci, z których każda dzierży swój kufelek. Piwo piwem, ale skąd, u licha, ten brak równowagi? Sfora pijaków i bezzębnych pijaczek urządziła sobie w tym ruchliwym miejscu tanią knajpę.

■

Tego jeszcze nie było. MHD Artykułami Spożywczymi w Jeleniej Górze już wkrótce wprowadzi nowy system sprzedaży. Sprzedawany towar ze sklepu na życzenie klienta - może być dowieziony do domu. Dowozić się będzie mleko oraz inne, najbardziej potrzebne artykuły. Brawo.

■

W zaniedbanej przez dłuższy czas Miedziance ruszyło życie. Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego odbudowuje pięć budynków mieszkalnych. Jeszcze w tym miesiącu zostaną oddane do użytku dwa domy. Osiedleni tam zostaną repatrianci znajdujący się w punkcie repatriacyjnym w Zgorzelcu. Miejscowy browar rozszerzy swoją produkcję i dzięki temu repatrianci znajdą pracę.

Wybrał GOK

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie"). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

Szef Kongresu Nowej Prawicy chce z Jeleniej Góry uczynić modelowe, prawicowe miasto

Korwin Mikke powalczy o prezydenturę Jeleniej Góry!

Tegoroczne jesienne wybory samorządowe w Jeleniej Górze zapowiadają się sensacyjnie. O najważniejszy urząd w mieście chce bowiem powalczyć polityczny TUZ, osoba z pierwszych stron gazet - lider Kongresu Nowej Prawicy, Janusz Korwin-Mikke. Kontrowersyjny, a ostatnio znacznie zyskujący na popularności polityk - choć niechętnie - potwierdził takie zamiary.

Start w Jeleniej Górze to element szerszego planu - nowej strategii Kongresu Nowej Pawicy, który chce objąć władze w kilku miastach średniej wielkości i już w ciągu pierwszego roku sprawowania władzy urzeczywistnić w nich podstawowe założenia programowe partii. Ma być o tym głośno, a w konsekwencji ma to pomóc Kongresowi w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych.

Daleko od d***kratów

O dotyczących Jeleniej Góry zamiarach Janusza Korwin-Mikkego dowiedzieliśmy się przypadkiem. W rozmowie wygadał się jeden z lokalnych działaczy KNP, mówiąc, że jego prezes sonduje swoje ewentualne szanse w Jeleniej Górze.

Zapytany o to wprost Janusz Korwin-Mikke nie krył niezadowolenia, że plan już ujrzał światło dzienne.

- Nie mogę zaprzeczyć, bo uczciwy polityk nie kłamie, ale liczyłem na to, że mój zamiar kandydowania w wyborach na prezydenta Jeleniej Góry wypłynie dopiero po wyborach do Parlamentu Europejskiego.

- A dlaczego wybór padł na Jelenią Górę?

- Bo liczę, że jest z niej wystarczająco daleko do warszawskich d***kratów, żeby udało się tu zrobić coś pozytywnego.

Prezes Kongresu Nowej Prawicy potwierdza, że start w wyborach prezydenckich w kilku miastach średniej wielkości najważniejszych polityków partii jest elementem szerszej strategii.

- Sam zawsze startowałem w wyborach na prezydenta Warszawy, ale nieprzyjazne media (a w tak dużym mieście to one ostatecznie decydują o poparciu) nie pozwoliły mi odnieść sukcesu. Poza tym Warszawa to miasto biurokracji - polip ssący pieniądze z całego kraju, więc ma interes, by podatki były jak najwyższe. W mniejszych miastach będzie łatwiej, bo lokalne media nie są tak bardzo uwikłane w politykę, łatwiej też dotrzeć do wyborców bezpośrednio. A gdy już wygramy w Jeleniej Górze, Kaliszu, Pile czy Krośnie, udowodnimy, że można w tych miastach wprowadzać zasady prawdziwego liberalizmu z pozytywnym skutkiem dla mieszkańców. Sądzę, że wiedza o tych praktycznych korzyściach przebije się wreszcie do ogólnej świadomości i ułatwi sukces w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych.

- Czy to oznacza, że (w przypadku sukcesu) po roku zrezygnowałby pan z prezydentury w Jeleniej Górze?

Janusz Korwin-Mikke w Jeleniej Górze czuje się znakomicie. I nie jest tu bez szans wyborczych.

M. LIS

Oczywiście, że nie. Gdy się mówi „A", trzeba dojść do „Z". Mamy w Kongresie wielu innych, dobrych kandydatów na parlamentarzystów.

Zapytaliśmy jeszcze Janusza Korwin-Mikkego, jak wyobraża sobie władanie Jelenią Górą bez prężnego środowiska politycznego, oraz o jego związki z miastem.

W pierwszej z kwestii Janusz Korwin-Mikke zapewnił, że Kongres Nowej Prawicy działa w Jeleniej Górze całkiem prężnie, nie gorzej niż inne partie. Najważniejsze jest jednak poparcie mieszkańców, o które nie powinno być trudno, bo w mieście nie ma polityków z wizją i charyzmą. - Kiedy byłem tu dwa lata temu na spotkaniu z sympatykami, chętni nie zmieścili się na sali, część ludzi uczestniczyła w spotkaniu, stojąc na ulicy pod oknami - przypomina. Mówi też, że związki towarzyskie i emocjonalne z miastem, którym zarządza prezydent, są tylko przeszkodą. - Przecież wy w Jeleniej Górze, podobnie jak mieszkańcy innych miast, codziennie obserwujecie układy i układziki, które nie pozwalają efektywnie rządzić miastem. A poza tym, jak ktoś jest np. z Cieplic czy z Goduszyna, to będzie popierał swoją dzielnicę - a człowiek z zewnątrz będzie bezstronny. Najlepszymi królami Polski byli przecież cudzoziemcy: Jagiełło, Batory...

Na czym miałoby polegać to „efektywne rządzenie miastem"?

- Na szczegóły przyjdzie czas trochę później, choć każdy, kto zna Nową Prawicę, powinien wiedzieć, czego się spodziewać. Mogę tylko zapewnić, że po mojej wygranej w Jeleniej Górze będzie się żyło znacznie taniej i znacznie wygodniej - zapowiada jesienny kandydat do najważniejszego fotela w mieście.

Wierzą w rozsądek jeleniogórzan

Potencjalni konkurenci Janusza Korwin-Mikkego nie mają litości dla przyszłego rywala.

Marzena Machałek, poseł PiS i kandydatka na prezydenta miasta w 2010 r., podsumowuje tę zapowiedź jednoznacznie: „Operetkowy kandydat i operetkowa kandydatura".

- Kandydować może każdy - mówi, ale nie każdą kandydaturę należy traktować poważnie. W tym wypadku jest i strasznie, i śmiesznie. Pan Korwin-Mikke przez sposób prezentowania idei prawicowych ośmiesza je, z wielką szkodą dla konserwatyzmu. Takie same szkody przyniesie Jeleniej Górze samym kandydowaniem. Naprawdę, niech nie straszy mieszkańców mojego miasta.

Na pytanie, czy startując w wyborach na prezydenta, prezes KNP miałby szanse, pani poseł mówi, że wykluczyć tego nie można, bo jeleniogórskie środowisko polityczne jest skłócone i podzielone, a magia znanego z mediów nazwiska może być dla wielu wyborców pociągająca. Taka kandydatura przyciągnie też uwagę lokalnych publikatorów, więc Korwin-Mikke może liczyć na darmową reklamę. Marzena Machałek zwraca jednak uwagę, że mieszkańcy Jeleniej Góry są świadomi, iż ich sprawami powinna zajmować się osoba znająca lokalne realia.

- Przecież nawet moja kandydatura sprzed czterech lat wzbudzała kontrowersje, bo byłam wtedy mieszkanką Kamiennej Góry - przypomina. I podsumowuje: - Wierzę w rozsądek jeleniogórskich wyborców.

Marcin Zawiła, prezydent Jeleniej Góry (i zapewne kandydat w jesiennych wyborach), wypowiada się w podobnym tonie, choć wstrzemięźliwie.

- Na tym polega demokracja, aby rywalizować z każdym, komu się to zamarzy. Niech Korwin-Mikke zrobi kampanię wyborczą, niech przyjedzie, przedstawi swój program i zobaczymy. Myślę jednak, że Jelenia Góra jest zbyt poważnym miastem, aby odgrywać rolę klocka w jakieś układance politycznej prowadzonej przez niszową partię. Jestem pewien, że mieszkańcy to dostrzegą.

Ma szansę

Janusz Korwin-Mikke, kandydując na prezydenta Jeleniej Góry, wcale nie jest bez szans. Tak uważa politolog Wojciech Gmerek, analizujący zachowania wyborców w wyborach samorządowych.

- Jelenia Góra nie dorobiła się samorządowców, którzy przez lata pracy kojarzą się mieszkańcom jednoznacznie pozytywnie, mają silną bazę społeczną i realnie znaczące dokonania. Nikt tu nie wyrobił sobie marki na miarę nie tylko Rafała Dutkiewicza z Wrocławia, ale choćby Piotra Romana z Bolesławca. Do tego faworytów w walce o władzę z PO osłabia wewnętrzny konflikt. Proszę mi wierzyć, że o tym „kto jest Schetyny", „kto jest Protasiewicza" dyskutują nawet przeciętnie zaangażowani wyborcy, a przy tym zdają sobie sprawę, że ten konflikt źle wpływa na realizację ich lokalnych interesów.

Przy takich założeniach znany powszechnie, jak Korwin-Mikke, kandydat ma duże szanse, bo może z jednej strony wykorzystywać słabości rywali, rozgrywać ich przeciwko sobie; z drugiej - korzystać z atutu odwoływania się do nowych rozwiązań czy braku uwikłania. Ponadto znane nazwisko to dla wyborców synonim skuteczności.

Na domiar złego dla lokalnych kandydatów, jeleniogórzanie nie najlepiej wypadają w ocenie siły ich lokalnej tożsamości. W wyborach parlamentarnych bez trudu wygrywali tutaj Grzegorz Schetyna, Adam Lipiński, Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, a więc tzw. „spadochroniarze" - politycy tylko deklaratywnie wyrażający zainteresowanie regionem, w którym kandydowali. Co znaczy, że jeleniogórskim wyborcom raczej nie przeszkadzają dość luźne związki kandydatów z ziemią jeleniogórską, a więc równie dobrze może im nie przeszkadzać Janusz Korwin-Mikke.

Marek Lis

Pani Basia nie musi denuncjować

Tak uznał sąd, który uniewinnił ją od zarzutu nieudzielenia informacji straży miejskiej komu, jako właścicielka samochodu, użyczyła swojego volkswagena. A osoba, która prowadziła auto, popełniła wykroczenie drogowe.

Straż miejska ustaliła do kogo należy samochód i wystąpiła do właścicielki o podanie danych osobowych kierowcy. Pani Barbara odmówiła udzielenia takich informacji twierdząc, że nie wie, kto akurat tego dnia jechał jej autem, gdyż często z wozu korzystają różni członkowie rodziny, a także pożycza go kolega jej syna.

Strażnicy wystąpili więc do sądu z wnioskiem o ukaranie kobiety za odmowę udzielenia informacji.

Sąd pierwszej instancji uznał winę kobiety i ukarał ją 300-złotowym mandatem, ale właścicielka pojazdu odwołała się od tego orzeczenia twierdząc, że straż miejska nie ma uprawnień do występowania z wnioskiem do sądu o ukaranie jej.

Sąd odwoławczy podkreślił jednak, że strażom gminnym takie uprawnienia nadaje ustawa, a weszły one w życie od 2011 roku. Poza tym straż gminna ma uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o „*niewskazanie, wbrew obowiązkowi, na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzy pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie*".

Jednak rozstrzygnięcie podjęte przez sąd odwoławczy było po myśli pani Barbary, bo uznał on ostatecznie, że nie można przypisać kobiecie winy. Co prawda, odmówiła wskazania osoby, która określonego dnia korzystała z jej auta, ale nie była też w stanie jednoznacznie powiedzieć, kto konkretnie w określonym miejscu i czasie prowadził auto, bo z tego samochodu „*korzystają członkowie jej rodziny a także kolega syna*".

W ocenie sądu, wskazując ten krąg osób korzystających z samochodu, właścicielka pojazdu de facto wypełniła obowiązek wynikający z przepisów, ale nie było jej obowiązkiem „*denuncjować członka rodziny, który ewentualnie prowadził samochód*".

A ponieważ straż miejska, poza wysłaniem dwóch pism, nie podjęła żadnych działań umożliwiających identyfikację sprawcy wykroczenia drogowego, a na zdjęciu z fotoradaru nie widać kierowcy, co uniemożliwiło jego identyfikację, to - w ocenie sądu - nie można obciążać obwinionej obowiązkiem prowadzenia „dochodzenia", kto prowadził pojazd i ewentualnego denuncjowania członka rodziny.

GOK

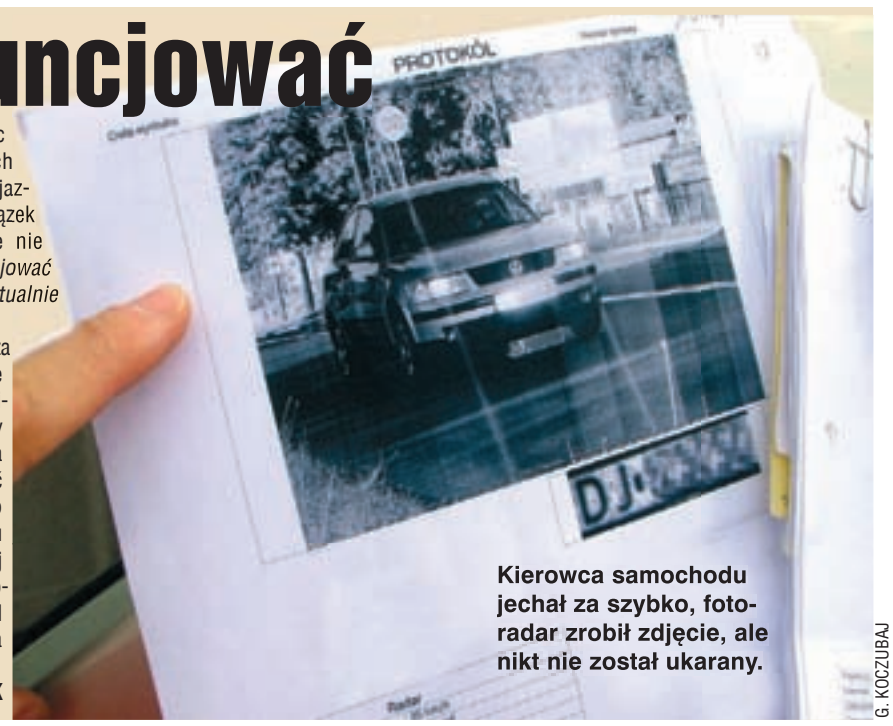

Kierowca samochodu jechał za szybko, fotoradar zrobił zdjęcie, ale nikt nie został ukarany.

G. KOCZUBAJ

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Sławomir Sadowski

O wojnie, zatkanych studzienkach i „jelitówce”

Wśród wielu telefonów, jakie odebraliśmy od Państwa w sprawie bolączek codzienności, spraw irytujących, znalazły się tematy, które wymagają osobnego potraktowania. Kilkoro z Państwa chciało się podzielić swoimi przemyśleniami na tematy natury krajowej i międzynarodowej. Pytaliście Państwo, dlaczego rządzący wykazują się taka bezdusznością wobec rodziców opiekujących się ciężko i nieuleczalnie chorymi dziećmi i czy jeśli uznano racje „matek I kwartału”, to tym razem argumenty nie są tym bardziej przekonywujące. Zabobrzanin wyraził przekonanie, że cały świat wkrótce stanie w obliczu wojny. Winna będzie nieposkromiona ambicja i żądza władzy Putina oraz niemrawość demokratycznego świata.

W to, że jesteśmy na krawędzi wojny, zdaje się nie wierzyć większość naszych Czytelników, którzy irytują się codziennymi problemami. Mieszkaniec ul. Obrońców Pokoju 2 skarży się, że na wysokości jego kamienicy regularnie zatykają się studzienki. Ostatnie deszcze przypomniały boleśnie o problemie. Przez dwa dni auta wjeżdżające w wielkie kałuże ochlapywały chodnik i mury budynku. - Zgłaszaliśmy problem jakiś czas temu. Przyjechała ekipa, wybrała liście i ziemię, ale to problemu nie załatwiło. Tam musi być jakiś problem techniczny - ocenia nasz rozmówca. Żałuje, że nikt z zarządu dróg, jak dotąd, problemem się na poważnie nie przejął.

Starszy mieszkaniec Podgórzyna czuje się okradany przez urzędników. - Przeczytałem u was tekst w ostatnich Nowinach pt. ”Opłaty wyższe nawet o kilkaset procent” i się bardzo zdenerwowałem - opowiada. Emocje wywołał tyleż tekst, co osobiste doświadczenie. Starszemu panu przyszła podwyżka za budynek gospodarczy, nazywany przez niego chlewikiem. - Dziś płacę 7,20 zł za metr kwadratowy. I to od kilku lat drastycznie rośnie. Myślę, żeby szukać sprawiedliwości w instytucjach europejskich - mówi.

Mama nastolatki, uczęszczającej do jednego z jeleniogórskich gimnazjów, podzieliła się z nami wątpliwościami, czy film „Kamienie na szaniec” to dzieło, na które szkoły powinny zabierać młodzież. -Nie chodzi nawet o sceny erotyczne, ale o drastyczne obrazy tortur Rudego - mówi zaniepokojona czytelniczka.

Jeleniogórzanka za naszym pośrednictwem apeluje do klientów sklepów rozmaitej wielkości i branż. - Przygotowujcie pieniądze, gdy nadchodzi wasza kolej przy kasach, a nie dopiero wtedy, gdy już towar jest zeskanowany!- zachęca. Z jej obserwacji wynika, że niektóre klientki dopiero po dokonaniu zakupów biorą się za szukanie portmonetki w przepastnej nierzadko, pełnej rupieci torebce. Zajmuje im to długie sekundy, a przecież można to było zrobić w oczekiwaniu na swoją kolej.

Mieszkaniec Cieplic zauważył, że tyle wysiłku włożono w odnowienie obydwu parków, a zaniedbano powszechnie odwiedzane wały. - Ławki zdewastowane, brak koszy. Ktoś się powinien zastanowić... - mówi. Dodaje, że bardzo go rozśmieszyła informacja, iż jeleniogórscy radni przełożyli obrady z powodu awarii nagłośnienia. - Na stadionie obradowali? Może trzeba im zakupić tuby -pokpiwał.

- Byliśmy w jednym z krytych placów zabaw, takich z basenami kulkowymi i innymi atrakcjami dla kilkulatków, i nazajutrz mój wnuk dostał „jelitówki”, wymiotował i miał mocna biegunkę. Słyszałam, że wiele dzieci to spotyka w takich przybytkach. Może sanepid przyjrzałby się takim miejscom, sprawdził, czy to jest dezynfekowane i jak często? - apelowała babcia trzylatka z Jeleniej Góry.

(sad)

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji
Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lubański	- 606 665 454
	- 793 585 830	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

REKLAMA I PROMOCJA

Burmistrz Miasta Kowary

Ogłasza II (drugi) przetarg ustny ograniczony do użytkowników pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony, na oddanie w dzierżawę 1 miejsca parkingowego położonego przy ul. Jana Matejki w Kowarach - przetarg odbędzie się w dniu **07.05.2014 r. o godz. 10⁰⁰.**

Bliższe informacje dotyczące warunków uczestnictwa w przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3, telefonicznie 75 64 39 228 lub na stronie internetowej **www.bip.kowary.pl**

Burmistrz miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 40/2014 z dnia 27.03.2014r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży**.

ECO Jelenia Góra Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na stanowisko
Mistrz Zmianowy
w Dziale Wytwarzania

Wymagania:
Wykształcenie: minimum techniczne kierunkowe - preferowane wyższe (energetyk, elektryk, ciepłownik).
Doświadczenie:
- 2 lata na stanowisku technicznym dozoru lub samodzielnym - inżynier o specjalności energetyka, ciepłownictwo,
- 3 lat na stanowisku technicznym dozoru lub samodzielnym - technik energetyk, technik elektryk.
Znajomość: przepisów i wymagań eksploatacji urządzeń energetycznych, zagadnień związanych z organizacją pracy, bhp.
Umiejętności i uprawnienia:
- dodatkowe uprawnienia energetyczne E i D dla Grupy 1 i Grupy 2,
- znajomość branży ciepłowniczej.
Wymagane dokumenty:
- CV ze zdjęciem,
- list motywacyjny.

Oferty prosimy składać osobiście w sekretariacie firmy lub przesyłać na adres:
ECO Jelenia Góra Sp. z o.o.
ul. Karola Miarki 46, 58-500 Jelenia Góra
z dopiskiem praca bądź mailem: **ecojg@ecosa.pl**

*Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych - Dz. U. z 2002 nr 101, poz. 926 z późn. zm.”

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej
1%

Jelenia Góra 9.01.2014 r.

1%

Szanowni Państwo!

Dzięki zebranym w ubiegłym roku wpłatom 1% podatku zakupiliśmy nowoczesny zestaw do małoinwazyjnych zabiegów laparoskopowych. Aparatura ta od kilku miesięcy jest wykorzystywana na bloku operacyjnym i dobrze służy pacjentom leczonym w naszym szpitalu.

Bardzo zachęcamy do skorzystania również w roku 2014 z możliwości przekazania 1% podatku na rzecz organizacji posiadającej status pożytku publicznego – Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze. Dzięki tym wpłatom będziemy mogli leczyć społeczność naszego regionu skuteczniej, w sposób optymalny.

Obecnie zbieramy środki na zakup aparatury, która pozwoli na rozwinięcie diagnostyki i leczenia chorych metodą endoskopową oraz na zakup urządzenia do kriochirurgii, bardzo przydatnego w leczeniu schorzeń nowotworowych.

Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej (www.stowarzyszenie.jgnet.pl), gdzie zaprezentowane są zakupy sprzętu medycznego dokonane przez Stowarzyszenie w ciągu ostatnich lat.

Z serdecznymi podziękowaniami i pozdrowieniami

Dyrektor Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
Dr Stanisław Woźniak

Prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
Dr Kazimierz Pichlak

Podatnik decydujący się na przekazanie (za pośrednictwem urzędu skarbowego) 1% swojego należnego podatku na rzecz jednej (wybranej z wykazu) organizacji pożytku publicznego, nie wykazuje tej kwoty w żadnym z załączników do zeznań, lecz wpisuje ją bezpośrednio w odpowiedniej pozycji składanego zeznania podatkowego (PIT – 28, PIT – 36, PIT – 37, PIT – 36L, PIT – 38 i PIT – 39). Oprócz deklarowanej kwoty darowizny podatnik wpisuje też w odpowiedniej pozycji zeznania numer z Krajowego Rejestru Sądowego organizacji pożytku publicznego na rzecz, której urząd przekaże darowiznę i tak: w PIT – 28 będą to pozycje od 125 do 129 , w PIT 39 poz. 51 – 55, w PIT – 36 pozycje od 310 do 314, w PIT – 36L w pozycje od 95 do 99, w PIT – 37 pozycje od 131 do 135, PIT 38 poz. od 58 do 62.

I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP oraz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS).

124. Nazwa OPP	STOWARZYSZENIE POMOCY CHORYM PRZY ODDZIALE CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM SZPITALNEGO KOTLINY JELENIOGÓRSKIEJ W JELENIEJ GÓRZE	
125. Numer KRS 0000075371	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	126. zł, gr

REKLAMA I PROMOCJA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 49/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

ul. OSKARA LANGEGO 14. Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym, wolnostojącym budynkiem mieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych oraz jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym wykorzystywanym wcześniej na cele gospodarcze, położona w granicach działki nr 22/3 o powierzchni 0.2838 ha, obręb Cieplice V, AM 1, KW nr JG1J/00093811/4.
Cena wywoławcza nieruchomości: 313.000,00 zł **Wadium: 31.300,00 zł**
Opis: Nieruchomość położona jest w Cieplicach, wśród zabudowy mieszkalnej wielorodzinnej i mieszkalno-usługowej. W dalszym sąsiedztwie zlokalizowany jest nowo wybudowany parking dla samochodów osobowych i autobusów wraz z węzłem sanitarnym. Budynek stanowił pierwotnie oranżerię w zespole ogrodów użytkowych Schaffgotschów.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej oraz jako przeznaczenie uzupełniające tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, lokale mieszkalne wbudowane w obiekty usługowe i infrastrukturę techniczną.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 5 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 49/2014 Prezydenta Miasta z dnia 27 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Strażnicy chcą podwyżek

Związki zawodowe jeleniogórskiej Straży Miejskiej napisały do prezydenta pismo z prośbą o podwyżki płac. Niektórzy radni buchnęli śmiechem. Prawda jest jednak taka, że strażnicy zarabiają mało. Niewiele więcej, jak - bez urazy - kasjerka w markecie.

Strażnicy próbowali przekonać radnych, by pozytywnie zaopiniowali ich wniosek o podwyżki.

R. ZAPORA

- Zarabiamy mało. Nie chodzi nam o nie wiadomo jakie podwyżki, ale o to, by ktoś zauważył problem - mówi Sławomir Zakrocki, zastępca przewodniczącego NSZZ Solidarność w Straży Miejskiej w Jeleniej Górze.

Jak mówi, ostatnio pensje strażników były waloryzowane kilka lat temu i to jedynie o wskaźnik inflacji.

Związkowcy zauważają, że wymagania przy wstąpieniu do straży są wysokie, zbliżone do tych, jakie obowiązują w policji. - To konieczność ukończenia trzymiesięcznych specjalistycznych szkoleń w ośrodkach policji, bardzo dobra sprawność fizyczna i psychiczna w całym okresie pełnienia służby - wymienia strażnik Jacek Dziedziński, przewodniczący zakładowej „Solidarności". Przed samym przyjęciem trzeba zdać szereg testów (sprawnościowych i psychologicznych, w ośrodku MSW). Aby ubiegać się o pracę w straży, trzeba mieć maturę.

- Jesteśmy urzędnikami samorządowymi, ale nie możemy, jak urzędnicy, wstąpić do partii - mówią.

Jak piszą związkowcy w piśmie do prezydenta, niskie pensje zmuszają wielu strażników do podjęcia dodatkowej pracy. - *Wielu naszych kolegów pracuje dodatkowo jako akwizytorzy banków, towarzystw ubezpieczeniowych itp.* - czytamy. Możliwości zarobkowania po godzinach są ograniczone. Po pierwsze, strażnik musi mieć zgodę przełożonego, po drugie - to zajęcie nie może kolidować z ich pracą, a w straży pracuje się na 3 zmiany.

Ile zarabia strażnik? - Mamy praktycznie gołe pensje plus dodatek za wysługę lat - mówi Jacek Dziedziński. - O premiach regulaminowych czy dodatkach motywacyjnych możemy zapomnieć.

Wynagrodzenie strażnika, który pracuje kilka lat, to średnio około 1500 złotych na rękę. - Za to trzeba utrzymać rodzinę - zauważają nasi rozmówcy. Są i tacy, którzy mają minimalną płacę krajową - 1680 złotych brutto (na rękę jakieś 1200 złotych). Na minimalnych pensjach są zatrudniane osoby do obsługi systemu monitoringu bądź do prac biurowych. Tyle, że są to także etaty strażników. Najwięcej mają ci, którzy pracują od powstania straży - niewiele ponad 2 tysiące złotych netto. Tyle to zarabia policjant rozpoczynający służbę.

1500 złotych netto to niewiele więcej, niż zarabia kasjerka w Lidlu i mniej, niż ma doradca w Castoramie (około 1700 netto). Prezes mieszczącej się w Jeleniej Górze firmy O.P.S.O. w ubiegłym tygodniu jeleniogórskim radnym deklarował, że u niego na „wejściu" pracownik w okresie próbnym ma 2000 złotych netto. Prawda - to praca przy maszynie, ale za to nie trzeba mieć żadnych kwalifikacji. Firma sama dokształci kandydata. W O.P.S.O. zdarzają się dwie zmiany, ale nie ma nocek, weekendy są wolne. W Draexlmaierze szeregowy pracownik zarabia około 1800 złotych netto (praca na trzy zmiany).

- Odpowiedzialności kasjerki czy pracownika fabryki do tej strażnika nie da się porównać - zauważają strażnicy. - Wiele osób widzi nas tylko przez pryzmat pouczania za złe parkowanie, wystawiania mandatów za „czerwone światło". Tymczasem kamera na skrzyżowaniu Jana Pawła II i Sobieskiego nie jest nasza, pieniądze wpływają do budżetu miasta. My tylko obsługujemy dokumentację. Przysporzyło nam to obowiązków i jeszcze nam się dostaje od kierowców.

Strażnicy przedstawiają nam inny obraz swojej pracy. Podczas patrolowania miasta na co dzień mają do czynienia z osobami z marginesu, agresywnymi. - Pojechałem kiedyś z kolegą na interwencję do parku - opowiada nam jeden strażnik. - To był piątek, późny wieczór. Na miejscu grupa pijanych chłystków. Głośno. Podchodzimy, próbujemy rozmawiać, grzecznie. W pewnym momencie jeden wstał z ławki, odepchnął mnie i krzyknął: „Co mi k...a zrobisz?"

Trudne są coraz częstsze patrole straży z policją. - Tam to nigdy nie wiadomo, na co trafisz. Są i przestępstwa, narkotyki - mówi strażnik.

Nasi rozmówcy zaznaczają, że nie użalają się na swoją pracę. - Ci, którzy tu są, lubią to, co robią. Tylko chcą za to normalnych pensji - zauważa S. Zakrocki.

Sprawą podwyżek zajmowała się w ubiegłym tygodniu komisja prawa i spraw społecznych. Przeciwny podwyżkom był radny Krzysztof Kroczak, który umniejszał rolę strażników. Jego zdaniem, tę służbę należałoby zlikwidować a za te pieniądze zatrudnić więcej policjantów.

- Uważam, że takie podwyżki się należą - mówi z kolei Jerzy Pleskot, przewodniczący komisji, który od kilkunastu lat jest radnym. - Płace w straży są zamrożone od 5 albo 6 lat, życie w tym czasie mocno podrożało. To bardzo niewdzięczna praca. Jeżeli chcemy od nich wymagać przestrzegania porządku, to powinniśmy dać im tę satysfakcję w postaci normalnej pensji.

Opinii jednak jeszcze komisja nie wyraziła. To dlatego, że do końca dotrwało tylko trzech radnych i nie było kworum. Radni mają opowiedzieć się na kolejnym posiedzeniu.

W tegorocznym budżecie Jeleniej Góry nie ma przewidzianych pieniędzy na wzrost płac dla strażników. I na razie nic nie wskazuje, by miało się to zmienić. - Zgadzam się, że nie zarabiają dużo. Praca jest ciężka, w różnych sytuacjach muszą interweniować - mówi Jerzy Łużniak, zastępca prezydenta. - Będę rozmawiał o tym z prezydentem. Nie mogę jednak teraz powiedzieć ani tak, ani nie.

- Nie chcemy dużo, niech to będzie po 50-100 złotych w tym, tyle samo w przyszłym roku. Ale niech coś się ruszy - mówi S. Zakrocki.

Robert Zapora

Mamy wejściówki dla Czytelników!

Targi erotyczne w hotelu „Las"

Takiej imprezy jeszcze u nas nie było, ale organizatorzy Targów Erotycznych EroEvent mają nadzieję, że w długi majowy weekend do hotelu „Las" w Piechowicach przyjadą ci, którzy poszukują rozrywki, nie są pruderyjni i chcieliby urozmaicić swoje życie erotyczne.

- Nie będzie żadnej prymitywnej pornografii, czy nieobyczajnych zachowań. Chcemy pokazać, że seks i erotyka to sfera życia każdego człowieka, która może być piękniejsza, ciekawsza, bogatsza o nowe doznania i doświadczenia - mówi Paulina Czechowska z firmy Vitalevent, organizatorka imprezy.

Kilka lat temu targi erotyczne zostały zorganizowane w Görlitz.

Oczywiście na targach nie zabraknie wszystkich tych elementów, których spodziewają się odwiedzający. Będzie kilkanaście stoisk z gadżetami erotycznymi, zabawkami i ubraniami oraz filmami „dla dorosłych". W oddzielnej sali co pół godziny będą prezentowały się tancerki erotyczne - w tańcu na rurze, shaking ass, a także w erotycznej rumbie. Będzie też coś dla pań - występ grupy chippendalesów. Poza tym pokaz sztuki body paintingu i bezpłatne konsultacje z seksuologiem.

- Przy organizacji imprezy współpracujemy głównie z firmami czeskimi, bo tam ten przemysł znakomicie się rozwija. Zdradzę, że gościem specjalnym naszej imprezy będzie znana czeska modelka i aktorka filmów erotycznych, Veronika Zemanova, która wystąpi w pokazie kolekcji bielizny erotycznej - dodaje P. Czechowska.

Na miejscu będzie oczywiście możliwość zakupu wszystkich prezentowanych modeli bielizny - i damskiej, i męskiej. Tę ostatnią publiczność będzie miała okazję zobaczyć na chippendalesach.

Organizatorzy targów EroEvent zapowiadają, że w czasie imprezy wszyscy wystawcy będą prowadzili sprzedaż swoich wyrobów w prawdziwie promocyjnych cenach. Odwiedzający targi otrzymają wiele kuponów rabatowych do salonów tatuażu i salonów kosmetycznych w różnych miastach Polski oraz na zakupy gadżetów i bielizny erotycznej w sklepach on-line.

Jedno ze stoisk w czasie EroEvent na pewno będzie się wyróżniać. W minipawilonie, zapewniającym całkowitą dyskrecję, będzie można skorzystać z usług fryzjerów specjalizujących się we „fryzurach intymnych".

- Dziś zarost w miejscach intymnych jest passé i Polacy golą się na zero. Z jednej strony to dobrze, bo higienicznej. Tymczasem te rejony ciała to doskonałe miejsce do fryzjerskich popisów. Te miejsca możemy dowolnie koloryzować i stylizować. Dla niektórych mężczyzn kobieta zupełnie goła jest niekobieca. Podobnie do tej sprawy podchodzą kobiety - mężczyzna bez zarostu jest dla nich tylko chłopcem - mówi z uśmiechem Janusz Walczyński „Wally", który zaprasza do odwiedzenia jego minisalonu w czasie targów EroEvent. Osoby, które chciałyby najpierw zobaczyć, co można „tam" zrobić, będą mogły pooglądać na miejscu bogatą galerię zdjęć.

Eugeniusz Zielenkiewicz, właściciel hotelu „Las" powiedział nam, że nie zastanawiał się ani chwili, gdy agencja Vitalevent pytała o możliwość zorganizowania targów erotycznych w jego hotelu.

- Mamy przecież dwudziesty pierwszy wiek, a poza tym wszystko jest dla ludzi. Mam nadzieję, że impreza przyciągnie do nas wielu gości. Wiem od organizatorów, że nie wszystkie hotele chcą gościć u siebie podobne imprezy. Wierzę, że nikomu z naszych gości to nie będzie przeszkadzać, zwłaszcza że targi będą się odbywały w wydzielonej części hotelu - dodaje E. Zielenkiewicz.

Organizatorzy targów przygotowali specjalny pakiet wejściówek na targi EroEvent dla Czytelników Nowin Jeleniogórskich. Rozdamy je tylko osobom pełnoletnim. Aby otrzymać dwuosobowe zaproszenia, wystarczy zadzwonić do redakcji 9 kwietnia o godzinie 12 pod numer telefonu: 75/64-24-889. Mamy do rozdania 10 takich wejściówek - kto pierwszy, ten lepszy. A ci, którzy zechcą wybrać się do hotelu „Las" na targi w dniach 2 i 3 maja, w godzinach od 10 do 21, i będą mieli ze sobą numer Nowin Jeleniogórskich z zapowiedzią targów, otrzymają 5 procent zniżki na wszystkie zakupy w czasie imprezy.

GOK

Na marginesie

Janowice Wielkie

55-letni mężczyzna wsiadł za kierownicę swojego opla mimo sądowego zakazu kierowania pojazdami. W sądzie może za to usłyszeć wyrok do 3 lat pozbawienia wolności.

Jelenia Góra

Policja ujęła sprawcę kradzieży, do jakiej doszło pod koniec lutego. 25-latek wykorzystał okazję, kiedy kierowca dostawczaka wyładowywał towar i ukradł z kabiny pieniądze (250 zł) oraz dokumenty. Za kradzież sprawcy grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

43-letni mężczyzna jadący nocą ul. Sudecką zwrócił uwagę policjantów. Wykryto, że prowadził pod wpływem (0,6 promila), a do tego policjanci wyczuli w kabinie jego samochodu zapach marihuany - pochodził z reklamówki, gdzie znajdowało się około 50 porcji narkotyku. Mężczyzna może zostać ukarany odsiadką do 3 lat.

32-latek po imprezie w nocnym lokalu zamówił taksówkę, jednak w trakcie kursu oświadczył, że za usługę nie zapłaci. Niespodziewanie wysiadł z auta i zaczął uciekać. Kierowca go dogonił, ten jednak tak się wściekł, że zaczął kopać auto, uszkodził też lusterko. Za kurs zapłacił ojciec furiata, straty wycenione na 900 zł rozliczy sąd, który może sprawcę ukarać 5-letnim więzieniem.

Jelenia Góra/Złotoryja

Student z Jeleniej Góry oszukał co najmniej 30 osób z powiatu złotoryjskiego, którzy odpowiedzieli na jego ogłoszenie z ofertą pracy za granicą. 22-latek chętnym obiecywał zatrudnienie i pobierał zaliczki. Przez dziewięć miesięcy 2013 r. uzbierał kilka tysięcy złotych. W sądzie może usłyszeć wyrok nawet 8 lat więzienia.

Leśna

W czasie kontroli policjanci ujawnili, że 17-letni chłopak z ośrodka wychowawczego w Smolniku ma przy sobie niewielką ilość marihuany. Zajmie się nim sąd rodzinny.

Piechowice

26-latek włamał się do mieszkania, skąd ukradł trzy grzejniki panelowe o wartości 200 zł. Trwa ustalanie, komu łup został sprzedany, a włamywaczowi grozi do 10 lat więzienia.

Zgorzelec

3 promile alkoholu we krwi miał zatrzymany kierowca ciężarówki z naczepą. Z ustaleń policji wynika, że kilka godzin wcześniej mężczyzna zgłosił się do szpitala z bólem brzucha. Wówczas pomiar alkoholu we krwi dał wskazanie 3,4 promila. Z odczytu tachografu wynika, że w międzyczasie pijany kierowca poruszał się ciężarówką. Za jazdę po pijanemu może stracić prawo jazdy oraz trafić za kratki nawet na 2 lata.

Dwaj mężczyźni z Łodzi (34 i 58 lat) próbowali wyłudzić kredyt 25 tys. zł w jednej z firm pożyczkowych w Zgorzelcu. W tym celu przedstawili fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. W ich samochodzie policjanci znaleźli kilkadziesiąt kilogramów tytoniu bez znaków akcyzy oraz dokumenty do kolejnych wyłudzeń pożyczek i kredytów.

(sad)

Okiem Kubka

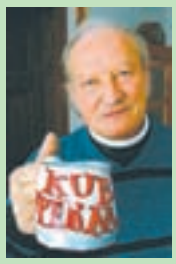

COŚ SIĘ DZIEJE

Dziwna aura. Wyjątkowo nam sprzyjająca. Dla gospodarki oraz budżetów domowych: czysty zysk. Ale gdzie indziej - różnie: prawdziwa zima i nawet ANOMALIE pogodowe. Gdyby tak jeszcze w pełnię wiosny i lata wejść - w słońce i ciepło. Tylko się cieszyć i wykorzystać dobry czas łaskawej aury...

A w świecie wielkiej i małej polityki - gdzieś tam daleko i tuż „za miedzą" - tyle niepokojów i niepewności, cierpienia i bezradności, przelewanej krwi, łez i zadawanej śmierci, a także niezrozumiałej nienawiści i słusznego gniewu. Zaiste, w DZIWNYM żyjemy świecie; takim sobie go czynimy...

A propos tego, co za miedzą. Mam nieco odmienne zdanie. Nie powinien polski rząd „wychodzić przed szereg". Owszem, Unia Europejska mówić powinna jednym głosem. Ale przy tej okazji SZERMIERKA słowna polityków polskich: nie jest ani rozsądna, ani dalekowzroczna...

Można powiedzieć: każdy ma prawo do własnego zdania. Zgadza się; lecz moje zdanie: jest moje. Inni mogą myśleć inaczej. Wypowiedzi rządzących są jakby i w imieniu Polaków - więc i w MOIM imieniu. A to nie jest prawda - mam inne zdanie. Tak myślących jak ja - trochę jest...

Z państwami zachodnimi, w partnerskiej polityce, wystarczy patrzeć na ręce, żeby się we wzajemnej współpracy układało. W miarę jasne są układy: SŁOWA mają znaczenie...

Sąsiadom ze Wschodu - nic nie da spoglądać na ręce. Patrzeć trzeba w serce. A któż może wiedzieć: Co w swym przepastnym wnętrzu człowiek chowa? Co w duszy narodu, karmionym MITAMI wielkości i nacjonalizmu, się SKRYWA? - Nikt...

Wewnętrzna równowaga człowieka nie powinna zależeć od tego, co się dzieje: w przyrodzie, w polityce i w Kościele czy ma miejsce w życiu ludzi. Wszak od prawybuchu, dzięki procesom zachodzącym w Kosmosie i na Ziemi - rzeczywistość ku czemuś zmierza: WYKLUWA się z tego jakaś przyszłość...

Już o tym pisałem; dla jasności obecnego wywodu - powtórzę.

Oczywiście, nie można wykluczyć scenariusza koszmarnego, że to człowiek SPOWODUJE kosmiczny kataklizm. Nawet jeśli TAK; od samego początku taki finał ludzkości i Ziemi wpisany był w LOS świata. Przecież: Zawsze i wszędzie, wyłącznie to się staje - co ma się zdarzyć...

W ciekawych żyjemy czasach. Coraz mniej pewni czegokolwiek. Nie ma co szukać oparcia w tym, co zewnętrzne. Zewnętrzność jest do konsumowania. Pewności, spokoju ani szczęścia - nie da. Tylko w sobie samym znaleźć można oparcie - w tym, co w najgłębszej jaźni człowiek o sobie myśli: WIE, kim jest...

Mądrą, osobistą życiową postawę piękną myślą wyraziła TOLA, jeleniogórzanka, w liście z września 2013 roku. Jako własne powtarzam, Tolu, Twoje zdanie - niech również innym w życiu świeci: „Nie martwię się. Wszystko idzie w LUDZKIM kierunku - z BOŻYM zamysłem." Trudna, lecz równocześnie jakże prosta i święta prawda, Czytelniku...

- A Twoja prawda...?

KUBEK

Opozycyjni radni Piechowic nie dopuścili do głosowania nad zmianą ustroju miasta

Mają budżet, nie mają wsi

Piątkowa sesja Rady Miasta Piechowic miała przynieść rozstrzygnięcia w najważniejszych sprawach miasta. I przyniosła. Zmian statusu miasta i wydzielenia wsi nie będzie. Piechowice uchwaliły za to nowy budżet, z uwzględnieniem zapisów z programu naprawczego.

Sprawa ewentualnego przekształcenia Piechowic w gminę miejsko-wiejską i wyłączenia czterech wsi z miasta wyjaśniła się na początku. Radna Ewa Szmel zgłosiła zmianę do porządku obrad, w której zaproponowała wykreślenie kolejnych punktów dotyczących przekształceń. Ośmiu radnych poparło jej pomysł.

- Dziwi mnie, że nawet nie dopuszczono do dyskusji, głosowania - komentował burmistrz Witold Rudolf. Dziwiło się też te kilka osób, które przyszły na sesję w nadziei, że będą świadkami rewolucyjnych zmian. - Rok temu przewodniczący Potkański zapowiadał, że za rok, czyli teraz, będzie lepszy czas na takie zmiany. I tyle z tego gadania - mówił zirytowany mieszkaniec Michałowic.

Kolejną istotną kwestią było uchwalenie budżetu na 2014 r. W oparciu o przyjęty przez radę i zaakceptowany przez RIO program naprawczy, z kilkoma poprawkami, nowy budżet został przyjęty 14 głosami przy jednym wstrzymującym się.

W okołobudżetowych dyskusjach pojawiło się kilka gorących tematów. Dariusz Kluk, przewodniczący komisji rewizyjnej dopytywał, kto jest odpowiedzialny za wpisanie do remontu ze środków na usuwanie skutków powodzi ul.Wczasowej. - Tam, wbrew temu, co napisano w protokole, nigdy nie było asfaltu. Rozważam zgłoszenie tej sprawy do prokuratury - mówił. Przy tej okazji radny z Michałowic, Bogdan Widak, wyraził pretensję co do sposobu typowania ulic do remontów. - Na takie wizje w teren powinni jeździć wszyscy radni i powinny być odwiedzane wszystkie drogi, zgłaszane przez radnych, a nie tylko wybrane - mówił.

W poprawkach do budżetu znalazło odbicie zamieszanie, jakie ostatnio spowodowały reklamacje mam z Rady Rodziców przy Przedszkolu nr 1 w sprawie jakości kateringu dla dzieci. Radni przesunęli 70 tys. z planowanego remontu siedziby piechowickiego MOPS na modernizację i doposażenie zamkniętej jakiś czas temu przedszkolnej kuchni. Gorącą dyskusję wywołała sprawa wsparcia imprezy kolarskiej Bike Adventure, organizowanej przez Macieja Grabka w Piechowicach. - Od listopada próbuję uzyskać informację, czy miasto Piechowice dołoży do organizacji imprezy. Koszt jej organizacji to 120 tys. zł. Bez pomocy miasta będzie deficytowa. Muszę wiedzieć czy mogę liczyć na pomoc, czy mam szukać w innych gminach - dopytywał Maciej Grabek. W ubiegłym roku samorząd Piechowic przeznaczył na imprezę 27 tys. zł. Radni zachodzili w głowę, jak znaleźć i przekazać podobną kwotę na tę rowerową imprezę. Łatwo nie było, bo, jak ostrzegała skarbnik Marta Mielczarek, w warunkach programu naprawczego miasto nie może wspierać finansowo prywatnych przedsięwzięć. W efekcie poprzesuwano środki w sposób, który później umożliwi dofinansowanie nie samego organizatora imprezy, ale wybrane fragmenty jej organizacji.

Projekt uchwalonego właśnie budżetu zostanie przesłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wyda opinie na temat jego poprawności. **(sad)**

W Łomnicy Kiermasz Wielkanocny

Na Kiermasz Wielkanocny do Folwarku Pałacu Łomnica można pojechać w najbliższy weekend, 5 i 6 kwietnia. Wytwórcy z Dolnego Śląska od godziny 11 aż do godziny 17 oferować będą produkty żywnościowe - i nie tylko - związane ze Świętami Wielkiej Nocy. Nie zabraknie przedmiotów ozdobnych, drobiazgów artystycznych, palm, pisanek, koszyczków. Na stoiskach, oprócz przedmiotów użytkowych, będzie można kupić sery, swojskie wędliny, wędzonki, które już niedługo zagoszczą na naszych stołach.

W Kuchni Ziemiańskiej gospodynie prowadzić będą warsztaty wypieków drożdżowych ciast i mazurków. Dla dzieci przygotowano warsztaty tworzenia palm i wiosennych kwiatów z bibuły. Przez dwa dni muzyczną oprawę Kiermaszu Wielkanocnego w Łomnicy zapewni zespół jazzowy z Jeleniej Góry.

MPP

KLASA BGŻ - szansa dla gimnazjalistów

Zdolni uczniowie z miast powiatowych i małych miejscowości Dolnego Śląska, którzy dobrze się uczą, mają ponadprzeciętną motywację, a jednocześnie znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, mają możliwość zostać stypendystami Fundacji BGŻ.

Ogólnopolski projekt edukacyjny KLASA BGŻ oferuje 4-letnie wsparcie uzdolnionym absolwentom gimnazjów. Uczeń zakwalifikowany do programu otrzymuje pełne finansowanie trzech lat nauki w liceum (w tym opłata za internat, wyżywienie, komitet rodzicielski, podręczniki, comiesięczne kieszonkowe, zajęcia dodatkowe) oraz możliwość uzyskania stypendium pomostowego na pierwszym roku studiów.

O miejsce w XIV LO im. Polonii Belgijskiej we Wrocławiu mogą starać się uczniowie z Dolnego Śląska oraz województw: lubuskiego, wielkopolskiego, śląskiego i opolskiego.

W ciągu 10 lat programu ponad 520 młodych otrzymało wsparcie finansowe na rozwój i edukację w 5 prestiżowych liceach we Wrocławiu, Warszawie, Krakowie, Gdyni i Szczecinie.

Każdy uczeń gimnazjum, który spełnia kryteria, może zgłosić się do programu za pomocą formularza on-line dostępnego na stronie: fundacja.bgz.pl. Termin zgłoszeń upływa 7 kwietnia. **GOK**

REKLAMA I PROMOCJA

ECO Jelenia Góra Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na stanowisko
Specjalisty w Dziale Elektrycznym i Automatyki

Wymagania:
Wykształcenie: minimum techniczne kierunkowe (elektryczne).
Doświadczenie:
- 5 lat w dziale utrzymania ruchu
Znajomość:
- przepisów i wymagań eksploatacji urządzeń energetycznych,
- zagadnień związanych z organizacją pracy, bhp.
Umiejętności i uprawnienia:
- dodatkowe uprawnienia kwalifikacyjne na stanowisku Dozoru i Eksploatacji w Grupie 1, punkty 1,2,3,7,10 w zakresie obsługi, konserwacji, remontów, montażu, kontrolno-pomiarowym,
- uprawnienia UDT w zakresie konserwacji dźwignic i przenośników,
- znajomość branży ciepłowniczej.
Wymagane dokumenty:
- CV ze zdjęciem,
- list motywacyjny.

Oferty prosimy składać osobiście w sekretariacie firmy lub przesyłać na adres:
ECO Jelenia Góra Sp. z o.o.
ul. Karola Miarki 46, 58-500 Jelenia Góra
z dopiskiem praca bądź mailem: **ecojg@ecosa.pl**

*Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych - Dz. U. z 2002 nr 101, poz. 926 z późn. zm."

Maciejowi Szuszkiewiczowi
wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają pracownicy
Oddziału Okulistycznego

EXPRESS

LOKALE

DO wynajęcia kawalerka. Tel. 660-33-78-62 po godz. 16.00. H861-G

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM karpia kroczka. Data odłowu 3.04.br., cena 12 zł/kg do uzgodnienia. Tel. 508-622-321.H860-G

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 54/2014
ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego - garażu położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

ul. KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA

Lokal użytkowy nr 10 - garaż składa się z jednego pomieszczenia o ogólnej powierzchni 23,30 m kw., położony jest w jednokondygnacyjnym budynku niemieszkalnym.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9,48 proc.

Działka nr 31/4 o powierzchni 0.0441 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW - JG1J/00082266/8.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jako przeznaczenie uzupełniające: tereny zabudowy usługowej i tereny infrastruktury technicznej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12.400,00 zł
Wadium: 1.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja 2014 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 54/2014 Prezydenta Miasta z dnia 28 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PiS ma receptę na Polskę

Prawo i Sprawiedliwość ma kompleksowy program dla Polski, który wpłynie na poprawę jakości życia obywateli - przekonywał w niedzielę w Jeleniej Górze prezes PiS-u Jarosław Kaczyński, na spotkanie z którym do teatru Norwida przyszło kilkaset osób. Nie wszyscy zmieścili się do środka.

W chwili, gdy samochód z J. Kaczyńskim podjechał pod teatr, przy bramie pojawiło się kilku działaczy Nowej Prawicy, którzy - jak powiedzieli nam współorganizatorzy spotkania - „chcieli rozwalić imprezę". Zachowywali się prowokująco, zaczepiali ochronę J. Kaczyńskiego, wykrzykiwali coś o Ukrainie. Gdy na miejscu pojawili się policjanci w cywilu oraz funkcjonariusz umundurowany z psem, krzykliwi działacze prawicy uspokoili się, a później się rozeszli.

W czasie spotkania w teatrze zaprezentowano kandydatów do Europarlamentu z Dolnego Śląska. Będą to m.in.: Dawid Jackiewicz (poseł PiS), Kazimierz Michał Ujazdowski, Anna Zalewska (posłanka PiS) oraz Marzena Machałek (posłanka PiS).

Ale publiczność, w nadkomplecie zgromadzona w teatrze Norwida, najbardziej oczekiwała na wystąpienie J. Kaczyńskiego, który wyznał, że po raz pierwszy był w Jeleniej Górze w wieku 15 lat i ówczesny widok miasta i okolic nie zrobił wtedy na nim najlepszego wrażenia. Dodał, że - mimo iż jest urodzonym warszawiakiem - gdy PiS wygra wybory i będzie rządził w Polsce, takie miasta, jak Jelenia Góra nie będą marginalizowane.

Prezes PiS-u mówił, że jego partia ma program wyjścia Polski z niełatwej sytuacji, bo Polska znalazła się pod względem gospodarczym w tzw. pułapce średniego rozwoju.

- Oznacza to, że średni światowy poziom rozwoju już osiągnęliśmy, ale jest wielki kłopot, żeby pójść do przodu - dodał J. Kaczyński i odwołał się do przykładów państw, które wykonały gigantyczny skok cywilizacyjny. Przywoływał tu Koreę Południową czy Finlandię. Zdaniem J. Kaczyńskiego, w tych krajach to państwo odegrało wiodącą rolę w modernizacji i rozwoju i dlatego trzeba odrzucić liberalne mity. - Więc jeśli przyjmiemy, że państwo powinno być aktywne w tych działaniach, to jest pytanie o jego plan. I PiS ma taki plan realnego działania.

Pomysłem partii na rozruszanie gospodarki jest uruchomienie przy wsparciu państwa inwestycji, które dadzą miejsca pracy. To wymaga rozwiązań systemowych, współpracy rządu, NBP i całego sektora bankowego, stworzenia proinwestycyjnego systemu zachęt, także podatkowych, dla przedsiębiorstw. PiS poprzez umowę z pracodawcami chce doprowadzić do wzrostu płac, co przełoży się na wzrost popytu wewnętrznego.

J. Kaczyński przekonywał, że PiS ma kompleksowy program dla Polski.

G. KOCZUBAJ

Gdy J. Kaczyński wychodził na scenę, publiczność powitała go brawami na stojąco, skandując: „Ja-ro-sław, Ja-ro-sław".

Prezes PiS-u mówił nie tylko o sprawach Polski w kontekście europejskim i pomyśle PiS na kolejną kadencję w Europarlamencie, ale przedstawił szeroki program postulowanych zmian w kraju w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich. Omówionych zostało szeroko wiele sfer życia społecznego, gospodarczego i politycznego, które PiS chce głęboko zmodernizować i przemodelować.

- Wybory do Parlamentu Europejskiego są początkiem takiego czwórskoku, którego finałem będą wybory parlamentarne. Ale ten pierwszy skok też ma znaczenie i też będzie mierzony. Jeśli PiS wygra ten pierwszy skok, to będzie oznaczało, że szansa na zasadniczą zmianę w Polsce jest mocniejsza. I dlatego apeluję do Polaków, by wzięli udział w tych wyborach - nawoływał J. Kaczyński.

Ta zmiana nie uda się bez gruntownej zmiany polityki społecznej, zwłaszcza w sferze demografii. W obecnych realiach państwo musi przejąć część kosztów utrzymania i wychowania dzieci na siebie, bo bez takich działań demografia radykalnie nie poprawi się.

PiS postuluje dopłaty do kosztów utrzymania dzieci - po 500 zł na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinach średniozamożnych i taką samą kwotę na wszystkie dzieci w rodzinach ubogich. Zapewnienie bezpłatnych przedszkoli oraz gabinetów stomatologicznych i lekarskich w szkołach to kolejne, zapowiadane przez J. Kaczyńskiego, działanie wspierające bezpośrednio polskie rodziny.

Prawo i Sprawiedliwość chce ożywić budownictwo mieszkaniowe poprzez budownictwo w tzw. systemie austriackim, czyli budowie mieszkań na wynajem z możliwością późniejszego wykupu lokali przez najemców.

W samorządach, jak zaznaczył J. Kaczyński, „musimy skończyć z klikarstwem", czyli wiecznymi wójtami. Są tacy w Polsce, którzy jeszcze w latach 70. zostali naczelnikami i kierują gminami po dziś dzień. Recepta PiS - maksymalnie dwie kadencje dla wójtów, burmistrzów i prezydentów.

J. Kaczyński przekonywał, że warunkiem budowy silnego państwa jest odpowiedni system oświaty, „bo 80 procent potencjału każdego narodu to jest to, co ludzie mają w głowach".

- Oświata musi służyć narodowej konsolidacji. Narody, które nie wierzą w siebie, które się rozpraszają, są słabe i lekceważone. Chcemy wrócić do systemu bez gimnazjów, które się nie sprawdziły. Odejdziemy także od systemu testowego, bo w życiu się nie rozwiązuje testów, tylko problemy. Zamierzamy przywrócić szkolnictwo zawodowe na wszystkich poziomach - wyliczał prezes PiS. I dodał, że „najwyższy" czas skończyć z bezecnym interesem na podręcznikach", który polega na wyciąganiu pieniędzy od rodziców.

Lider PiS-u opowiedział się też za tym, by za publiczne pieniądze polityka kulturalna państwa służyła sile i wielkości Polski, a nie jej obrażaniu i poniżaniu. PiS chce przywracać programy patriotyczne, finansować to wszystko, co służy „naszej wspólnocie i sile".

PiS chce też gruntownie zmienić politykę dotyczącą wsi, gdzie ciągle życie jest trudniejsze niż w mieście. Celem tej polityki będzie wyrównywanie poziomów życia, co nie nastąpi szybko, ale to kwestia solidarności narodowej. J. Kaczyński przypomniał, że za czasów jego rządu na wieś przeznaczonych było 3 proc. PKB, a dziś jest to zaledwie 1,7 proc, mimo że rządzi PSL.

W ochronie zdrowia PiS chce „zahamować potężny wypływ pieniędzy z systemu". Efektem będzie, m.in., dostępność lekarstw dla wszystkich, a medykamenty będą kosztować po 7 - 8 złotych. Reforma systemu doprowadzić ma także do sytuacji, że z publicznych placówek służby zdrowia nie będą wyprowadzana najbardziej dochodowe gałęzie.

Cały projekt modernizacji państwa, jak zaznaczył J. Kaczyński, nie uda się bez przemodelowania wszystkich struktur administracji, bo aparat państwowy jest skrajnie niesprawny i niesprawiedliwy.

Dotyczy to także polskiego sądownictwa, by na ostatnich etapach postępowań i skandalicznych orzeczeń, których jest coraz więcej, mógł się pojawić czynnik społeczny.

- Chcemy znieść chorą sytuację, w której korporacja sądownicza sama siebie ocenia i sama siebie karze. Zamierzamy wyprowadzić postępowanie dyscyplinarne poza korporację sądową. Chcemy też wzmocnić pozycję ministra sprawiedliwości - mówił J. Kaczyński.

Na zakończenie spotkania J. Kaczyński odpowiadał na pytania z sali. Podkreślił, że jeśli PiS dojdzie do władzy, obecna ekipa rządząca na pewno zostanie rozliczona: moralnie, polityczne, a jeśli będą podstawy, to także karnie.

GOK

Twarze biznesu

Hotel „Chojnik" w Zachełmiu

Rozmowa z Przemysławem Smirnow, współwłaścicielem trzygwiazdkowego hotelu w urokliwym Zachełmiu.

- Mieszka Pan i prowadzi firmę w Wielkopolsce. Co Pana skłoniło do zainwestowania w naszym regionie?

- Jakiś czas temu zrodził się pomysł budowy niedużego pensjonatu w górach. Jak to zazwyczaj bywa, przypadek sprawił, że dowiedzieliśmy się z bratem dwa lata temu o możliwości zakupu nieruchomości w Zachełmiu z dużymi perspektywami rozbudowy i rozwoju. Długo się nie zastanawialiśmy. Od listopada 2012 r. jesteśmy właścicielami pięknie położonego Hotelu „Chojnik" w Zachełmiu.

Arch. pryw.

- Jak wyglądał pierwszy sezon?

- Bardzo obiecująco. Już na pierwsze Święta mieliśmy pełen hotel gości, siedemdziesiąt osób (w 23 pokojach). W tych pierwszych miesiącach zorientowaliśmy się, co można tutaj udoskonalić, żeby gościom było wygodniej i bardziej komfortowo. Stąd obecne inwestycje - budujemy łącznik między budynkami oraz rozbudowujemy restaurację.

- To niejedyne Państwa plany inwestycyjne w tym obiekcie i jego otoczeniu…

- Tak. Wokół hotelu mamy do dyspozycji rozległy teren. To daje znakomite możliwości takiego zagospodarowania, aby rodziny z dziećmi - bo do nich w głównej mierze kierujemy naszą ofertę - mogły spędzić atrakcyjnie czas. Mamy blisko staw, gdzie można łowić ryby, w zimie można pojeździć na nartach. Mamy do dyspozycji dwa wyciągi orczykowe. Dziś obydwa liczą po około 200 m, ale wkrótce jeden z nich wydłużymy do 500 m. Posiadamy ratrak, trasy będą więc dobrze przygotowane. Dysponujemy też systemem sztucznego naśnieżania. W lecie goście mogą aktywnie spędzić czas. Nie chodzi tylko o wyprawy w góry. Hotel posiada korty tenisowe, siłownię, saunę, boisko do siatkówki, rozbudowane stanowisko grillowe,. W planie jest budowa krytej kręgielni oraz basenu. W przyszłości chcemy, aby przy hotelu dzieci mogły pojeździć na kucykach. Docelowo planujemy rozbudować hotel do 150 miejsc noclegowych. Wówczas otworzą się dodatkowe możliwości organizowania imprez integracyjnych dla dużych firm. Już teraz oferujemy możliwość urządzenia w obiekcie rozmaitych uroczystości, także weselnych. Mamy o nie sporo zapytań. Coraz więcej gościmy „zielonych szkół" i obozów językowych. Jest tu spokojnie, bezpiecznie i atrakcyjnie. Ci, którzy tu gościli, doceniają to.

- To bardzo ambitne plany…

- Są w pełni realne. Od kilkunastu lat prowadzimy rodzinną firmę budowlano - deweloperską. Znamy tę branżę i swoje możliwości. Sukcesywnie będziemy dążyć do realizacji naszych planów. Obecnie kończymy rozbudowę restauracji.

- Będziecie Panowie z bratem osobiście prowadzić hotel, tu na miejscu?

- Nie. Mamy swoje zajęcia w Wielkopolsce. Teraz bywamy częściej z racji inwestycji. Potem, dzięki dobrej, zaufanej załodze, obiekt będzie prowadzony przy naszym mniejszym udziale. Choć jest tutaj tak pięknie, że będziemy do Zachełmia przyjeżdżać, jak tylko obowiązki na to pozwolą.

- Dziękuję za rozmowę.

(sad)

CHOJNIK
hotel & restauracja

Zachełmie 24
+48 757 17 59 44
info@hotelchojnik.pl

organizujemy:
wesela, komunie, bankiety

Awantura o parkowanie

Samochód dostawczy stał w niedozwolonym miejscu w centrum Jeleniej Góry ponad miesiąc. Nie pomagały skargi okolicznych handlowców. Policja i Straż Miejska tłumaczyły, że mają związane ręce. Po naszej interwencji sprawę udało się załatwić w jeden dzień!

Chodzi o busa marki Mercedes na dzierżoniowskich numerach rejestracyjnych, który stał zaparkowany przy ul. Solnej w Jeleniej Górze. - Zasłania wystawy dwóch sklepów - mówi Jacek Waszniewski, prowadzący kantor wymiany walut przy ul. Solnej. Domagał się usunięcia tego auta. - W tym miejscu nie można stać - zauważa.

Rzeczywiście, wjazd na ul. Solną mają tylko dostawcy towaru do sklepów i to w określonych godzinach, od 6 do 11. i od 17. do 22. - A ten samochód stoi tu non stop, dzisiaj mija 37. dzień - mówił w środę pan Jacek.

Wielokrotnie interweniował i na policji, i w Straży Miejskiej, ale bez skutku. Dopiero po tym, jak napisał do prezydenta, Straż Miejska przyjechała i założyła blokadę. Było to 20 marca, czyli mniej więcej miesiąc po tym, jak auto stanęło na Solnej. Tyle, że nadal nic się nie działo.

J. Waszniewski denerwował się, że w mieście są równi i równiejsi. - Kiedyś podjechała tu Straż Miejska o 11.10, mój samochód jeszcze stał. No i musiałem zapłacić mandat - mówi.

W akcie bezsilności mężczyzna we wtorek okleił samochód kartkami m.in. z napisem „Darmowy parking długoterminowy". Zrobiło to furorę, przechodnie robili sobie zdjęcia. W nocy kartki zniknęły, co mogło oznaczać, że właściciel jest na miejscu. Nazajutrz pan Jacek ponowił akcję.

- Wszystko rozumiem, nawet to, że ten samochód mógł się popsuć. Ale jeśli tak się stało, to trzeba go odholować do warsztatu - mówi.

Napisaliśmy o tym na łamach **nj24.pl**, artykuł wywołał burzę. Rzecznik prasowy Straży Miejskiej, Artur Wilimek, przesłał nam oświadczenie w którym wyjaśnia, że sprawa jest skomplikowana. - (...) *niewątpliwie nie mamy do czynienia z prostym przypadkiem parkowania pojazdu w miejscu w którym jest to zabronione - czytamy. - Znak zakaz ruchu oraz oznakowanie powyższego obszaru ulic strefą zamieszkania, w sposób jednoznaczny określają dostępność ul. Solnej dla pojazdów dokonujących zaopatrzenia, lub parkujących w miejscu do tego wyznaczonym. Zastosowanie standardowych narzędzi typu wezwania, blokady koła pojazdu itp. nie przyniosły w powyższym przypadku efektów. Szybkie usunięcie pojazdu z ul. Solnej*, (odholowanie - przyp. aut.) *mogłoby się odbyć jedynie w sytuacji wyczerpania przesłanek określonych w art 130a prawa o ruchu drogowym. (...) nie doszło natomiast do ujawnienia przesłanek z których mogłoby wynikać, że zaparkowany w miejscu gdzie jet to zabronione samochód stwarza zagrożenie w ruchu drogowym*.

Z dalszej części komunikatu wynika, że możliwe jest odholowanie także w przypadku, gdyby był to pojazd porzucony. Straż prowadziła postępowanie w tym kierunku. *„Za taką interpretacją przemawia wyjątkowa ignorancja przepisów, brak zainteresowania własnością oraz długi czas bezczynności właściciela pojazdu"* - czytamy.

Najważniejsze jest jednak to, że sprawę udało się pozytywnie załatwić. Jeszcze w środę, 26 marca, a zatem w dzień, w którym rano opisaliśmy sprawę, strażnikom udało się skontaktować z właścicielem. Po południu zabrał on przeszkadzający pojazd. Został też ukarany mandatem karnym. - To dzięki waszej interwencji, wcześniej nie mogłem się tego doprosić od odpowiednich służb - przyznał w rozmowie z naszym dziennikarzem Jacek Waszniewski.

Robert Zapora

R. ZAPORA

Przypadkowi przechodnie z zainteresowaniem oglądali oklejony pojazd.

Nie tylko Solna

Ulica Solna to niejedyne miejsce, gdzie kierowcy zostawiają auta w miejscach niedozwolonych. Jak poinformował rzecznik straży, podobne przypadki zdarzały się także w Cieplicach. - Dotyczyły głównie kuracjuszy. Ludzie zaparkowali auto w miejscu niedozwolonym i udawali się do sanatorium - mówi. - Zdarzało się, że założoną blokadę zauważali dopiero po tygodniu, kiedy kończył im się turnus w uzdrowisku.

Strojny nie wystartuje w wyborach

Jerzy Strojny, urzędujący burmistrz gminy Pieńsk, nie wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych i nie będzie się ubiegać o reelekcję.

Oświadczenie tej treści samorządowiec wygłosił podczas ubiegłotygodniowej sesji rady miasta i gminy. Decyzja związana jest bezpośrednio z toczącym się przeciwko Strojnemu procesem sądowym. Przypominamy - pieńszczanin został oskarżony o pobicie i pozbawienie wolności pewnego złodzieja, którego przyłapał na gorącym uczynku, na własnym polu, podczas kradzieży kabli energetycznych. Tę zadziwiającą historię, podczas której złodziej pojechał na „przejażdżkę" w bagażniku WV Passata, będziemy relacjonować naszym czytelnikom w miarę postępu przewodu sądowego. Następna rozprawa zaplanowana została na 1 kwietnia.

Tymczasem wokół sprawy, i w związku z nią, wydarzyło się już tak dużo, że burmistrz poczuł się mocno zmęczony całą sytuacją. Sprawa jest dość skomplikowana, bo okoliczności, którymi zajmuje się obecnie sąd, nie miały nic wspólnego z publiczną funkcją sprawowaną przez Strojnego. Jednakże ewentualne skazanie burmistrza prawomocnym wyrokiem oznaczać może prawdziwe trzęsienie ziemi w lokalnym samorządzie, włącznie z powołaniem zarządu komisarycznego.

Główny zainteresowany przyznał publicznie, że ma dość zamieszania wokół swojej osoby, i trudno mu się dziwić, bo historia obiegła zarówno prasę, jak również radio i telewizję. Burmistrz odbiera to wszystko w kategoriach nagonki, która, niestety, nie pozostaje obojętna dla jego zdrowia. Będzie się więc bronić w sądzie, gdzie planuje dowieść, że nie doszło do żadnego pobicia - ale już bez obaw o samorządowa przyszłość.

K. MATLA

Burmistrz Pieńska nie wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych.

Ogłoszona decyzja nie znaczy oczywiście, że Jerzy Strojny zniknie całkowicie z polityki, z udziału w życiu publicznym. Mężczyzna ma ogromne doświadczenie samorządowe, trzykrotnie pełnił funkcję gospodarza miasta, zasiadał też we władzach powiatu. Okazywał też swego czasu spore ambicje polityczne.

W swym wystąpieniu podkreślił, że nie musi kurczowo trzymać się stanowiska, bo prowadzi wszak jedno z największych w gminie gospodarstw rolnych i ma z czego żyć. Ale ważny jest też inny aspekt. Strojny nie chce blokować na listach innych osób, które zamierzają startować z tego samego komitetu wyborczego. To akurat zacna postawa, którą należy przyjąć z szacunkiem. Jest tylko jedno „ale" - za chwilę w lokalnym tygielku zakotłuje się od chętnych do piastowania urzędu w Pieńsku. Szykuje się długa i prawdopodobnie mocno kolorowa kampania wyborcza. Miejscowi obejrzą zapewne w przedbiegach cały kalejdoskop możliwości.

(mat)

Podziękowanie dla:
Ordynatora Oddziału Otolaryngologii **dr Edwarda Wikłacza** oraz lekarzy **Katarzyny Maszczak**, **Oleny Klemt, Ludmiły Karwas, Michała Zieziuli, Macieja Sucheckiego, Jacka Latusińskiego**
oraz **Pielęgniarek**
za okazaną pomoc i troskliwą opiekę nad
Marianem Grabarczykiem
składa
Żona z Dziećmi i Wnukami
oraz pozostała Rodzina

Wszystkich zabytków nie ochronimy

Rozmowa z Wojciechem Kapałczyńskim, kierownikiem Jeleniogórskiej Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Konserwatora Zabytków.

- Los zabytkowej przędzalni w byłym Orle w Mysłakowicach pokazuje, że formalnej ochronie zabytków nie towarzyszą praktyczne możliwości. Obiekt ten popadał w ruinę aż w końcu nowy właściciel dokonał ostatecznego zniszczenia...

- Oczywiście, system ochrony zabytków jest niedoskonały. Na przestrzeni ostatnich 20 lat kilkukrotnie próbowano poprawiać ustawę o ochronie zabytków. Służbom ochrony zabytków brakuje wciąż takich instrumentów, które by pozwoliły, po pierwsze, kontrolować stan zabytków, których, nie każdy o tym wie, przybywa. A po drugie - skutecznie reagować, gdy dzieje się coś złego, a właściciel nie ma woli współpracy. Poza prawnymi rozwiązaniami brakuje też pieniędzy, przy stale zwiększających się zadaniach. Czy pan wie, że konserwator zabytków zalewany jest wnioskami o ścięcie drzew? Od 2004 r. każde drzewo, które rośnie na obszarze chronionym, tak jak to jest z miastami w regionie, przed ścięciem wymaga zgody konserwatora zabytków.

- W jaki sposób przybywa zabytków?

- Pojęcie zabytku obejmuje ostatnio często także architekturę współczesną. Najgłośniejszą tego typu sprawą jest ostatnia burza z wpisaniem Pałacu Kultury i Nauki do rejestru zabytków. W kategorii zabytków dyskutuje się już o architekturze czasów socjalizmu, także o blokach mieszkaniowych. Do tego dochodzi masowe wpisywanie, w ostatnich dwudziestu latach, wszelkich obiektów z XIX w., których na naszym terenie jest przecież niezwykle dużo.

- Brzmi to absurdalnie...

- To sprawa kontrowersyjna. Osobiście byłbym ostrożny z umieszczaniem w kategorii „zabytek" zbyt dużej ilości obiektów. Podejście wielu entuzjastów historii, którzy by wszystko i wszędzie chronili, do niczego nie prowadzi. Ustawy, prawo powstają w określonych warunkach - słusznych a nierealnych założeń, działania lobbystów itd. itp. Potem jednak za niemożność sprostania zapisom tych ustaw obrywają urzędnicy, którzy konfrontują te zapisy z rzeczywistością. Bywają z tego powodu oskarżani, piętnowani w sytuacjach, gdy od nich tak niewiele zależy. Trzeba pamiętać, że uznanie budowli za zabytek wiąże się konsekwencjami z ochroną, jaką mają roztoczyć służby konserwatorskie. Potem dochodzi do sytuacji, że obiekt dostaje się pod ochronę konserwatorską, ale nie ma możliwości wypełnić tych obowiązków. Nie przybywa ludzi, budżet jest niezmiennie niski. To demoralizujące i nie przynosi żadnych efektów. Nie ma nic gorszego niż prawo, które jest martwe, trudne do wyegzekwowania. Lepiej byłoby skupić się na najbardziej wartościowych kategoriach zabytków i chronić je skutecznie. Mówię to z perspektywy czterdziestu lat zajmowania się ochroną zabytków.

S. SADOWSKI

Rentgen

Wojciech Kapałczyński (65 lat), 40 lat pracy w służbach ochrony zabytków, pracuje od momentu skończenia studiów na Wydziale Sztuk Pięknych Instytutu Konserwatorstwa i Zabytkoznawstwa na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Żonaty, troje dorosłych dzieci. Poglądy ma konserwatywne. Lubi spacery z psem, wilczurowatym mieszańcem. Chętnie podróżuje - głównie po Europie. Wychowany na Sienkiewiczu. Często sięga po książki Waldemara Łysiaka, którego wiedzę i temperament bardzo ceni.

- Zabytki przemysłowe to osobliwa kategoria. Jest pan przekonany, że należy je bezwzględnie chronić? Co by się stało z przędzalnią Orła, gdyby obiektu nikt nie kupił od syndyka? Państwo nie dałoby pieniędzy, wiatr, deszcz, mróz i śnieg po kilku latach zrobiłyby to samo, co wałbrzyski przedsiębiorca w kilka dni...

- Tak mogłoby być. Jest wiele przykładów tego, że formalna ochrona zabytku w ostateczności nie prowadzi do jego uratowania. Urząd Ochrony Zabytków ma tylko możliwości prawne, żeby przeciwdziałać niszczeniu tych obiektów. Na remonty zastępcze nie ma pieniędzy od lat. Po zmianie ustroju stopniowo na naszym terenie upadać zaczęło wiele zakładów pracy. To wtedy zaczęto wpisywać co ważniejsze obiekty do rejestru zabytków. Tak się stało ze starą cegielnią w Lubaniu, obiektami po ZNTK w tym samym mieście, obiektami po zakładach ceramicznych jak kaflarnie w Nowogrodźcu, w Ołdrzychowie.

- Dla właścicieli zabytkowych obiektów służby ochrony zabytków to często wróg, który żąda, wymusza kosztowne rozwiązania, a nie pomaga...

- Bywa, że tak jesteśmy traktowani. Przy czym prawo znowu utrudnia stanowcze znalezienie się w tej sytuacji. Przykład zabytkowej karczmy z Miszkowic pokazuje, że nie ma sposobu, żeby osoba niezamożna, zajmująca lokal w zabytku, opuściła go i dała szanse na jego odrestaurowanie. Najbardziej kłującym w oczy przykładem jest pałac w Wojanowie-Bobrowie. Wielu, obserwując ten zabytek, zarzuca nam bezczynność, nieskuteczność działania, bezradność. Tymczasem stowarzyszenie, do którego on należy, stosuje wszelkie kruczki prawne, by nam utrudnić prowadzenie postępowania administracyjnego i wszystko rzeczywiście trwa latami. Kuriozalne jest, kiedy prokuratura umorzyła postępowanie, w którym służby konserwatorskie poskarżyły się, że właściciel w Wojanowie-Bobrowie od miesięcy nie wpuszcza nas na teren obiektu. A właściciel pałacu ewidentnie naruszył ustawę o ochronie zabytków. Podobny, pełen emocji, oskarżeń przypadek mamy z właścicielem pałacu w Kościelniku, który posunął się do oszczerstw, za które pozwałem go do sądu.

- Te dwa przykłady nie zmieniają chyba ogólnie dobrej sytuacji zabytkowych pałaców w regionie...

- Rzeczywiście, spośród trzydziestu tego typu zabytków w Kotlinie większość jest w dobrym stanie albo co najmniej ma dobrego gospodarza. Wyjątkiem, poza wspomnianym Bobrowem, jest pałac Ciszyca - dawna Radziwiłłówka oraz pałac w Dąbrowicy. Pierwszy z nich jest wystawiony na sprzedaż, ale sytuację komplikuje stan własnościowy (właścicieli jest trzech) podzielonego kiedyś obiektu. W Dąbrowicy trudność polega na braku odpowiednich środków u obecnych właścicieli, aby mogli oni odpowiednio zadbać o zabytek.

- Wspomniał pan o zabytkowej karczmie w Miszkowicach... W naszych wsiach jest sporo domów przysłupowych, które są godne zachowania, ochrony. Parę lat temu najgłośniej było o tych, które ucierpiały w czasie powodzi w Bogatyni

- Bardzo trudno jest zapewnić ochronę takich obiektów. Dzisiejsza cywilizacja i kultura jest tak inna od tej, w której powstawały te domy... Powszechne jest wstawianie białych okien plastikowych w domach przysłupowych, przerabiają te domy na różne sposoby. Wysyłamy pisma, pouczamy. To przynosi powoli efekty. Już kilkanaście domów przysłupowych zostało odremontowanych pod naszym okiem - i w Szklarskiej Porębie, i koło Lwówka Śl., w Kotlinie i oczywiście na Łużycach. To sukces. Co do Bogatyni, to po powodzi, jak pamiętamy, w pierwotnych planach było wyburzenie 60 domów przysłupowych, które ucierpiały w trakcie ataku żywiołu. Media pomogły powstrzymać to szaleństwo. Był dobry klimat dla ratowania zabytków, wszyscy deklarowali pomoc. Decydenci obiecywali wówczas realną pomoc. Namawiano właścicieli domów przysłupowych do składania wniosków o pieniądze na remonty. Wyszło nie najlepiej, słowa nie dotrzymano. Potem pozytywnie rozpatrzono nikły procent wniosków. Wśród ludzi, właścicieli tych domów, jest duże, zrozumiałe rozżalenie.

- W Jeleniej Górze rażą nieodremontowane XIX-wieczne, stylowe kamienice. Jest to widoczne zwłaszcza przy ul. Wojska Polskiego...

- To po trosze efekt wykupu lokali za ułamek ich wartości przez mieszkańców, których w istocie nie stać było na takie zakupy. W pierwszych latach w wielu wspólnotach ich członkowie nie potrafili się dogadać, niektórzy nie chcieli dokładać do kosztownych remontów. Teraz - obserwuję to z satysfakcją - jest coraz lepiej. Rośnie świadomość, chęć mieszkania w zadbanych domach. Pięknym przykładem są kamienice na Zamenhofa. Na Wojska Polskiego też sytuacja powoli się poprawia. Ludzie także nauczyli się sięgać po środki pomocowe. Takie możliwości wykorzystali mieszkańcy Osiedla Robotniczego.

- Wiele samorządów jest oskarżanych o zupełne niepanowanie nad zaśmieceniem zabytkowych centrów krzykliwymi, mało gustownymi reklamami. Drażni to wielu jeleniogórzan. Podobne głosy odzywają się w Karpaczu, gdzie kilku radnych od lat próbuje wymóc porządek we wpisanym do rejestru zabytków centrum kurortu...

- To kwestia świadomości samorządu. Rada może przeforsować uchwałę nakazującą uzgadnianie reklam z urzędem miasta i konserwatorem zabytków. Jako jeden z pierwszych uregulował tę sprawę Bolesławiec. Podobnie jest w centrum Jeleniej Góry, gdzie nie ma pełnej dowolności co do reklamowania się. Pod ten rygor podlega jednak absolutne centrum miasta. Ulicy Wojska Polskiego on już nie dotyczy. W Karpaczu jest kompletny żywioł pod tym względem. W mieście jest pełno tandetnych reklam. Wiadomo, że każdemu właścicielowi sklepu, punktu usługowego itp. zależy, aby być widocznym, żeby się wyróżnić. Jeśli nie ma mechanizmu ograniczającego inicjatywę w tej dziedzinie, o zaśmiecenie przestrzeni miejskiej jest bardzo łatwo. Od samorządu zależy, czy skutecznie się wyegzekwuje porządek. Dzięki działaniu najaktywniejszych radnych wydaliśmy już kilka decyzji w sprawie reklam w Karpaczu. Z czasem pewnie się uda zmienić obraz miasta. Jeśli mówimy o Karpaczu, to nie można nie wspomnieć o porażce nas wszystkich - Hotelu Gołębiewski. To obiekt, którego tam nie powinno być. Hotel powstał na terenie pozostającym pod ochroną konserwatorską, mimo moich sprzeciwów, i przy pomocy prawniczych wybiegów.

- Rozmawiamy o kłopotach, trudnościach, a tymczasem w pana czterdziestoletniej konserwatorskiej karierze były przecież i dobre momenty, sukcesy...

- Mam pewną satysfakcję, mimo kłopotów. Udało się uratować wiele obiektów, które wydawały się być skazane na zagładę. Na pewno jestem dumny z uratowania budynku klasztornego w Krzeszowie. Tam lała się woda przez dachy, stan obiektu był bardzo zły. W 1976 r. zaczęliśmy ratować ten zespół zabytków. Za sukces mogę śmiało uznać współpracę z nabywcami pałaców i zabytków w regionie. Wspólnie doprowadzamy do odtworzenia zabytków z prawdziwych ruin. Ostatnio tak się stało z przepięknym dworem w Warcie Bolesławieckiej. To po Płakowicach i Maciejowcu najcenniejszy tego typu renesansowy zabytek na naszym terenie. Inny krzepiący przykład to dawna szkoła w Ciechanowicach. Wydawało się, że obiekt zniszczeje. Tymczasem nowy właściciel zaczął remont i odkryto - ku utrapieniu właściciela - niezwykle cenne, renesansowe polichromie. Inne przykłady uratowania zabytków w bardzo złym stanie to pałac w Łagowie czy pałac w Pakoszowie. Ten ostatni jest też świetnym przykładem kompromisu konserwatorskiego. Ratując obiekt, poszliśmy na pewne ustępstwa, które służą nowej funkcji obiektu. To przecież nie był pałac, tam na dole był zakład produkcji Inu. Można stawiać zarzut, że dopuszczono budowę nowej klatki schodowej, że za dużo szkła. Ale bez takich kompromisów odbudowa mogłaby się okazać niemożliwa. Dziś tam jest restauracja i hotel.

Stan zabytkowych pałaców w naszym regionie docenią ci, którzy orientują się w stanie tego rodzaju obiektów w innych regionach Polski. Już w Kotlinie Kłodzkiej widać, że znalezienie gospodarza i odbudowa nie jest tak łatwa. Tam dużo zabytków niszczeje i wciąż czeka na swoją szansę.

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

Gala Srebrnych Kluczyków 2014

Złoty Kluczyk, Srebrne Kluczyki i Wytrych Publiczności już są w rękach laureatów! Nagrody rozdaliśmy podczas Gali Srebrnych Kluczyków – dorocznych Nagród Kulturalnych Nowin Jeleniogórskich - w Teatrze Norwida, dokładnie w Międzynarodowym Dniu Teatru, 27 marca.

Teatr łączy w sobie wiele dziedzin sztuki, dlatego Międzynarodowy Dzień Teatru stał się okazją do wręczenia nagród wybitnym twórcom i animatorom życia kulturalnego naszego regionu.

Kapituła Srebrnych Kluczyków obradowała w jeleniogórskim ratuszu w składzie: Urszula Liksztet, Janina Hobgarska, Alina Obidniak, Sylwia Motyl – Cinkowska, Zuzanna Dziedzic, Irena Kempisty, Kazimierz Raksa, Kazimierz Pichlak, Dagmara Szuber, Aleksandra Jarocińska, Michał Guz, Julita Zaprucka, Kamila Krawiecka-Bryl, Jacek Rogulski, Wojciech Wojciechowski, Małgorzata Potoczak – Pełczyńska, Andrzej Buda i Daniel Antosik. Kapituła przyznała pięć nagród.

W kategorii **SZTUKI WIZUALNE** Srebrnym Kluczykiem nagrodzono **Katarzynę Rotkiewicz-Szumską za wystawę malarstwa** w Galerii Sztuki BWA w Jeleniej Górze pt. **„Portrety w zawieszeniu”**. Nagrodę w imieniu Kapituły wręczyła Sylwia Motyl-Cinkowska

Wystawa zyskała uznanie Kapituły *„oryginalnością spojrzenia na portret ludzki (...) zachwyciła świeżością potraktowania tematu, uniwersalizmem i prawdą. To portrety, za którymi czai się historia, chęć opowiadania. Niby realizm, ale daleki od wiernego odtwarzania rzeczywistości”*.

W kategorii **MUZYKA** uhonorowano **Sławomira Kupczaka**, kompozytora, dyrygenta i pedagoga ***„za osiągnięcia twórcze i edukacyjne oraz kreowanie muzyki, która łączy i uszlachetnia”***.

- Kto łączy Jelenią Górę z takimi wydarzeniami, jak Festiwal Sacrum Profanum, Musica Elektronica Nova, Warszawska Jesień czy z Międzynarodową Trybuną Kompozytorską Unesco? Te wszystkie wydarzenia łączy osoba laureata – uzasadniał werdykt Kapituły Michał Guz, który wręczył mu nagrodę.

Sławomir Kupczak, trzymając już w rękach Srebrny Kluczyk, dodał:

- Jest to nagroda indywidualna, ale ja piszę muzykę symfoniczną, teatralną i nie byłoby mnie, gdyby ktoś tych utworów nie wykonywał. Chciałbym podziękować moim kolegom z PSM I i II stopnia w Jeleniej Górze i artystom, którzy ze mną współpracują.

W kategorii **ZJAWISKO KULTUROTWÓRCZE** Srebrny Kluczyk otrzymał Józef Liebersbach ***„za ideę „Symfonii pogody” oraz wyjątkowy upór w skutecznej jej realizacji”***.

- Patrzę na Józefa Liebersbacha i pierwszym wrażeniem jest to, że warto mieć marzenia. Kiedyś wymarzył sobie, aby język natury zamienić w język muzyki (...) Cytując Agnieszkę Osiecką, możemy powiedzieć *„taka dobra pogoda na szczęście”*. Na szczęście tych wszystkich, którzy mogli słuchać tej symfonii – laudację na cześć laureata wygłosił Kazimierz Pichlak. Podkreślił, że Józef Liebersbach, choć nagrodę otrzymuje za działania kulturotwórcze, jest człowiekiem – orkiestrą: naukowcem, klimatologiem, polarnikiem, poetą, eseistą, dziennikarzem, fotografikiem, filozofem, radiowcem i, uwaga, nawet kosmoekologiem, astrologiem też pewnie po trosze, a przede wszystkim wspaniałym społecznikiem. Doktor Pichlak opowiadał ze sceny o Józefie Liebersbachu także wierszykiem:

„On ostatnią odda kromkę
I ostatni z grzbietu łach.
Jeśli trzeba – z zęba plombę -
Święty Józef Liebersbach (...)
To dla niego swe toccaty
Pisał Jan Sebastian Bach.
Byłby z nim z pewnością na ty
Nasz mistrz Józef Liebersbach”.

G. KOCZUBAJ

Poetycką laudację na cześć Józefa Liebersbacha (laureata Srebrnego Kluczyka w kategorii Zjawisko Kulturotwórcze) wygłosił wręczający mu nagrodę dr Kazimierz Pichlak.

G. KOCZUBAJ

Wielce zaskoczoną uznaniem Kapituły Katarzynę Szumską (Srebrny Kluczyk w kategorii Sztuki Wizualne) nagrodą finansową uhonorował Starosta Powiatu Jeleniogórskiego Jacek Włodyga.

Robert Mania z Teatru Norwida w Jeleniej Górze **za rolę Don Juana** w spektaklu „Don Juan” w reżyserii Michała Kotańskiego dostał Srebrny Kluczyk w kategorii **KREACJA AKTORSKA**.

- Są w historii teatru teksty szczególne. Dlatego sięgają po nie wielcy realizatorzy, kreują główne role wielcy aktorzy. Każda epoka ma swojego Don Juana, każdy teatr ma swojego Don Juana, a nasz teatr ma ich dwóch. Jednego sprzed 40 lat i drugiego, trochę młodszego, nagrodzonego przez Kapitułę – dowodziła w imieniu Kapituły Urszula Liksztet.

G. KOCZUBAJ

Robert Mania, wzruszony Kluczykiem za kreację aktorską, ze sceny zadzwonił do żony.

Robert Mania, odbierając nagrodę, ze sceny połączył się telefonicznie z żoną, aby i ona mogła usłyszeć brawa publiczności. Nieobecność żony wytłumaczył radosną nowiną: „Trzy dni temu urodziła córeczkę”. Tuż po Gali, w kuluarowych rozmowach, Robert Mania powiedział, że jest wdzięczny Michałowi Kotańskiemu, reżyserowi „Don Juana”:

- To on był dla mnie wielką inspiracją. Wspólnymi siłami udało nam się stworzyć tę rolę... przyszła do mnie w przełomowym momencie życia, kiedy po kilku latach pracy w teatrze wydawało mi się, że coś się w tej dziedzinie wyczerpuje. Spotkanie z Michałem Kotańskim znów mi przypomniało, że w pracy można się zatracić.

Za najlepszy **SPEKTAKL TEATRALNY** Kapituła uznała **spektakl Teatru Norwida** pt. **„Samobójca?” w reżyserii Krzysztofa Rekowskiego**.

Zgodnie z tradycją, **Alina Obidniak**, długoletni dyrektor Teatru Norwida, przyznała **NAGRODĘ HONOROWĄ** swojego imienia. Otrzymał ją **Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze za spektakl „Tylko jeden dzień” w reżyserii Agaty Kucińskiej**.

- To spektakl, który głęboko mnie poruszył – przyznała Alina Obidniak.

G. KOCZUBAJ

Kluczyk za spektakl „Samobójca?” w reż. Krzysztofa Rekowskiego odebrał dyrektor jeleniogórskiego Teatru im. C.K. Norwida, Piotr Jędrzejas.

G. KOCZUBAJ

Srebrny Kluczyk w kategorii Muzyka otrzymał Sławomir Kupczak. Do trofeum wręczonego mu przez Michała Guza gratulacje i nagrodę w imieniu Prezydenta Jeleniej Góry dołączyła Mirosława Dzika.

- nagrody w rękach laureatów!

G. KOCZUBAJ

Laureat Wytrycha do Serc Publiczności - Zbigniew „Mucha" Muczyński, lider zespołu Leniwiec, odważnie przyznał się do wielkiej tremy, jaką okupił występ przed teatralną publicznością „bardziej kulturalną" od tej, dla jakiej zazwyczaj koncertuje...

Redaktor Naczelny „Nowin Jeleniogórskich", Andrzej Buda, zdradził werdykt publiczności i wręczył **Wytrych do Serc Publiczności** przyznawany w plebiscycie czytelników „Nowin Jeleniogórskich". Tym razem nominowani do nagrody byli artyści z rozmaitych dziedzin sztuki. Najwięcej głosów smsowych i tradycyjnych kuponów zebrał...

- Nasz zwycięzca prowadzi zespół, którego nazwa stoi w znakomitej konfrontacji z dzisiejszymi czasami wyścigu po sukces. Swój wyścig do Wytrycha Publiczności zaczął już 20 lat temu... poproszę na scenę **Zbigniewa „Muchę" Muczyńskiego, lidera zespołu Leniwiec**! – anonsował laureata Andrzej Buda.

Lider Leniwca nie ukrywał, że na teatralnej scenie bywa rzadko:

- Zwykle, gdy mówię coś do publiczności, muszę wszystkich przekrzykiwać, tutaj jest nieco bardziej kulturalna publiczność – tłumaczył muzyk klucz do 20 lat dobrych relacji z publicznością – Jesteśmy po prostu kumplami z podwórka, którzy razem przez 20 lat grają, jeżdżą od miasta do miasta. I cieszą się, że są ludzie, którzy przychodzą na nasze undergroundowe koncerty w małych knajpach. To jest nasze życie. My to kochamy. I myślę, że ludzie właśnie to doceniają.

Ostatni z Kluczyków, jedyny w swoim rodzaju, czyli **Złoty Kluczyk**, Redakcja i Fundacja Nowin Jeleniogórskich za sumę osiągnięć, ***„za imponujący dorobek artystyczny i kulturotwórczą wartość 50-letniej działalności"***, przyznała **Orkiestrze Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej**.

- Ten Złoty Kluczyk został „wymuszony" przez życie. Wystarczy spojrzeć na laureatów dzisiejszych nagród, żeby wiedzieć, jak bogate jest nasze życie kulturalne. W tym roku po raz pierwszy przyznajemy Złoty Kluczyk, nagrodę ponadczasową, wykraczającą poza ramy Srebnych Kluczyków. Mamy wokół nas fantastycznych twórców, animatorów kultury, którzy przez lata budują wartość kultury. I właśnie z myślą o nich zrodził się Złoty Kluczyk - mówił Daniel Antosik, Prezes Fundacji Nowiny Jeleniogórskie.

Podczas Gali Srebrnych Kluczyków poseł Zofia Czernow wręczyła wybitnym twórcom kultury naszego regionu **resortowe odznaczenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego**. **Janina Hobgarska**, dyrektor Galerii Sztuki BWA w Jeleniej Górze, otrzymała srebrny Medal „**Zasłużony Kulturze Gloria Artis**". Odznaczeniami „**Zasłużony dla Kultury Polskiej**" wyróżniono **Urszulę Broll** - malarkę z Przesieki, **Zbigniewa Frączkiewicza** - rzeźbiarza ze Szklarskiej Poręby oraz **Zbigniewa Szumskiego** - twórcę i reżysera Teatru Cinema z Michałowic.

- Są dwa rodzaje odznaczeń. Jedne, te cięższe, zwane konduktowymi, to te medale, które się nosi za trumną na czerwonych poduszkach. Inne, plastikowe, te wkłada się do trumny. One pozwalają zmarłemu odczuć trochę życia, tego ciepła, które płynie z plastiku. Myślę, że ta nagroda łączy w sobie te dwie cechy. Jednocześnie jest konduktową - drugą zachęca do życia. Nawet, jeśli to życie zostanie włożone do trumny. Myślę, że to był apel, abyśmy działali aktywnie i z większa furią - dowodził w sposób charakterystyczny dla poetyki Teatru Cinema ze sceny Zbigniew Szumski.

z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru wyróżnił pracowników, którzy na co dzień wpływają na życie teatralne miasta, choć nie stoją na scenie w świetle lamp.

Galę poprowadził Krzysztof Langer z kabaretu Paka. O muzyczną oprawę Gali zadbali znakomici jeleniogórscy instrumentaliści Marek Mikulski (gitara) i Witold Pelc (klarnet).

W ten wieczór, tradycyjnie przypisany twórcom teatru, nie zabrakło orędzia na Międzynarodowy Dzień Teatru. A nawet... dwóch orędzi. Słowa Olgierda Łukaszewicza przeczytał Tadeusz Wnuk. Dyrektor Teatru Norwida, Piotr Jędrzejas, teatralne święto podsumował jednym zdaniem wyjętym z orędzia Międzynarodowego Instytutu Teatralnego: „Gdziekolwiek na Ziemi mieszkają ludzie, rodzi się tam niepowtarzalny Duch Teatru".

G. KOCZUBAJ

Złoty Kluczyk przyznany Orkiestrze Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej odebrała Irena Maciejewska - znakomita oboistka i wieloletni koncertmistrz jeleniogórskiej orkiestry.

Współorganizatorem Gali Srebrnych Kluczyków był Teatr Norwida, który na ten wieczór zaprosił do Jeleniej Góry spektakl „Showbizz". Partnerem spektaklu był Tauron Dystrybucja. Partnerami Gali była Firma Złotnicza Ofir oraz kwiaciarnia U Esy-Floresy. Wydarzenie zostało dofinansowane przez Miasto Jelenia Góra oraz powiat jeleniogórski.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska/RED

G. KOCZUBAJ

Resortowymi odznaczeniami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego uhonorowani zostali Janina Hobgarska, Urszula Broll, Zbigniew Frączkiewicz oraz Zbigniew Szumski.

TEATR IM. CYPRIANA KAMILA NORWIDA W JELENIEJ GÓRZE
Esy-Floresy tel. 691-706-148 JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12
OFIR Cię ozłoci Firma Złotnicza Jelenia Góra ul. 1 Maja 2
JELENIA GÓRA
Powiat Jeleniogórski

Z autu

Dwa teatry razem

Scena Animacji i Scena Dramatyczna znowu razem? Przecież jakiś czas temu zostały rozdzielone i wydawało się, że na dobre. Nic z tego. Jak poinformował jeden z radnych, zmiany podyktowała rzeczywistość, czyli opłakany stan budżetu miasta w obszarze kultury.

Trzeba przyznać, że proces połączenia instytucji Teatru im. C.K. Norwida i Zdrojowego Teatru Animacji przebiega tajemniczo i nawet aktorzy oraz aktorki nie wiedzą chyba, co szykują władze miasta na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej. Warto jednak pamiętać, że kamieniem węgielnym połączenia obu scen były także rozmowy obu dyrektorów instytucji teatralnych, a fakt, że takie miały miejsce, potwierdza anonimowa rozmówczyni z Teatru im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze. Zatem, skoro dogadali się dyrektorzy, nic nie stoi na przeszkodzie, aby Rada Miejska domknęła szalony pomysł jednym głosowaniem.

Wszystko wskazuje na to, że od przyszłego sezonu repertuarowe spektakle obu scen będą grane przy Alei Wojska Polskiego 38. Duża Scena będzie działać na dotychczasowych zasadach. Natomiast aktorzy Sceny Animacji dostaną do dyspozycji małą Scenę Studyjną, ale tylko do czasu. Jeden z jeleniogórskich architektów potwierdził fakt, że jest już gotowy projekt wybudowania na terenie Teatru im. C.K. Norwida drugiej Dużej Sceny, przypominającej metrażem nieco tę zabytkową z Teatru Animacji w Cieplicach. Gdy już to nastąpi, oba, niezwykle wszak wrażliwe zespoły aktorskie, nie będą musiały wchodzić sobie w drogę, także przeciwpożarową.

Zadajmy sobie jednak pytanie, jaką funkcję ma pełnić odnowiony z wielką pieczołowitością klasycystyczny budynek Zdrojowego Teatru Animacji w Cieplicach? Wydział Kultury, a jakże, znalazł bardzo oryginalne rozwiązanie. Okazuje się, że owa scena ma pełnić funkcję pierwszego w Polsce żywego Muzeum Teatru i Dramaturgii, które do wakacji będzie podlegać dyrektorowi Teatru im. C.K. Norwida, a potem zostanie ogłoszony konkurs na szefa tej instytucji, gdzie będzie grana dramaturgia wybitnie klasyczna. I tak pierwszą premierą cieplickiego MTiD będą „Trzy siostry" Antoniego Czechowa w reż. Jacka Zembrzuskiego. Jak przystało na muzeum, spektakl będzie grany w kostiumach z epoki i oczywiście bez skreśleń - pełna wersja utworu dramatycznego. Grupy docelowe? Szkoły i kuracjusze po krioterapii. Mało tego, podczas spektaklu po każdej z odegranych scen aktor lub aktorka opowie o kontekście historycznym, w jakim powstała sztuka, doda kilka słów o autorze dramatu i podsumuje dotychczasowy przebieg akcji scenicznej, zanim rozpocznie się kolejna scena.

Połączenie obu scen jest pomysłem nieco odjechanym i bardzo nagłym, ale fakt powstania, jak się okazuje, bardzo żywego Muzeum Teatru i Dramaturgii w Cieplicach, może paradoksalnie wpłynąć bardzo ożywczo na działalność powstającego na nowo Teatru Scen Animacji i Dramatu im. C.K. Norwida, gdzie, być może, obejrzymy w końcu spektakle bardziej odważne, oddające aktualny stan naszej współczesności.

Wojciech Wojciechowski

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich"

Dni Muzyki Pasyjnej

Trzy koncerty wypełnią V Dni Muzyki Pasyjnej, organizowane od 10 do 12 kwietnia przez Filharmonię Dolnośląską w Jeleniej Górze. To szczególne wydarzenie muzyczne, nawiązujące charakterem do refleksyjnego okresu Wielkiego Postu, na stałe zagościło już w kalendarzu koncertowym jeleniogórskiej filharmonii. Przede wszystkim za sprawą melomanów, którzy cenią wyjątkowe wieczory muzyczne, będące jednocześnie źródłem nietuzinkowych wrażeń artystycznych i przeżyć duchowych.

Podczas koncertu finałowego usłyszeć będzie można muzykę pasyjną kościoła prawosławnego w wykonaniu wrocławskiego chóru *OKTOICH.*

Wszystkie koncerty tegorocznych Dni Muzyki Pasyjnej odbywać się będą w Sali Koncertowej FD. Początek zawsze o godz. 19.00. Każdy z pasyjnych wieczorów będzie wydarzeniem samym w sobie, o zupełnie innym programie.

Pierwszy koncert, **w czwartek 10 kwietnia,** poświęcony będzie pamięci poety Janusza Telejki. Jego program to *Tematyka Wielkiej Nocy i jej inspiracje w twórczości* ***Johanna Sebastiana Bacha, Georga Friedricha Haendla, Antonina Bononciniego, Gioachina Rossiniego, Stanisława Moniuszki, Sergiusza Rachmaninowa*** *na tle poezji* ***Janusza Telejki.***

Wystąpią artyści związani z wrocławską Akademią Muzyczną im. K. Lipińskiego: **Bogdan Makal** (bas-baryton), **Maciej Krupa** (tenor) i **Monika Kruk** (fortepian). Utwory literackie Janusza Telejki (*Modlitwa, która mnie obmyła, Ukrzyżuj Go, Dokąd idziesz Panie, Stacja IV, Krzyż bramą zbawienia, A niebo płakało, Pieta, Przebacz, Wdzięczność za zmartwychwstanie, Miłosierdzie Boże*) recytować będzie żona poety, **Janina Telejko**

W piątek, **11 kwietnia, Koncert z okazji kanonizacji Jana Pawła II.**

Grać będzie **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** pod dyrekcją **Tomasza Bugaja.** Zaśpiewa **Chór Kameralny *Collegium Musicum Jelenia Góra*** przygotowany przez **Franciszka Koscha** oraz czwórka solistów z wrocławskiej Akademii Muzycznej**: Hanna Sosnowska** (sopran), **Magdalena Wachowska** (alt), **Marcin Krupa** (tenor) i **Stavros Chatzipentidis** (bas). W roli solisty wystąpi również klarnecista jeleniogórskiej orkiestry **Andrzej Zwarycz.**

W programie wieczoru, który poprowadzi słowem **Elżbieta M. Terlega,** prawykonanie Uwertury na klarnet basetowy, perkusję i orkiestrę smyczkową młodego jeleniogórskiego kompozytora **Sławomira Kupczaka** oraz trzy utwory **W. A. Mozarta** - Koncert klarnetowy A-dur KV 622, Symfonia D-dur *Haffnerowska* KV 385 i Msza C-dur *Koronacyjna* KV 317.

Na finał**, w sobotę 12 kwietnia, zabrzmi muzyka pasyjna kościoła prawosławnego.** Pieśni i hymny m.in. **Gieorgija Lwowskiego, Dobri Christowa, Nikołaja Grebieńszczykowa, Piotra Czajkowskiego, Mikołaja Kiedrowa** wykona ***OKTOICH*** - Chór przy cerkwi prawosławnej św. Cyryla i Metodego i Prawosławnego Ordynariatu WP - Garnizonu Wrocław. W programie koncertu znalazły się m.in. hymny, które mają swoje umiejscowienie w nabożeństwach nieszporów, jutrzni i Liturgii św. okresu Wielkiego Postu i Wielkiego Tygodnia. Obok dawnego i współczesnego śpiewu katedralnego, zabrzmi także tradycyjny śpiew monastyrski. Wielce uduchowiony wieczór muzyczny kończący tegoroczne Dni Muzyki Pasyjnej będzie wyjątkowym przeżyciem.

Uwaga! Dla naszych czytelników mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na każdy z koncertów V Dni Muzyki Pasyjnej w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek, 7 kwietnia, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich" z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy!

(redd)

Koncertowy weekend

Jeszcze w tym tygodniu jeleniogórska filharmonia zaprasza na dwa koncerty. W piątek, **4 kwietnia,** o godz. 19.00 zabrzmi kolejny koncert z cyklu „Mistrzowie Batuty", przygotowanego specjalnie na 50. sezon działalności Filharmonii Dolnośląskiej. Tym razem **Orkiestra Symfoniczna FD** zagra pod batutą **Jerzego Maksymiuka**!

Jerzy Maksymiuk jest jedną z najwybitniejszych i jednocześnie najbarwniejszych postaci polskiej sceny muzycznej. To artysta wszechstronny i wysoko ceniony w każdej z dziedzin swojej muzycznej aktywności. Jako słynny propagator muzyki współczesnej (jest jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej) wielokrotnie nagradzany był za wykonywanie i nagrywanie dzieł współczesnych twórców. Wielkim uznaniem cieszy się także jego własna działalność kompozytorska. Podczas najbliższego koncertu w Jeleniej Górze wystąpi w potrójnej roli: jako dyrygent, kompozytor i pianista. Poprowadzi batutą jeleniogórską orkiestrę i słowem cały wieczór z muzyką, podczas którego zabrzmi m.in. utwór *Liście gdzieniegdzie spadające* jego autorstwa. W programie koncertu znalazły się także utwory innych kompozytorów: Fantazja polska op. 19 **I. J. Paderewskiego,** II Koncert fortepianowy **F. Liszta,** Uwertura - fantazja *Romeo i Julia* **P. Czajkowskiego** oraz Fragmenty z I i II Suity *Romeo i Julia* **S. Prokofiewa**.

Jako solista wystąpi ceniony pianista **Karol Radziwonowicz**, który od wielu lat prowadzi ożywioną działalność koncertową w kraju i za granicą.

Dwa dni później, **6 kwietnia,** o godz. 10.30 coś dla najmłodszych melomanów, czyli kolejny **Niedzielny Poranek Muzyczny.** Program ***Wiosenne odkrywanie tajemnicy Korzennika*** zaprezentuje zespół kameralny w składzie: **Jacek Marcinów** (skrzypce), **Katarzyna Długasiewicz** (skrzypce), **Zuzanna Grzelak** (wiolonczela), **Jakub Nyc** (instrumenty perkusyjne), **Daria Wyrostek-Pelc** (fortepian). Koncert poprowadzą **Dominika Łukasiewicz i Michał Makowski.**

(redd)

Nie przegap

JELENIA GÓRA

1 kwietnia o godz. 18 w DKF „KLAPS" będzie można obejrzeć **„Abu Haraz",** polski film dokumentalny w reżyserii **Macieja Drygasa.**

2 kwietnia o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym z koncertem piosenki autorskiej wystąpi **Piotr „Płazior" Płaza.**

3 kwietnia o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym **Grzegorz Schmidt** wystąpi z prelekcją i pokazem multimedialnym **„Historia dwóch małych ojczyzn pogranicza polsko-czeskiego na przykładzie Kowar i Trutnova".**

4 kwietnia o godz. 11 w „Żeromie" rozpocznie się seminarium naukowe: **„Liceum i miasto w perspektywie wielkiej historii".** Wstęp wolny.

4 kwietnia o godz. 17 w „Książnicy Karkonoskiej" zaplanowano wieczór autorski jeleniogórskiego poety **Jana Kurowickiego** pt. **„Nieszczelny konkret"** oraz wystawę malarstwa **Joanny Ratajczak - Kurowickiej** pod tym samym tytułem.

Muzeum Karkonoskie zaprasza **5 kwietnia** od godziny 10.30 do 15.30 na rodzinne **zdobienie pisanek** metodą batikową.

6 kwietnia o godz. 11 w Muzeum Karkonoskim **Agata Rome-Dzida** prezentować będzie autorską książkę pt. **"Niemieccy artyści w Karkonoszach w latach 1880-1945".**

7 kwietnia o godz. 17 w kawiarni „Muza" ODK na Zabobrzu koncertować będzie zespół **Perfectum.**

7 kwietnia o godz. 19.30 w Teatrze Norwida będzie można obejrzeć spektakl pt. **„Cud medyczny w Wilkowyjach"** w wykonaniu Teatru Gudejko. Twórcy serialu „Ranczo": scenarzysta Robert Brutter i reżyser **Wojciech Adamczyk** przenieśli jedną z opowieści na teatralne deski.

8 kwietnia o godz. 17 w Książnicy Karkonoskiej **Janina Peikert** zaprezentuje wystawę pt. **„Anioły Życia".**

8 kwietnia o godz. 18 w DKF Klaps JCK kolejny „filmowy wtorek", a w nim projekcja filmu **„Borgman"** w reżyserii **Alexa van Warmerdama.**

BOLESŁAWIEC

BOK zaprasza **3 kwietnia** o godz. 19 na koncert piosenek musicalowych pt. **„Bo to się zwykle tak zaczyna".**

KROMNÓW

6 kwietnia o godz. 17 w Artystycznej Galerii Izerskiej w Kromnowie zaplanowano koncert pt. **„Autostopem do PRL-u".** Wystąpią: **Eliza Niebieszczańska, Natalia Lis** oraz **Martyna** i **Oliwia Gasiulewicz.**

KARPACZ

5 kwietnia o godz. 17 w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych koncertować będzie **Orkiestra Symfoniczna Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze** pod dyrekcją **Sławomira Kupczaka** oraz nauczyciele i uczniowie **Szkoły Muzycznej I i II stopnia z Czeskich Jilemnic.**

SZKLARSKA PORĘBA

5 kwietnia o godz. 17 w Hotelu Bornit Miejski Osrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej organizuje bezpłatne **warsztaty taneczne** (salsa i inne tańce). **MPP**

Los oswojony

Urodziła się w Kołomyi, w rodzinie żydowskiej. Przeżyła koszmar wojny. Od 1945 roku mieszka w Lubawce. O swoich korzeniach milczała przez ponad 50 lat. Napisała książkę. Powstał spektakl. Los oswojony w literkach, scenach i wzruszeniach innych.

Poruszający spektakl

Najmłodsza i jedyna córka w rodzinie, rozpieszczana przez rodziców i dwóch starszych braci, miałam szczęśliwe dzieciństwo (...) To wszystko było. Kiedyś.

Na scenie stoi samotna dziewczyna, Monika Myjak, w roli czternastoletniej Ruty. Za moment przestrzeń już oddzielona od widzów drutami kolczastymi, scena z getta, pociąg śmierci, Ruta szuka matki po skoku z wagonu w czarną dziurę, Ruta wraca do rodzinnej Kołomyi, odnajduje służącą Franię, zgłasza się na roboty do Niemiec, żegna się z matką. Jeszcze nie wie, że na zawsze.

Od pierwszych obrazów spektakl chwyta widza za gardło. I tak już zostaje. Kiedy w finale spektaklu na ekranie pojawia się starsza pani, autorka adaptowanej na scenę powieści, Ruta Wermuth, Ruta ze spektaklu, i czyta swoje słowa o tym, jak po 53 latach odnalazła Salka, brata, łzy wzruszenia uwalniają ściśnięte gardło. „Historia o tragicznym początku i niezwykłym zakończeniu" - na scenie jak w książce - dopełniona.

„Spotkałam Ludzi" na podstawie książki Ruty Wermuth, w reżyserii Jacka Bruździaka, to 22. premiera zespołu teatralnego MY w Kamiennej Górze. Premiera, tradycyjnie w ostatni piątek zimy, miała oprawę szczególną. Na widowni siedziała autorka i bohaterka powieści o żydowskiej dziewczynie, która wbrew wyrokowi przetrwała wśród ludzi, dzięki Ludziom.

- Żyje wśród nas od wielu lat. Prowadziła księgarnię w Kamiennej Górze. Jej historii nie znał nikt do lat 90., a do nas dotarła dopiero wraz z wydaniem książki w XXI wieku. Poruszyła mnie ta historia do łez, spytałem panią Rutę, czy mogę ją przenieść na scenę - mówi Jacek Bruździak, dyrektor kamiennogórskiego liceum i szef zespołu teatralnego MY w Centrum Kultury, reżyser spektaklu.

Przeniesienie prozy na scenę nie jest zabiegiem łatwym. A jednak reżyserowi i ośmiu młodym aktorom udało się opowiedzieć los Ruty i sześciu milionów Żydów zamordowanych w czasie wojny. Oszczędnym językiem teatralnym, mozaiką scen, skromnym rekwizytem i gestem, skrótem, znakiem opowiadają, zaciekawiają, poruszają struny wrażliwości widzów, skłaniają do refleksji.

- Chcieliśmy nazwać rzeczywistość, ale nie do końca realistycznie ją pokazać. Nazwałem to pseudonimowaniem rzeczywistości - tłumaczy reżyser.

Mozaika scen, okruchy z życia Ruty, układają się w scenariusz na jeden Los.

- Nigdy nie wiemy, co nas czeka. I nie wiemy, jakich ludzi spotkamy na swojej Drodze. Czasem ktoś będzie potrzebował naszej pomocy. A czasem to będziemy my - powiedziała po spektaklu Dorota Jadeszko z zespołu teatralnego MY.

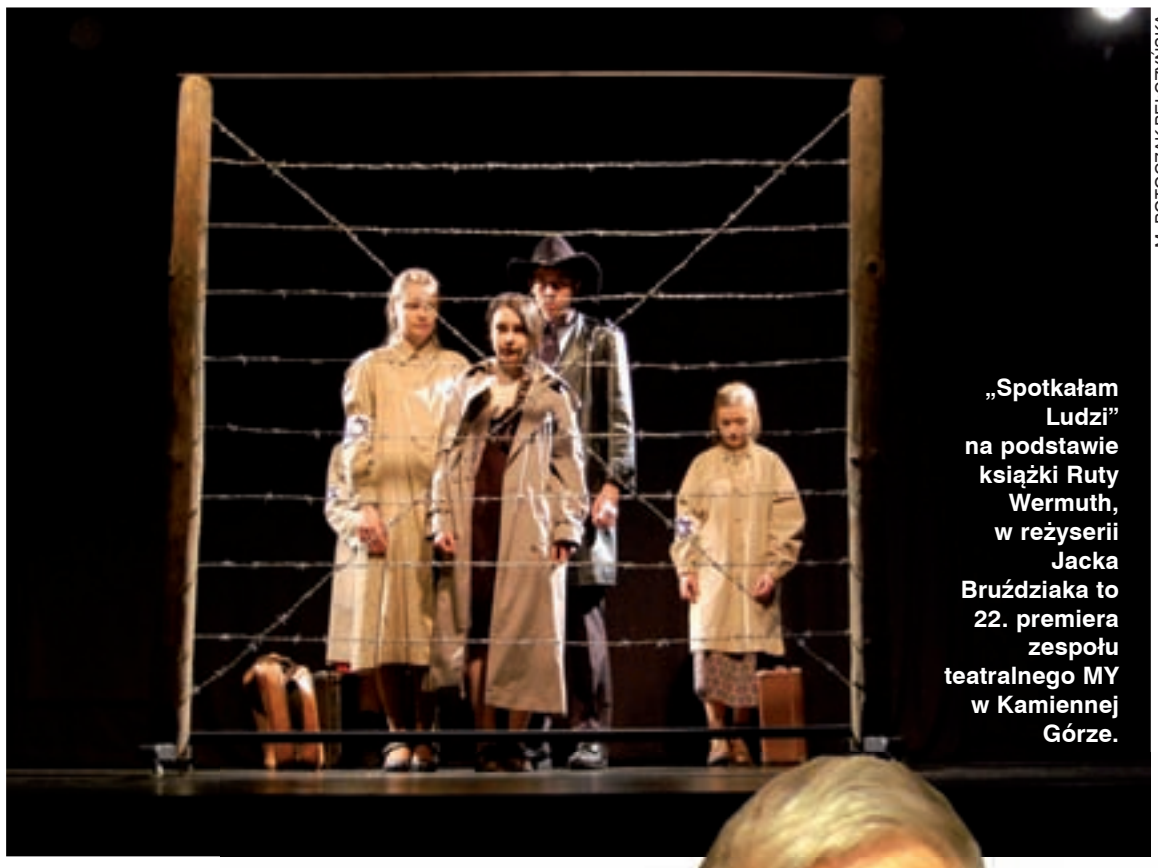

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

„Spotkałam Ludzi" na podstawie książki Ruty Wermuth, w reżyserii Jacka Bruździaka to 22. premiera zespołu teatralnego MY w Kamiennej Górze.

„Jestem Żydówką"

Ruta Wermuth siedzi w fotelu w rodzinnym domu w Lubawce, w swoim świecie zamkniętym pomiędzy fotografiami, książkami, z oknem na świat, czyli swoim laptopem, w którym zapisuje kolejną powieść.

- Na premierze cały czas ryczałam - przyznaje pani Ruta - Ktoś spytał później, jak odebrałam spektakl. „Głupie pytanie, odpowiedziałam, proszę spojrzeć na moją twarz".

Pani Ruta skończyła 86 lat, ale z energią i błyskiem godnym pozazdroszczenia opowiada scenariusz na swoje niezaplanowane życie.

- Ze mną jest tak: w którą stronę spojrzę, tam nowa historia. A wszystko to przypadek.

W książce „Spotkałam Ludzi" Ruta Wermuth opisała nie tylko dramatyczne losy swojej rodziny, rodziców, braci, własny. Pisze o tym, dlaczego prawdę o korzeniach przez 50 lat znał tylko mąż.

„Jestem Żydówką" - powiedziała córkom i wnukom dopiero w latach 90. XX wieku, po spotkaniu z „dziećmi Holocaustu". Po tym, jak po 50 latach znów mogła przeżyć wieczór szabatowy, zapalić świece, jak czyniła to mama. Wcześniej przeszkadzał strach, uśpiony wyzwoleniem i spokojnym rodzinnym życiem, karmiony polskimi Kielcami, atakiem na Żydów, ich masowym wyjazdem do Izraela.

- Ciągle na wpół siedziałam w szafie, nawet książkę napisałam pod starym nazwiskiem. Lubawka to małe miasteczko. Bałam się zbuzyć spokój dzieci. Bałam się, że ktoś na domu narysuje swastykę, szubienicę, gwiazdę, napisze „Jude". I przyznaję, byłam zaskoczona życzliwością, kiedy prawda wyszła na jaw. Przychodzili do mnie. Z moją książką. Prosili o podpisanie.

Do rodzinnej Kołomyi pani Ruta pojechała w 1975 roku. Z mężem, którego poznała na robotach w Niemczech i który do końca swoich dni był wiernym towarzyszem życia. Zapłakali we Lwowie na mogile rodziców męża. Rozpłakała się w rodzinnym domu w Kołomyi, który latami śnił się jej po nocach, a teraz wydał się jej taki mały.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

W książce „Spotkałam Ludzi" Ruta Wermuth opisała nie tylko dramatyczne losy swojej rodziny, rodziców, braci, własne. Pisze o tym, dlaczego prawdę o korzeniach przez 50 lat znał tylko mąż.

„Salek, braciszku, ty żyjesz?"

Spektakl zespołu teatralnego „MY" kończy się 20 czerwca 1994 roku. W mieszkaniu Ruty Wermuth dzwoni telefon, a głos mężczyzny z dziwnie znajomym akcentem pyta: „Wiesz, kto dzwoni?", „Tak, to ja, moja mała siostrzyczko".

W swojej książce pani Ruta opisuje tropy, które doprowadziły ją po 53 latach do Salka. Jedynego, który ocalał z rodziny. Jego niezwykłe życie, od wędrówki przez wojenną Rosję, służbę lotnika w Anglii, pracę brytyjskiego dziennikarza specjalizującego się w polityce wschodniej, po zakładanie w Rosji sieci hospicjów, to niewymyślony scenariusz na kolejny spektakl.

Pani Ruta pisała do Salka listy, zaczyn do książki „Spotkałam Ludzi". Książkę nagrodzono w konkursie pamięci polsko-żydowskiej im. Bena Guriona, przetłumaczono na język angielski i niemiecki. Pani Ruta w Polsce na wpół siedziała jeszcze w szafie, nie nagłaśniała sprawy, ale w Niemczech spotykała się z młodzieżą.

- Kiedy opowiadałam im swój życiorys, siedzieli w ławkach tak cichutko. Przekonałam się, że kiedy mówi się o takich strasznych rzeczach, trzeba powiedzieć coś śmiesznego. Śmiech uwalniany ze ściśniętego gardła jest wyzwoleniem.

Od strachu po zdziwienie

- Scenariusz do książki napisało życie. Niesamowity splot wydarzeń. Jestem nieustannie zdziwiona, że przeżyłam wojnę. Dlaczego ja, kiedy tylu zginęło? A teraz jestem zdziwiona, że trwam, wciąż trwam.

Małgorzata Potoczak -Pełczyńska

Sensacyjne odkrycie pod Jelenią Górą!

Znaleziono szczątki dinozaura!

Płoszczynka pod Jelenią Górą była do tej pory zwyczajną miejscowością. Nikomu się chyba nie śniło, że wioska trafi kiedyś do gazet. Można tylko wyobrażać sobie zdziwienie jej mieszkańców, kiedy we wsi pojawiła się grupa polskich naukowców. Wszystko z powodu odnalezionego tam przypadkiem szkieletu dinozaura!

Niecały tydzień temu, kiedy ekipa budowlana dokonywała wykopu pod fundament mającego powstać tam jednorodzinnego domu, łopata jednej z koparek trafiła na niezwykłą przeszkodę. - Dokonywaliśmy standardowego wykopu pod fundament domu. Kopaliśmy „pod piwnicę" - opowiada Robert, jeden z robotników z firmy. - To wymaga odsłonięcia ziemi na większą głębokość. W pewnej chwili zorientowaliśmy się, że coś w tej ziemi jest. Okazało się, że w piasku leżą kości. - Na początku wydawało mi się, że to szkielet krowy, konia czy czegoś podobnego -mówi Janusz Z., operator koparki. - Ale jak zobaczyliśmy ogromną nogę z trzema pazurami, wiedzieliśmy już że to nie krowa.

- Z Polską Akademią Nauk skontaktował się właściciel działki pod zabudowę z Płoszczynki na Dolnym Śląsku - informuje dr hab. Zbigniew Hajduk z Instytutu Paleontologii PAN. - Kiedy ten człowiek przesłał mi na komórkę zdjęcie z wykopu, pomyślałem że to jakiś dowcip. Ale kiedy usłyszałem przez telefon podniesione głosy ludzi, a potem przyjrzałem się zdjęciu, o mało nie wylałem na siebie z wrażenia gorącej kawy. Wsiedliśmy w auto i tego samego dnia byliśmy pod Jelenią Górą. Trudno mi aż do teraz uwierzyć, że u nas w Polsce znalazł się prawie kompletny szkielet allozaura, drapieżnego dinozaura z podrodziny teropodów. To sensacyjne odkrycie, które zmieni oblicze polskiej archeologii. Nad wydobyciem szkieletu pracuje od kilku dni nasz zespół, ale dla dobra i bezpieczeństwa wykopalisk sprawa ujawniona być może dopiero teraz. Wcześniej trudno nam było ocenić, czy w najbliższej okolicy znajdują się jeszcze inne, bezcenne pozostałości. Cieszymy się też, że pracownicy firmy budowlanej okazali się ludźmi odpowiedzialnymi i nie rozgłosili przedwcześnie sprawy - komentuje zdarzenie dr Z. Hajduk.

- Znaleziony szkielet należy do gatunku Allosaurus fragilis. To jeden z najlepiej poznanych dinozaurów drapieżnych, którego zasięg występowania ograniczano jeszcze niedawno do terytorium dzisiejszej Ameryki Północnej i częściowo - Południowej. Nikt nie wyobrażał sobie, że gatunek ten zamieszkiwał teren tak zwanej Palearktyki zachodniej, w której granicach znajduje się Polska, miejsce tak oddalone na wschód od obu Ameryk. Pamiętać jednak musimy, że w okresie późnej jury, czyli około 150 milionów lat temu, wszystkie kontynenty były ze sobą połączone, tworząc jeden wielki, zwany Pangeą. Wędrówki żyjących wówczas zwierząt (w tym gadów kopalnych) odbywały się znacznie prościej niż dziś. Nie było dzielących ziemię mórz i oceanów - wyjaśnia dr Hajduk.

- Czaszka allozaura znajdowała się w pewnej odległości od reszty szkieletu - dodaje mgr Piotr Wawer, doktorant Wydziału Paleontologii, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. - Nie wiemy, dlaczego tak się stało, widocznie było to spowodowane przemieszczeniem się masywów ziemi. Na odcinkach kręgów szyjnych szkieletu nie ma nigdzie śladów złamania ani innych uszkodzeń. Oddzielenie się czaszki musiało zatem nastąpić długo po śmierci zwierzęcia. Odkryty przez nas allozaur mierzył osiem i pół metra długości, przy czym sama głowa mierzyła 80 centymetrów. Szczęka dinozaura uzbrojona była w potężne zęby, mierzące od 4 do 15 centymetrów. Zwierzę ważyć musiało około 1500-2000 kilogramów. To był wyjątkowo wielki drapieżnik. Większymi rozmiarami charakteryzowały się tyranozaury, ale one występowały w dużo późniejszym okresie. Allozaury, z których największe mierzyły do 12 metrów długości, były najgroźniejszymi z drapieżców późnej jury - mówi P. Wawer.

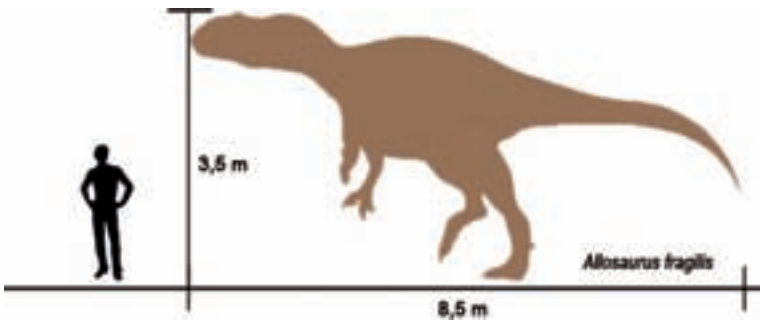

Paleontolog, dr Z. Hajduk, podczas prac wykopaliskowych, wskazuje na olbrzymie rozmiary czaszki odkrytego zwierzęcia.

A. GĄSSOWSKI

- Nie jest to pierwsze tego typu odkrycie na ziemiach Polski. Sześć lat temu, na Śląsku, odkryto innego dwunożnego drapieżnika z rzędu dinozaurów gadziomiedniczych. Nazwany „smokiem z Lisowic", prymitywny teropod, był jednak mniejszych rozmiarów. Szkielet liczył sobie pięć metrów długości, a zwierzę ważyło zapewne około jednej tony. Na początku uważano go za mniejszy gatunek tyranozaura, ale późniejsze badania wykazały, że jest starszy nawet od allozaurów. Na Opolszczyźnie także trafiano na ślady gadów kopalnych, a konkretnie - blisko spokrewnionych z dinozaurami silezaurów. Znalezisko z Płoszczynki to wspaniałe odkrycie, które wniosło wiele w polską archeologię. Mamy nadzieję znaleźć na tych terenach jeszcze więcej pozostałości prehistorycznych gadów! - kwituje dr Zbigniew Hajduk z Polskiej Akademii Nauk.

- Trochę pomogłem w utrzymaniu tej sprawy w tajemnicy - chwali się pan Mariusz, właściciel działki. - Na szczęście firma, z której usług korzystam, należy do mego brata, więc było z tym nieco prościej. Czuję jednak dumę, że to właśnie na mojej ziemi, znaleziono - po raz pierwszy w Polsce - taki właśnie szkielet. Budowa domu z pewnością przesunie się w czasie, ale co tam, przy takiej sensacji. To niezły start w nowym miejscu! - cieszy się przyszły mieszkaniec Płoszczynki.

Antoni Gąssowski

Heniek podpisał się za Wandę

Nigdy nie przypuszczał, że sprawa oprze się o sąd. Co prawda, z Wandą nie układało mu się już od jakiegoś czasu i oboje byli sobą umęczeni, ale patologii czy przemocy to w domu nie było. No, ale żeby za podrobiony podpis taka aferę zrobić? Tego Heniek nie mógł zrozumieć.

Na początku grudnia Wanda pojechała do sanatorium. Dzieci już dorosłe i na swoim, więc cieszyła się, że po dwóch latach oczekiwania w końcu przyznali jej wyjazd do Buska Zdroju. Przynajmniej tyle odmiany w codziennym życiu.

Przed wyjazdem ugotowała jeszcze mężowi obiad na dwa dni. Dorosły jest, całe życie mu usługiwała, to niech o resztę sam się zatroszczy. W końcu obrać kartofle potrafi, a po chleb i mleko do sklepu może wyjść sobie sam.

Heniek spędzał zimowe dni głównie przed telewizorem. Któregoś razu w trakcie serialu zadzwonił konsultant z firmy telekomunikacyjnej. Już go Heniek chciał spławić, bo głowę zawraca i filmu nie daje spokojnie obejrzeć, a przy tym trajkocze jak maszynka, ale gdy zaproponował przedłużenie umowy w zamian za nowy aparat, mężczyzna zaczął dopytywać o szczegóły.

Heniek używał swojej komórki od jakichś czterech lat, sam opłacał abonament. Wcześniej aparatu z numerem używał jego syn, a umowa od początku opiewała na Wandę. Więc gdy konsultant oznajmił, że na swoje nazwisko nie dostanie promocyjnej oferty z telefonem za złotówkę, bo będzie traktowany jak nowy klient, Heniek zdecydował, żeby aneks kolejny raz był na żonę. Na kolejne trzy lata.

Umowa do podpisania przyszła pocztą, a Heniek podpisał ją jako Wanda. I cieszył się nowym telefonem.

Gdy żona wróciła z sanatorium od razu opowiedział jej, jaka była sytuacja i że przedłużył sobie umowę, podpisując się za nią. Wanda wkurzyła się na niego nie na żarty. Nie namyślając się wiele, zgłosiła sprawę podrobienia podpisu operatorowi. Opisała, jak postąpił mąż, i oczekiwała unieważnienia aneksu.

Tymczasem operator zgłosił sprawę podrobienia podpisu przez Heńka w prokuraturze, a ta wszczęła postępowanie i skierowała przeciw mężczyźnie akt oskarżenia do sądu.

Postępowanie dowodowe było szybkie i proste. Heniek nie kręcił, mówił normalnie, jak było. Wielkie mi halo. Przecież i tak opłacał sobie ten telefon i płaciłby dalej. Ale że żona pożałowała mu nowego aparatu, tego nie mógł przeboleć.

Sąd uznał, że występek mężczyzny i jego społeczna szkodliwość nie są znaczne, i dlatego umorzył warunkowo postępowanie na okres jednego roku próby. *Nie sposób jednak nie zauważyć, iż H. W. działał w przekonaniu, iż jego żona nie będzie kwestionować zawartego aneksu. To on był faktycznym dysponentem numeru telefonicznego i uiszczał abonament za świadczone usługi.* (...) *Zachowanie H. W. miało charakter zupełnie incydentalny* - argumentował sąd, uznając istnienie wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Mężczyzna musiał jednak zapłacić 300 złotych świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i zapłacić 60 złotych kosztów sądowych.

W tym czasie Wanda wniosła pozew o rozwód. Rozstali się zgodnie. Ale Heńkowi zadra w sercu została za tę sprawę z telefonem. Nawet mu kiedyś przez myśl przeszło, czy by nie zgłosić do energetyki, jak któregoś razu Wanda podpisała jakieś papiery, a przecież to na niego był licznik. Ale odpuścił.

GOK

PS. Niektóre okoliczności sprawy zostały zmienione.

W Kościelniku monopol na grzebanie zmarłych ma jedna firma pogrzebowa. To nielegalne, ale tak dzieje się na wielu parafialnych cmentarzach

Proboszcz rządzi na cmentarzu....

Pani Izabela miała już firmę pogrzebową, której zleciła pochowanie męża, ale proboszcz parafii w Kościelniku przekreślił ten wybór, nakazując wybrać inny zakład. Wdowę kosztowało to 600 zł więcej. Ksiądz postąpił bezprawnie, ale wygląda na to, że podobne praktyki stosowane są w wielu parafiach.

M. LIS

Proboszcz rządzi na cmentarzu: Pani Izabela nie może się pogodzić, że została zmuszona, by skorzystać ze wskazanej przez proboszcza firmy pogrzebowej. Za pogrzeb męża zapłaciła przez to znacznie drożej.

Nieszczęście na starszą kobietę spadło jak grom. Jej 59-letni mąż po długim okresie bezrobocia znalazł pracę w lubańskiej firmie, prowadzącej roboty w Niemczech. To były bardzo szczęśliwe święta i Nowy Rok, po okresie niedostatku wreszcie miało się polepszyć. Do pracy wyjechał 2 stycznia. Trzy dni później przyszła tragiczna wiadomość, że zmarł.

- Trochę się pozbierałam po tych ciosach z początku roku i postanowiłam nie zostawiać sprawy bez reakcji, przede wszystkim dlatego, że chciałabym, aby krzywda nie spotkała już nikogo innego w mojej sytuacji - mówi dziś pani Izabela.

Podkreśla, że wielkie podziękowania należą się pracodawcy jej męża, spółce SPS. Choć mężczyzna pracował w niej raptem kilkanaście dni, zajęli się formalnościami związanymi ze sprowadzeniem ciała do Polski. Pomogli także finansowo. Bez zarzutu zachowała się też firma pana Sierguna z Lubania, której transport zwłok zlecił pracodawca. Znając sytuację wdowy zaproponowali, że zajmą się resztą pogrzebu za przystępną cenę. Pan Siergun, wiedząc że kobieta jest bez grosza, wyjął nawet 300 zł z kieszeni i dał jej na najpilniejsze wydatki.

Potem jednak już nic nie szło tak dobrze.

- Cmentarz w Kościelniku, na którym spoczął mój mąż, jest parafialny, więc poszłam do księdza proboszcza wszystko uzgodnić. Tyle że proboszcz, gdy usłyszał, że pogrzeb miałaby przeprowadzić firma z Lubania, aż się cały czerwony zrobił ze złości. Powiedział mi, że w żadnym wypadku, nikt obcy nie będzie robił pogrzebu na jego cmentarzu, bo tu wyłączność ma firma „Wrzos" z Gryfowa. Nic nie pomogły prośby i tłumaczenia, że nie mam pieniędzy. Ksiądz stwierdził, że „Wrzos" utrzymuje porządek na jego cmentarzach, więc albo oni, albo nie wpuści na cmentarz. Co miałam robić, zgodziłam się, a ksiądz od razu zadzwonił do Gryfowa, żeby powiedzieć we „Wrzosie", że mają zlecenie i kazał mi tam jechać, załatwić formalności. To, że nie miałam czym i za co, specjalnie go nie obeszło. Potem jeszcze okazał mi wielką łaskę i powiedział, że choć zwykle bierze za pogrzeb 400 zł, to ze względu na moją trudną sytuację tym razem weźmie 300, więc dałam mu to, co dostałam od pana Sierguna. Zaproponował mi jeszcze, że jak będę w potrzebie, to mogę przyjść po dary - opowiada pani Izabela.

W Gryfowie okazało się, że wykonanie grobu, niesienie trumny (niespełna 200 metrów) i kondukt kosztować będą 1430 zł: 630 zł więcej niż cena, którą zaproponowano w lubańskiej firmie.

- Nie stać mnie było, dostałam fakturę z terminem płatności, właśnie przyszło wezwanie do zapłaty. Co gorsza, chciałam, żeby mąż spoczął koło rodziców, ale okazało się, że zaczęli kopać od razu, gdy ksiądz do nich zadzwonił i grób jest pod płotem, w kącie cmentarza. - Pani Izabela nie może się pogodzić z tym, co ją spotkało. Jest samotna i bez żadnych dochodów. ZUS odmówił przyznania renty rodzinnej, bo mąż nie wypracował wieku emerytalnego. Jej też jeszcze nie przysługują żadne świadczenia. Żyje z 200-złotowego zasiłku, jaki dostaje raz na miesiąc w leśniańskim MGOPS-ie. Dla niej te 600 zł, których pozbawili ją do spółki ksiądz z zakładem pogrzebowym, to obecnie jej trzymiesięczne dochody.

Pani Izabela nie może się nadziwić, że mimo gospodarki rynkowej skazani jesteśmy na cmentarny monopol. Pisze: *Dlaczego „Wrzos", tylko dlatego, że sprząta cmentarz, ma wyłączne prawo do pochówków i prawo do zdzierania ostatniego wdowiego grosza; i to za pozwoleniem plebana? Chciałabym, żeby mieszkańcy Kościelnika i miejscowości należących do parafii dowiedzieli się, jak krzywdzi ich tutejszy proboszcz, skazując ich na firmę, która, robiąc usługi w takich cenach, nie powinna mieć racji bytu na rynku pogrzebowym.*

■

Obu tym kwestiom: ceny i monopolu, warto się przyjrzeć.

Właściciel Zakładu Pogrzebowego „Siergun" potwierdza, że usługę dla pani Izabeli chciał wykonać za ok. 800 zł. Przyznaje też jednak, że nie jest to standardowa cena, ale efekt poruszenia dramatem starszej pani. - Normalnie te czynności, które na fakturze ujął „Wrzos", kosztowałyby u mnie ok. 1100 zł - mówi.

Jako klient zweryfikowałem ten zakres usług w kilku firmach pogrzebowych działających w okolicy Lubania i Gryfa. Cena była podobna: od 1000 do 1200 zł. Stawkę „Wrzosa", ok. 1400 zł, miały firmy jeleniogórskie, gdzie także pytałem o ceny.

Różnica nie jest więc tak wielka, ale nawet kwota 200 - 300 zł dla osób w sytuacji pani Izabeli ma ogromne znaczenie.

Dlaczego we „Wrzosie" mają drożej? Szef firmy, Jacek Lewandowski zapewnia, że to skutek lepszego standardu usług.

- Jesteśmy dużą, solidną firmą, która świadczy usługi pogrzebowe na najwyższym poziomie. Przy pogrzebie asystuje u nas siedmiu pracowników, a nie, jak u naszych mniejszych konkurentów (oczywiście nie mówię o wszystkich) maksymalnie pięciu, z czego część zatrudniają „na czarno". Proszę mi wierzyć, że klienci doceniają naszą jakość i najczęściej wybierają „Wrzosa" mimo nieznacznie droższej usługi.

M. LIS

Cmentarz w Kościelniku to prawdopodobnie jeden z wielu cmentarzy parafialnych, na których faworyzowane są określone firmy pogrzebowe.

We „Wrzosie" nie mają sobie też nic do zarzucenia w tej konkretnej sprawie. Jak tłumaczy pan Lewandowski, wdowa zgłosiła się do nich i bez żadnych zastrzeżeń zaaprobowała warunki firmy.

- Nie wiedziałem, że jest w tak trudnej sytuacji, nie mówiła o tym u nas. Gdybym wiedział, na pewno obniżylibyśmy cenę, bo też jesteśmy wrażliwi na ludzkie nieszczęście.

■

Co do monopolu, sytuacja jest bardziej dwuznaczna.

Mieczysław Siergun potwierdza, że w Kościelniku taki monopol istnieje i korzysta z niego tylko „Wrzos".

- Byłem z tą panią u proboszcza i słyszałem, jak zastrzegł usługę dla gryfowskiej firmy. Potem wyszedłem, bo liczyłem, że się dogadają. To nie pierwsze takie moje doświadczenie w tej parafii. Już kiedyś miałem robić tam pogrzeb, ale proboszcz powiedział, że mi pozwoli pod warunkiem, że dam mu 400 zł (jak to nazwał „odstępnego"). Odmówiłem i od tego czasu odmawiam klientom z tej parafii - wyjaśnia.

Tyle że w Hadesie, innej lubańskiej firmie mówią, że kłopoty Sierguna wynikają z tego, że sobie w Kościelniku „nagrabił", więc proboszcz nie chce mieć z nim do czynienia. Zapewniają tam też, że nigdzie w okolicy proboszczowie nie robią problemów z pogrzebami przeprowadzanymi przez różne firmy.

To opinia odosobniona. W kilku zakładach pogrzebowych przyznają, że cmentarne monopole to powszechna praktyka, tyle że każdy ma swoje poletko i nie będzie się wychylał.

Bardziej szczery jest właściciel firmy pogrzebowej, który po obietnicy anonimowości mówi: - Tu w okolicy? Prawie w każdej parafii proboszczowie mają swoich wybrańców: w Chmieleniu, Kotliskach, Pławnej, Wojciechowie, oczywiście Kościelniku; to tak, co mi się na szybko przypomina. Nie da się też zaprzeczyć, że to „Wrzos" najczęściej korzysta z tych przywilejów i właśnie dlatego może sobie brać więcej za pogrzeby.

Jacek Lewandowski kategorycznie zaprzecza, by takie sytuacje miały miejsce. - Na wszystkich tych cmentarzach pogrzeby może przeprowadzać każdy zakład pogrzebowy. My wprawdzie świadczymy tam usługi porządkowe, ale to efekt umów z każdym z proboszczów, które nie mają nic wspólnego z usługami pogrzebowymi - zapewnia.

Tyle że ksiądz proboszcz parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela, Czesław Misiewicz, nie zaprzecza, że faworyzuje jedną firmę.

Na moje pytanie, czy w jego parafii wyłączność na prowadzenie pogrzebów ma firma „Wrzos" z Gryfowa, odpowiada wprost: - Tak, ma wyłączność. Zajmuje się porządkiem na cmentarzach i jej się to należy. A pan niech sobie pisze, co chce.

Dodaje jeszcze o trudnościach w utrzymaniu cmentarzy, z jakimi muszą borykać się parafie i życzy mi, aby mój syn (jeśli go mam) został kiedyś proboszczem, to wtedy ja dowiem się, jakie to trudności. Na koniec radzi, abym zrobił rachunek sumienia, skoro chcę pisać o takich sprawach. „A w ogóle to nie mam czasu, bo rekolekcje" - kończy i rozłącza się.

■

Czy proboszcz z Kotlisk zdaje sobie sprawę, że faworyzowanie tylko jednej firmy pogrzebowej, to naruszenie prawa? Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta jednoznacznie ocenia takie praktyki.

Faworyzowanie przez zarządców cmentarzy jednego przedsiębiorcy, kosztem jego konkurentów, jest niezgodne z prawem - czytamy w informacji od UOKiK - *Zgodnie z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów przedsiębiorcą jest m.in. osoba prawna (...) organizująca lub świadcząca usługi o charakterze użyteczności publicznej.* Taką działalność - zarządzając cmentarzami parafialnymi - prowadzą parafie. Konieczność przestrzegania prawa antymonopolowego (z wyłączeniem spraw związanych z kultem religijnym) przez instytucje kościelne wynika również m.in. z Konkordatu oraz prawa kanonicznego. Oznacza to, że parafie nie mogą zawierać porozumień ograniczających konkurencję na rynku usług cmentarnych.

Urząd prowadził już wiele postępowań w tej sprawie, wielokrotnie umarzał też kary nieuczciwym parafiom. Zapłacić musiały np. parafie w Bydgoszczy czy w Chełmży, które przyznały określonym przedsiębiorcom wyłączność na kopanie grobów. Ukarano także uprzywilejowane zakłady.

Można zrozumieć, że takich zbójeckich zasad, obowiązujących na wielu cmentarzach, nie dostrzegają rodziny organizujące pogrzeb swoich najbliższych. W chwilach traumy to dla nich zwykle najmniejsze zmartwienie, choć przecież - wskutek ograniczanej w ten sposób konkurencji zakładów pogrzebowych - płacą zapewne znacznie więcej niż mogłyby.

Zagadką jednak pozostaje, dlaczego o uprzywilejowanej pozycji - w tym wypadku „Wrzosu" - nie informują UOKiK-u inne zakłady pogrzebowe działające na tym samym rynku. Wyjaśnienie wygląda na bardzo proste: większość pewnie sama zjada kawałki z tego tortu. Choć ich kawałki wyglądają na mniejsze, to jednak najwyraźniej nie są na tyle małe, aby warto było burzyć korzystny dla nich (ale nie dla klientów układ).

Jak to ujął Jacek Lewandowski: - A Siergun to przypadkiem nie zapomniał powiedzieć, że ma swoją wyłączność na cmentarzach w Świeradowie i Czerniawie...?

Marek Lis

Celem - utrzymanie w Superlidze

Zgodnie z terminarzem fazy play out, ustalonym przez Związek Piłki Ręcznej w Polsce, w najbliższą sobotę, 5 kwietnia o godzinie 17, meczem z Ruchem Chorzów piłkarki ręczne KPR-u rozpoczną walkę o pozostanie w gronie najlepszych zespołów krajowych. Za tydzień, 12 kwietnia, znów w hali Parku Sportowego „Złotnicza" jeleniogórzanki zagrają z SPR-em Olkusz. Rewanżowe potyczki na wyjeździe kolejno 3 i 7 maja.

Na wniosek Kolegium Ligi, na posiedzeniu zarządu ZPRP zatwierdzono dokonanie zmian w regulaminie rozgrywek PGNiG Superligi kobiet oraz I ligi kobiet w sezonie 2014/2015. W najwyższej lidze wystąpi dwanaście zespołów, dlatego tylko ostatnia, jedenasta drużyna Superligi rozegra baraż o utrzymanie z drugą ekipą I ligi. Automatycznie awansuje zwycięzca tej klasy. Przypomnijmy, że na początku bieżącego sezonu, po wycofaniu KSS Kielce, ZPRP planował zredukowanie kobiecej Superligi do dziesięciu zespołów. Jeleniogórskie piłkarki są w najlepszej sytuacji. Zajmują 9. miejsce - 11 pkt. Chorzowianki mają jeden punkt mniej. Tylko siedem „oczek" w 20 meczach zdobyły szczypiornistki z Olkusza.

Po zakończeniu sezonu zasadniczego zawodniczki KPR-u miały tydzień wolnego. Do treningów, już mniej intensywnych, wróciły 17 marca. Oprócz zajęć w hali było sporo godzin na świeżym powietrzu. Trener Michał Pastuszko prowadził też dodatkowe ćwiczenia z bramkarkami. Nową piłkarką w pierwszym zespole klubowym została młoda kołowa z drugoligowych rezerw KPR-u, Natalia Wiśniewska.

W najbliższym czasie piłkę ręczną czekają przełomowe zmiany. Znane osobistości tej dyscypliny, wzorem koszykówki, chcą wprowadzenia czasowego ograniczenia na rozegranie akcji. Limit 20, 25 czy 30 sekund wpłynąłby na dynamikę gry. Zwolennikami zmian do obowiązujących przepisów są legendarny szkoleniowiec reprezentacji Chorwacji Lino Cervar, trenerzy czołowych klubów niemieckiej Bundesligi, Gudmundur Gudmudsson i Alfred Gislason oraz wielu innych.

- Kreatywność i innowacyjność wysunęłyby się na czoło, bez tego nie ma progresu w żadnej dziedzinie życia - przekonuje Lino Cervar. - Zegar odmierzający czas na oddanie rzutów mógłby uatrakcyjnić ataki w piłce ręcznej. Mielibyśmy przez to więcej bramek w każdym meczu. Piłka ręczna potrzebuje nowych zasad - dodaje Antonio Carlos Ortega z MKB Veszprem.

Wprowadzenie zmian rozwikłałoby z pewnością częsty problem interpretacji gry pasywnej. Obecnie od sędziów zależy, po jakim czasie zasygnalizują unikanie rozgrywania akcji przez daną drużynę. Na ligowych meczach KPR-u ten okres wahał się w przedziale od 30 sekund do nawet dwóch minut. Subiektywna ocena gry pasywnej często wypaczała wynik, czasowe ograniczenia miałyby polepszyć płynność gry. Podobnie jak w przypadku koszykówki meczowy zegar byłby też zerowany po odbiciu piłki od poprzeczki lub słupka.

Henryk Stobiecki

Trener Michał Pastuszko i piłkarki są pewni utrzymania drużyny KPR-u w Superlidze.

Zabuski i Mazur wrócili na trasy

Po pięciomiesięcznej przerwie do zawodów powróciła rajdowa załoga w składzie Rafał Zabuski i Krzysztof Mazur. Pierwsza impreza tegorocznego sezonu odbyła się w Zagórzu Śląskim na kultowej trasie wokół Jeziora Bystrzyckiego. Choć pogoda nie rozpieszczała uczestników, na trasie zawodów stanęła rekordowa ilość 101 załóg, a wśród nich 23 konkurentów załogi RTZ Rally Team Zabuski. Od początku dało się wyczuć „zardzewienie" spowodowane tak długą przerwą. Jednak z każdym kilometrem było widać wyraźną poprawę. Ostatecznie zawody ukończyli na przyzwoitym, szóstym miejscu w swojej klasie.

MARIUSZ SZCZEPANIAK

Nasza załoga na trasie rajdu wokół Jeziora Bystrzyckiego.

Z kolei w minioną niedzielę nasza ekipa wystartowała w rajdzie w Zgorzelcu. Tym razem ukończyła zawody na najwyższym stopniu podium, nie dając szans swoim rywalom. - Po tak długiej przerwie ciężko jest tak po prostu wsiąść do auta i zrobić dobry wynik - powiedział Rafał Zabuski. - Tak jak w każdej innej dyscyplinie sportu potrzebny jest trening, bez którego człowiek wypada z rytmu. Zwycięstwo w Zgorzelcu nastraja optymizmem i pokazuje że zaczynamy wchodzić w odpowiedni rytm.

Partnerami załogi są: Karczma Skalna, Lakiernia Ryszarda Jaworskiego, Kempf, Matex, TTG, Rally-Performance oraz Nowiny Jeleniogórskie i **nj24.pl**. Zapraszamy również do śledzenia nas na www.facebook.com/RallyTeamZabuski.

(ROB)

Stadion znowu nie dla piłkarzy

Na przebudowanym za grube miliony stadionie przy ul. Złotniczej w Jeleniej Górze znowu nie można było grać w piłkę nożną. Po ostatnich opadach deszczu i deszczu ze śniegiem na murawie zalegała woda.

Intensywne opady występowały na początku ubiegłego tygodnia. Potem przyszło ocieplenie. Problem w tym, że woda na murawie stała jeszcze w piątek! Wpuszczenie na nią piłkarzy groziłoby zniszczeniem nawierzchni. W tej sytuacji przeniesiono mecz Ligi Dolnośląskiej Juniorów Karkonosze Jelenia Góra - Górnik Wałbrzych na stadion przy ul. Lubańskiej.

Remont stadionu kosztował około 16 milionów złotych a inwestycja dofinansowana była ze środków Unii Europejskiej. To kolejny raz, kiedy woda nie jest odprowadzana, jak należy. Prezes Term Cieplickich Zbigniew Kubiela twierdzi, że obiekt należy do miasta i że... zgłoszono już tę sprawę.

W czwartek na miejscu był zastępca prezydenta Jerzy Łużniak. - Zauważyłem pewne nieprawidłowości, o których teraz nie chcę mówić - mówi. - Poprosiłem spółkę, żeby zainterweniowała u wykonawcy i projektanta i ustaliła, czy to zadanie zostało zrealizowane zgodnie z projektem. A jeżeli okaże się, że jest błąd, to jak go naprawić.

Zgadza się, że nie może być tak, iż po większych opadach woda odpływa po kilku dniach.

(ROB)

IV liga

1. KP Brzeg Dolny	19	42	37-11
2. KARKONOSZE JG	19	38	39-19
3. Miedź II Legnica	19	34	47-22
4. OLIMPIA KOWARY	19	31	31-16
5. LZS Stary Śleszów	19	31	40-31
6. AKS Strzegom	19	30	27-24
7. Sokół Wielka Lipa	19	29	29-24
8. Orkan Szczedrzykowice	19	29	42-30
9. Orzeł Ząbkowice	19	28	39-32
10. GRANICA BOGATYNIA	19	26	29-34
11. Kuźnia Jawor	19	23	18-32
12. BKS BOLESŁAWIEC	19	19	31-32
13. PIAST ZAWIDÓW	19	15	20-39
14. Orla Wąsosz	19	15	26-49
15. Pogoń Oleśnica	19	9	12-56

W derbach regionu jeleniogórskiego Karkonosze lepsze od Olimpii, a w derbach regionu zgorzeleckiego Granica pokonała Piasta Zawidów. Trwa fatalna passa BKS-u.

Oprawa meczu Olimpia Kowary - Karkonosze Jelenia Góra była godna miana spotkania derbowego i spotkania na szczycie IV ligi. Na trybunach zasiadło ponad tysiąc widzów. Były race, flagi. W trakcie spotkania do fety dołączyli fani zaprzyjaźnionego z Olimpią Piasta Żmigród. W przerwie uwagę widzów przykuli zaproszeni goście - piłkarze Śląska Wrocław: Dudu Paraiba, Rafał Gikiewicz i Krzysztof Ostrowski. Podpisywali autografy, pozowali do zdjęć i wręczyli upominki kibicom, którzy w przerwie wzięli udział w konkursie rzutów karnych.

Sam mecz toczył się w dość szybkim tempie. Karkonosze w pierwszej połowie osiągnęły olbrzymią przewagę, ale bohaterem był bramkarz Olimpii Emil Trynda. Obronił groźny strzał z kilkunastu metrów Mariusza Malarowskiego, świetnie skrócił kąt w sytuacji sam na sam z Łukaszem Kusiakiem, aż wreszcie w 39. minucie przepiękną paradą odbił piłkę po mocnym strzale Łukasza Kowalskiego. Po zmianie stron przewaga jeleniogórzan nie była już tak wyraźna. Olimpia próbowała atakować, ale nie stwarzała sytuacji. W 79. minucie jeleniogórzanie dopięli swego. Z rzutu wolnego dośrodkował Malarowski, jeden z obrońców Olimpii zagrał w powietrzu ręką. Sędzia nie gwizdnął, ale piłka spadła pod nogi Hamowskiemu, który stał 3 metry przed bramką i nie miał problemów z pokonaniem Tryndy. W doliczonym czasie gry zakotłowało się pod bramką Karkonoszy, po strzale głową Bębenka piłka trafiła w poprzeczkę i spadła na ziemię, ale gola nie było.

Sporo emocji było w derbach Granicy Bogatynia z Piastem Zawidów. Gospodarze od początku przeważali, w pierwszych 9 minutach stworzyli trzy dobre sytuacje do strzelenia bramki. Ku zaskoczeniu widzów, to goście objęli prowadzenie. W 10. minucie piłkę do siatki Gawlika strzałem z woleja posłał R. Sareło. To podziałało na piłkarzy Granicy jak płachta na byka, zaczęli atakować z jeszcze większą pasją. Wyrównujący gol padł tuż przed przerwą: pięknym strzałem z 19 metrów w samo okienko popisał się Łukasz Pastuszko. W drugiej połowie zawodnicy Ireneusza Słomiaka i Pawła Rychtera praktycznie nie schodzili z połowy Piasta Zawidów. Szczęście uśmiechnęło się do nich w 82 minucie, kiedy to gola dającego zwycięstwo strzelił Dawid Więckiewicz. Warto zauważyć, że głównego sędziego, Waldemara Sochę, wspierały na liniach asystentki Karolina Skalska i Joanna Zaleszczak.

Trwa fatalna passa Bobrzan Bolesławiec. W sobotę przegrali z sąsiadem z tabeli - Kuźnią Jawor. Jedyny gol wpadł w pierwszej połowie. W drugiej podopieczni Pawła Żmudzińskiego starali się zmienić niekorzystny wynik, ale bez skutku. BKS w tym sezonie jeszcze nie zaznał smaku zwycięstwa na wyjeździe, a jakby tego było mało, przedłużył serię kolejnych ligowych meczów bez zwycięstwa do siedmiu. Jeśli zawodnicy z Bolesławca myślą o utrzymaniu, to muszą zacząć wygrywać, i to od zaraz. W tej sytuacji bardzo ciekawie zapowiada się ich kolejny mecz z walczącą o awans Olimpią Kowary. Żadna z drużyn nie może sobie pozwolić na porażkę, remis też nie zadowoli ani jednych, ani drugich.

Wyniki 19. kolejki: **Olimpia Kowary - Karkonosze Jelenia Góra 0:1** (0:0), Hamowski; **Granica Bogatynia - Piast Zawidów 2:1** (1:1), Pastuszko, Więckiewicz - R. Sareło; **Kuźnia Jawor - BKS Bobrzanie Bolesławiec 1:0** (1:0); **Sokół Wielka Lipa - KP Brzeg Dolny 0:1; LZS Stary Śleszów - Pogoń Oleśnica 2:1; Orkan Szczedrzykowice - Orla Wąsosz 2:2; Miedź II Legnica - AKS Strzegom 0:4; Orzeł Ząbkowice Śląskie - MKS Szczawno Zdrój 3:0vo.**

(ROB)

Kto z kim w półfinale PP

W obecności przedstawicieli czterech klubów w siedzibie OZPN w Jeleniej Górze przeprowadzono losowanie par półfinałowych piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Mecze zostaną rozegrane w środę, 9 kwietnia.

Najpierw, o godzinie 17 na boisko w Mirsku wybiegną drużyny miejscowego MKS Pri-Bazalt Włókniarza z klasy okręgowej (lider) i MKS Olimpii Kowary (IV liga). Godzinę później na jeleniogórskim stadionie zaplanowano pucharową konfrontację czwartoligowców, piłkarzy Karkonoszy i BKS-u Bobrzanie Bolesławiec. W obu spotkaniach trudno wskazać faworytów, gdyż potyczki PP rządzą się swoimi prawami i może dojść do niespodzianek.

W przypadku wyniku remisowego, po regulaminowym czasie 90 minut gry, sędzia zarządzi dogrywkę 2x15 minut. Jeśli ona również nie przyniesie rozstrzygnięcia, będą wykonywane rzuty karne.

Finał okręgowy PP zaplanowano 1 maja na jeleniogórskim stadionie przy ulicy Złotniczej. Godzina meczu nie jest jeszcze znana. **(STOB)**

Klasa okręgowa

W pierwszym meczu rundy wiosennej na własnym stadionie w Jeżowie Sudeckim piłkarze Lotnika zasłużenie i wysoko, 5:0 (2:0) wygrali z rewelacyjnym wiceliderem z Kamiennej Góry. Gospodarze bardzo dobrze spisywali się w obronie i byli skuteczni w akcjach ofensywnych.

W pogromie KKS - u Olimpii bramkowy udział mieli Maciej Suchanecki (4 min.), Damian Górgul (30 i 78), Przemysław Gajewski (65) i w doliczonym czasie gry (92 min.) Aleksiej Kuncewicz. Jeżowianie mieli optyczną przewagę, rywale z Olimpii próbowali strzelać z dystansu i przeprowadzać szybkie kontry. Podobnie jak tydzień temu w konfrontacji z pieńskim Hutnikiem, piłkarze z Kamiennej Góry nie tworzyli monolitu w formacji defensywnej. Po prostych błędach kolegów bramkarz Krzysztof Cisowski był bezradny. W nowym, błękitnym stroju klubowym z białymi wstawkami zagrali potwierdzeni do Olimpii zawodnicy, Daniel Gryzło (poprzednio Włókniarz Chełmsko Śl.), Michał Zarzecki (Pagaz Krzeszów), Patryk Anterski (wolny transfer, wychowanek klubu), Aleksander Duda i Daniel Wojciechowski (powrót po ciężkich kontuzjach). Wypożyczeni zostali Rafał Lipiński (do Skalnika Czarny Bor) i Przemysław Orszulak (do Victorii Czadrów), za granicę wyjechał Damian Lipień.

O jak najszybsze opuszczenie strefy spadkowej usilnie walczą drużyny z Lubania i Dziwiszowa. Zespół Piasta zremisował 2:2 (1:1) w Parowej z Leśnikiem Osiecznica. Gole dla gospodarzy zdobyli Krzysztof Kamuda i P. Szymański, dla „piastowiczów" Szymon Kozołubski i Sławomir Sobczak (90 min.). Pod wodzą nowego trenera Rafała Wichowskiego (poprzednio Piast Zawidów), Łużyce zdobyły tak oczekiwany komplet punktów, pokonując Hutnika Pieńsk 1:0 (0:0). - Dopisało nam szczęście, wygrana wlała optymizm w nasze serca i choć czekają nas dwa trudne mecze wyjazdowe, jesteśmy dobrej myśli - powiedział popularny wśród kibiców „Wicher". W rundzie wiosennej zespół znad Kwisy na własnym stadionie rozegra tylko cztery ligowe mecze. Ponadto w 24. kolejce (17 maja) dostanie walkower 3:0 (po wycofaniu Mitexu Podgórzyn).

Zwycięskiego gola w 80. minucie zdobył Paweł Jakimowicz. Hutnik mógł wyrównać siedem minut później, jednak w dogodnej sytuacji, sam na sam z bramkarzem Sławomirem Kukiełką, Dariusz Kowal posłał piłkę kilka centymetrów od słupka. W dobrym stylu kilka strzałów lubańskich zawodników obronił Dawid Kizyma. Znakomite okazje na gole zmarnowali Tomasz Grygo, Damian Bojdziński i Rafał Macioszczyk z Łużyc oraz Dariusz Kowal z Hutnika.

W niedzielnym spotkaniu drużyn czołówki tabeli ze Świętoszowa i Leśnej był remis 1:1. Na szczególne wyróżnienie zasłużył bramkarz Twardego Tomasz Kowalczyk. Spisywał się rewelacyjnie. Obronił dwa rzuty karne egzekwowane przez Kamila Bełzowskiego i Krzysztofa Pieśkiewicza oraz kilka sytuacji sam na sam z napastnikami Włókniarza, m. in. z Krzysztofem Mazurem. Na pochwałę za drugi kolejny zwycięski mecz trzeba pochwalić futbolistów z Lwówka Śl. Wiosną nadal nie wiedzie się zespołowi z Lubawki (porażki 0:3 i 1:4). Ambitna, pełna poświęcenia sportowa walka do końcowego gwizdka charakteryzuje zawodników...outsidera ze Świerzawy. W Zgorzelcu piłkarze Pogoni do 75. minuty bezbramkowo remisowali z wiceliderem. Nysa zdobyła gole dopiero, gdy goście musieli grać w dziewięciu. Kontuzji doznał 18-letni obrońca Pogoni Krzysztof Bielecki, czerwoną kartkę ujrzał pomocnik Tomasz Słowik.

Pozostałe wyniki 17. kolejki: **Nysa Zgorzelec - Pogoń Świerzawa 4:0** (2:0), Daniel Piechno 2, Marcin Monik i Mateusz Janicki; **Mitex Podgórzyn - Włókniarz Mirsk 0:3** (walkower); **Twardy Świętoszów - Włókniarz Leśna (stadion w Parowej) 1:1** (0:0), Marcin Łojko i Bartłomiej Panek; **Orzeł Lubawka - Piast Wykroty 1:4** (1:2), Grzegorz Roman i Adam Turko po 2; **Victoria Ruszów - Czarni Lwówek Śl. 0:3** (0:1), Marcin Sikora (rzut karny), Bartek Sikora i Zdzisław Mankiewicz.

Henryk Stobiecki

Punkty i bramki po 17 meczach

1. Włókniarz Mirsk	37	43:17
2. Nysa Zgorzelec	35	39:15
3. Olimpia Kamienna Góra	33	35:24
4. Włókniarz Leśna	32	41:24
5. Piast Wykroty	32	40:28
6. Lotnik Jeżów Sudecki	30	42:19
7. Twardy Świętoszów	30	34:28
8. Leśnik Osiecznica	29	39:31
9. Czarni Lwówek Śl.	27	27:33
10. Orzeł Lubawka	21	35:43
11. Victoria Ruszów	21	31:39
12. Piast Dziwiszów	20	22:30
13. Łużyce Lubań	19	17:31
14. Hutnik Pieńsk	17	39:45
15. Pogoń Świerzawa	3	17:58

H. STOBIECKI

Piłkarze wicelidera (niebieskie stroje) chwilami byli bezradni na boisku.

A klasa

W I grupie lider tabeli - Gryf - pokonał na wyjeździe Nysę, która na swoim boisku jest zwykle wymagającym przeciwnikiem. Gospodarze wyraźnie ustępowali we wszystkich elementach. Gryfowianie zagrali z większą determinacją, mieli lepszą organizację gry. Jeśli można im coś zarzucić, to schematyzm w atakach. Miejscowi mieli swoje szanse, choć ich kontrataki były dość chaotyczne.

A główny rywal do awansu traci punkty. Remis Orła z Czarnymi nie jest może sensacją, bo rywal to solidna drużyna, ale pewną niespodzianką już tak. A jeśli dodać, że wojcieszowianie w pierwszej połowie przeżywali trudne chwile, to można uznać, że z końcowego wyniku powinni się cieszyć. Mecz był szybki i emocjonujący. W II połowie goście zagrali lepiej i wydawało się, że wygrają - doprowadzili do wyrównania, a chwilę przed końcem wyszli na prowadzenie. I zdobyli piątego gola; pewnie przesądziłby o sukcesie, ale sędzia zauważył rękę i go nie uznał. W ostatniej akcji meczu miejscowi w zamieszaniu wepchnęli piłkę do bramki.

Duża radość w Mysłakowicach i taki sam zawód u ich rywali z Chełmska, ale skoro ostatnia drużyna tabeli urwała punkty ekipie z czołówki.... Wynik chyba sprawiedliwy. Orzeł zasłużył na remis grą w I połowie - zdominował faworytów, miał wiele sytuacji, a zdobyty gol nie oddawał przewagi. Po przerwie goście podkręcili tempo i teraz oni rządzili na boisku, co przełożyło się na bramki. Gdy wygrana gości była blisko, piękny wolny dał miejscowym wyrównanie. Potem na boisku iskrzyło: Butkiewicz bez piłki kopnął rywala i poszedł do szatni, za nim powędrowali Kempous i Grycki, ścigający przez pół boiska faulującego go przeciwnika. Próbę wyrównania liczbą czerwonych kartek liczby goli przerwał sędzia, kończąc spotkanie.

W tym sezonie walka o utrzymanie będzie zażarta i toczona do ostatniej kolejki. To widać w takich meczach jak Chojnika z Łomnicą, które mogą w przyszłości decydować o spadku. Zespoły przede wszystkim nie chciały popełnić błędu kosztującego utratę punktów. Efekt: mecz walki, bez przewagi którejś z drużyn, ale i bez ładnych akcji, sytuacji bramkowych. O wyniku przesądził karny (bez wątpliwości). Gościom w drugiej połowie brakło szczęścia, zamiast do bramki trafili w słupek.

O meczu Lechii z Pagazem trener gości mówił, że jego drużyna miała przewagę i była dłużej w posiadaniu piłki, a w drugiej połowie miała świetne okazje na remis, a może i wygraną. W Piechowicach komentują, że ta przewaga to dlatego, że goście grali piłką na własnej połowie, którą opuszczali dość rzadko.

W Świeradowie Kwisa pokonała rezerwy Kowar. Wzmocniona Kwisa (Rajchel z Warty Bolesławieckiej, Sarzyński z Mirska) lepiej prezentowała się w I połowie. Nie była to wielka przewaga, ale w połączeniu ze skutecznością wystarczyła na dwubramkowe prowadzenie.

Remis w meczu Woskara z Piastem. W pierwszej połowie wyraźnie przeważali goście i mieli kilka okazji, by wyżej prowadzić, a miejscowi nie wypracowali ani jednej. Po zmianie stron Woskar prezentował się lepiej, dłużej utrzymując się przy piłce, doprowadzając do wyrównania.

W II grupie bez problemów komplet punktów z osłabioną Stellą zdobyła liderująca Olsza. Goście tylko w I poł. dotrzymywali tempa rywalom, po zmianie stron dominacja lidera nie podlegała dyskusji. W mocno osłabionym Lubomierzu (odszedł Tyszkowski, Soczyński wyjechał) mówią, że trzeba przetrwać tę rundę.

Emocjonująco zapowiadał się mecz w Radzimowie: grały przecież czwarta z trzecią (Orliki) drużyny tabeli. I był to mecz wyrównanych zespołów, a o dość przekonującym zwycięstwie Orlików zadecydowała lepsza skuteczność, bo okazji bramkowych obie drużyny miały podobną ilość.

Łatwiej zwycięstwo przyszło wiceliderowi z Markocic, bo u rywali z Sulikowa grają niemal sami juniorzy.

Przetrzebiony kontuzjami i karami za czerwone kartki skład Błękitnych mimo wszystko wystarczył na drużynę Kościelnika. Zwycięstwo nie przyszło łatwo, a goście mieli swoje szanse na lepszy rezultat.

45 minut wyrównanej gry, a potem dominacja gości, tak przebiegał mecz Radostowa z Apisem. Gospodarze na samym początku drugiej odsłony nawet prowadzili, po kapitalnym golu, ale potem grali już tylko goście. Ich bohaterem - choć gola nie strzelił - był znów Rydol. Po faulach na nim sędzia podyktował dwa karne.

Wzmocniony zawodnikami wycofanego Włókniarza Skalnik bez problemów pokonał Iskrę Łagów. Iskra z kolei znów grała osłabiona, bo w popołudniowych meczach szwankuje (z przyczyn obiektywnych - studenci) frekwencja zawodników. Bramek było sporo, mecz nie był szczególnie widowiskowy, co najlepiej ujął sędzia boczny, prosząc o kawę, bo grozi mu zaśnięcie.

Pewne zwycięstwo **lidera III grupy** w Starych Jaroszowicach. Warta miała trochę problemów w I połowie, gdy miejscowi mądrze bronili i groźnie kontrowali. Tę strategię musieli porzucić po 30 min. gry, bo rywale wyszli na prowadzenie. Miejscowi odkryli się, próbując coś jeszcze ugrać, a bezlitośnie wykorzystała to Warta.

W Tomaszowie, gdzie GKS grał z Łaziskami i przez ponad godzinę mecz był wyrównany, a obie drużyny miały po kilka okazji, ale wykorzystały tylko po jednej. Pod koniec meczu gościom brakło sił, co wykorzystali miejscowi, którzy lepiej kondycyjnie znieśli to spotkanie. - Przełożyło się to na gola z akcji i - w samej końcówce - z rzutu karnego.

Wicelider z Raciborowic zremisował w Nowogrodźcu i traci do Warty już 5 punktów. Gospodarze szybko objęli prowadzenie i równie szybko stracili bramkarza, który, ratując zespół przed stratą gola, faulował za polem karnym i powędrował do szatni. Potem przez godzinę Chrobry głównie się bronił, ale mądrze i skutecznie, a kontrując zagroził też bramce rywali. Goście okazji mieli więcej, ale z braku skuteczności zadowolić musieli się jedną bramką. W 75. min. siły się wyrównały, ale do końca spotkania nic wielkiego się nie działo.

W kolejce przeważały spotkania drużyn walczących o utrzymanie. Każdy z meczów był zacięty, a wyniki ważyły się do końca. Tak było w Otoku, gdzie Ocice grały z Łąką. Po godzinie gry łatwa wygrana gospodarzy wydawała się pewna, bo prowadzili już 4:1, a chwilę minut później 5:2. Końcówka należała do Łąki, która omal nie dogoniła wyniku.

Mecz o 6 punktów grały też Iwiny z Otokiem, i to gospodarze mieli niewielką przewagę przez większość spotkania. Popełniali też jednak szkolne błędy i po takich prezentach padały 2 gole dla Otoku. Gol decydujący o wygranej nie był wynikiem błędów, ale kosmicznego strzału Soroki z wolnego: z ponad 40 metrów trafił w same widły bramki rywali.

Punktami podzielili się Górnik i Majdan. Pierwsza połowa należała do gospodarzy, którzy udokumentowali to golem dającym prowadzenie. Po zmianie stron lepiej prezentował się Majdan - wyrównał po godzinie gry, a w następnym kwadransie zmusił rywali do rozpaczliwej obrony. Gola strzelić się nie udało, oba zespoły opadły z sił i końcówka była już nudnawa.

Spotkanie Brzeźnika ze Spartą rozegrano w Zebrzydowej. To skutek zniszczenia boiska w Brzeźniku przez dziki. Mecz rywali zza miedzy, jak na lokalne derby przystało, był zacięty i emocjonujący. Pierwsza połowa należała do piłkarzy z Brzeźnika, którzy momentami wyraźnie przeważali, mogli i powinni prowadzić wyżej. Po zmianie stron to Sparta prezentowała się lepiej. Zagrała z poświęceniem i na efekty nie trzeba było czekać. Zaraz po wznowieniu wyrównali, a chwilę później wyszli na prowadzenie, dominując już do końca meczu.

Nysa Wolbromek - Gryf Gryfów 0:2 (0:2): Traube, Roskowiński; **Czarni Przedwojów - Orzeł Wojcieszów 4:4 (3:1):** Doliński, Migacz, Kosowski (2) - Sielach (2), Firlej, Larysz; **Orzeł Mysłakowice - Włókniarz Chełmsko 2-2 (1-0):** Ociepa, Pożoga - Stawarz, Butkiewicz; cz. k.: Butkiewicz (87. min, Chełmsko, faul); Kempous, Grycki (obaj: 89. min., 2 ż., niesport.); **Lechia Piechowice - Pagaz Krzeszów 1-0 (1:0):** Kandyba; **Chojnik Jelenia Góra - KS Łomnica 1-0 (0-0):** Michałek (k.); cz. k.: Wilczyński (85. min.; KS; 2 ż); **Kwisa Świeradów - Olimpia II Kowary 2:1 (2:0):** Rojek, Ostrejko - Szujewski; **Woskar Szklarska Poręba - Piast Bolków 1:1 (0:1):** Nosal - Prorok.

Błękitni Studniska - LZS Kościelnik 3:2 (3:2): Oliasz,Szymków, Zarębski - Pędzlowski (2); **Olsza Olszyna - Stella Lubomierz 4:0 (1:0):** Kalwasiński, Grześkiewicz, Kmiecik, Cieślak; **Cosmos Radzimów - Orliki Węgliniec 1:3 (0:1):** Łamasz - Niemyt (2), Hałdaś; **Pogoń Markocice - Bazalt Sulików 4:1 (1:1):** Kochan, Książka, Sidor, Przemek Delmaczyński - Bandura; **LZS Radostów - Apis Jędrzychowice 2:4 (1:1):** Janczak (2) - Matusewicz (k.), Smółka (k.), Burdejski, Posioł; **Skalnik Rębiszów - Iskra Łagów 4:1 (1:0):** Piskozub, Pasternak, Wójcik, Śliwiński - Pirszel.

KS Stare Jaroszowice - GKS Warta 0:4 (0:2): Grzybowski, Hajdun (2), Kapecki; **GKS Tomaszów - LZS Łaziska 3:1 (1:1):** Kurlej (2, k.), Budas - Strojek; **Chrobry Nowogrodziec - GKS Raciborowice 1:1 (1:0):** Zarzycki - Kulesza; czerw. k.: Zabielski (14. min., Chrobry, faul rat.), Ćwiak (75. min., GKS, 2 ż.); **LKS Ocice - KS Łąka 5:4 (4:1):** P. Karaban (3), Kasprzyk, Grygoryński (k.) - Pietracho, Markowski (k.), Nitarski; **KS Iwiny - Jawa Otok 2:3 (1:2):** Zawada (2) - Deka (2), Soroka; **Górnik Węgliniec - Majdan Bolesławice 1:1 (1:0):** Czajkowski - Jasiński; czerw. k.: Ciesielski (85. min., Górnik, 2 ż.); **LZS Brzeźnik - Sparta Zebrzydowa 1:2 (1:0):** Hyjek - Kumoś, Zdunek

(mal)

Pierwsze szafrany w Rezerwacie Krokusów

Dolina Małej Kamiennej w Górach Izerskich to miejsce, które kusi spokojem, czystym powietrzem i śpiewem ptaków, a od niedawna pierwszymi krokusami w ukrytym pośród drzew rezerwacie. Choć przewodniki polecają odwiedzić niezwykłą polanę na przełomie kwietnia i maja, w tym roku łagodna zima sprawiła, że już teraz na wysokości 640 m n.p.m. zakwitają dzikie szafrany.

Izerskie szafrany opisywali niemieccy floryści już w 1881 roku.
A. GĄSSOWSKI

Wędrówkę w poszukiwaniu wiosny rozpocząć można z Górzyńca, niezwykle malowniczej części Piechowic, położonej u styku Karkonoszy, Gór Izerskich i Kotliny Jeleniogórskiej. Dawna osada Hartenberg, założona w 1705 roku przez tkaczy i pracowników leśnych, zachwyca do dziś. Niezwykłe położenie u stóp Kamienickiego Grzbietu i urokliwe, nierzadko zabytkowe domki, stojące przy wąskich, krętych uliczkach, nadają temu miejscu wyjątkowego klimatu. I choć po wydobywanym tutaj od XVI wieku złocie nie ma już śladu, z całą pewnością wrócimy z tej wycieczki nieco bogatsi.

Jadąc autem z Jeleniej Góry lub Szklarskiej Poręby, bez problemu dotrzemy do Górzyńca, podobnie jak i pociągiem, ale bez względu na to, czym się poruszamy, warto będzie pamiętać o zabraniu rowerów. Po zachłyśnięciu się pięknem piechowickiej osady kierujemy się w stronę Rezerwatu Krokusów, w czym pomogą nam drewniane kierunkowskazy. Już po przekroczeniu bramy Leśnictwa Krokusy przypomnimy sobie, co znaczy oddychać górskim powietrzem czy wędrować w dolinie potoku. I tak po kilku krokach da się słyszeć szum wodospadu, dla którego nie sposób nie zboczyć na parę chwil z obranego szlaku lub przystanąć choć na moment.

Zwieńczenie wędrówki - pomost nad łąką rozkwitających krokusów.
A. GĄSSOWSKI

Kolejny etap zaczynamy od powrotu na zielony szlak rowerowy, gdzie zieleni nie brakuje, i to we wszystkich jej odcieniach. Świerkowe gałęzie kołyszą się tu na wietrze, tworząc ruchome sklepienie nad drogą. Między ich pniami wyrasta szmaragdowy gąszcz młodych drzewek, które, w nadziei na przeżycie, chwytają się korzeniami nawet skał, porozrzucanych tutaj równie gęsto. Paletę zieleni dopełnia mech jak z bajki, tworząc dookoła niezwykłe żywe dywany. Wszystko to przyciąga liczne gatunki ptaków. Szlak co i rusz przecinają w powietrznym tańcu barwne zięby i sikory. Nietrudno będzie też zaobserwować dzięcioły o nakrapianych piórach, które, przelatując z drzewa na drzewo, szukają pod korą owadów. Przy odrobinie szczęścia złapać można wzrokiem przemykające nad strumieniem muchołówki, świstunki leśne, strzyżyki i rudziki. Także i dla nich warto odwiedzić tę okolicę o tej porze roku.

Nieopodal wiaduktu kolejowego czeka kolejne miłe zaskoczenie. Po dwóch stronach szlaku przywitają nas majestatyczne świerki, których konary rosną niemal od samej ziemi. Potężne i silne pomniki przyrody, nie wiedzieć czemu, formalnie wcale nimi nie są. Warto zatrzymać się tu na chwilę, aby podziwiać niespotykane okazy, bowiem podobne drzewa iglaste takich rozmiarów i kształtów trudno będzie spotkać gdziekolwiek indziej. Dalej szlak poprowadzi przy tutejszym ujęciu wody, które w 2002 roku cudem ocalało przed niszczycielską siłą powodzi, jaka nawiedziła to miejsce (droga dojazdowa została całkowicie zmyta, a osiedle Górzyniec pozostawało przez kilka dni bez zdatnej do picia wody). Stąd kierujemy się na Piaskowy Most, pod którym płyną wartkie źródła Małej Kamiennej, by w końcu po dłuższej chwili dotrzeć do rozdroża przy malowniczych paśnikach dla zwierzyny i tutaj skręcić w lewo. Po drugiej stronie rzeki leżą pozostałości sztolni niegdysiejszej kopalni złota, dzisiaj zwane Złotą Jamą. Już w średniowieczu tereny te odwiedzali poszukiwacze skarbów, a w księgach walońskich z XVI w. znajdujemy dziś pewien niezwykły, stary zapis: *Między Małą Kamienną a Wilczym Potokiem znajduje się jama, a w niej łutowe złoto, obok jamy drzewo, na którym ryty jest znak pojedynczego pierścienia.*

W towarzystwie pluskających, nienazwanych strumyków, nad którymi latem pochylą się różowe kwiaty naparstnic, wspinamy się drogą szutrową w górę, cierpliwie wypatrując środleśnej polany, na której podziwiać będziemy pierwsze kwiaty. Utworzony w 1962 roku rezerwat przyrody chroni przede wszystkim naturalne stanowisko szafrana - co ciekawe, to jedyne takie poza Tatrami miejsce w Polsce. Występowanie w nim krokusów opisywane było już w 1881 roku przez niemieckiego florystę o nazwisku Fiek. Chociaż istnieją podejrzenia, że te piękne zwiastuny wiosny mogą być gatunkiem zawleczonym, co oznacza, że ktoś chciał na przykład spełnić czyjeś marzenie o położonej wysoko w górach kwiecistej polanie, to i tak utrzymują się na tym stanowisku co najmniej 200 lat i do tego radzą sobie doskonale do dziś, ciesząc oko turysty liliowymi kwiatami. W 1999 roku naliczono ponad 1300 kwitnących okazów! Prawdziwą gratką dla miłośników cennych i rzadkich roślin będą występujące tutaj: lecznicza arnika górska, podrzeń żebrowiec, mylony z paprocią zwyczajną, czy dziewięćsił bezłodygowy. Spotkać też można bardzo rzadką górską piękność - goryczkę trojeściową o pięknych kielichowatych kwiatach i nieco skromniejszą śledziennicę naprzeciwlistną, która poza Dolnym Śląskiem występuje tylko na Pomorzu Zachodnim. Chronioną polanę, otoczoną płotem utkanym z gałęzi, podziwiać możemy z drewnianego pomostu. Dzięki niemu znajdziemy się w samym centrum szafranowej łąki, nie depcząc po cennych okazach. Zatrzymanie się tutaj po żmudnej wędrówce to prawdziwie odprężająca chwila w ciszy i spokoju…

AG

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie" wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich" organizują w dniu 6 kwietnia 2014 r. wycieczkę nr 7. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągiem o godz. 9.31 do Starej Kamienicy (kierunek Węgliniec). Tam, obok stacji kolejowej, o godz. 9.50 zbiórka uczestników.

Trasa wycieczki, długości 15 km, prowadzi przez wschodni kraniec Gór Izerskich. Od stacji kolejowej w Starej Kamienicy idziemy drogą do Kopańca. W środkowej części wsi oglądamy gotycki kościół św. Antoniego Padewskiego z barokowym wnętrzem. Następnie, przez górną część Kopańca podchodzimy na Grzbiet Kamienicki Gór Izerskich, trawersujemy Kozią Szyję, drogami leśnymi schodzimy do doliny Małej Kamiennej i docieramy do rezerwatu „Krokusy w Górzyńcu". Rezerwat utworzono w celu ochrony prawdopodobnie naturalnego stanowiska szafrana (Crocus), jedynego poza Tatrami i ich przedpolem stanowiska tego gatunku w Polsce. Populację krokusów szacuje się tu na ponad tysiąc sztuk. Po obejrzeniu kwitnących okazów podchodzimy na grzbiet, gdzie znajdujemy sztolnie dawnej kopalni pirytów, dostarczającej w XVIII w. surowca do wytwórni kwasu siarkowego. Kilkaset metrów dalej podziwiamy Zbójeckie Skały - rozległą grupę skalną na krańcu Wysokiego Grzbietu Gór Izerskich, do 1945 r. pomnik przyrody. W końcowej części wędrówki schodzimy do stacji kolejowej w Szklarskiej Porębie Dolnej, skąd o godz. 17.38 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic (tel. 500279011).

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Zmiana terminu 6. Sejmiku Turystycznego!

11 kwietnia (a nie jak pierwotnie zapowiadali organizatorzy - 28 marca) w jeleniogórskim Hotelu Mercure po raz 6. organizatorzy i gestorzy turystyki z Polski i Czech spotkają się na Karkonosko - Izerskim Sejmiku Turystycznym.

Tym razem tematem wiodącym będzie „Wpływ wydarzeń sportowych, kulturalnych i turystycznych na rozwój gospodarczy Transgranicznego Regionu Karkonosko - Izerskiego." Rzecz będzie o tym, jakie imprezy gromadzą w regionie tysiące uczestników i obserwatorów, jakie są tego efekty dla gospodarki regionalnej oraz jakiego zaangażowania finansowego samorządów one wymagają. Dzięki współpracy w ramach projektu „Wspieranie rozwoju regionalnych firm na czesko-polskim pograniczu" będziemy mogli poznać doświadczenia naszych czeskich sąsiadów w tej dziedzinie. Biorący udział w Sejmiku Turystycznym przekonają się także, co kryje się za pojęciem „klastra promocji Regionu Karkonosko-Izerskiego". W programie Sejmiku znalazły się zarówno referaty, jak i panele dyskusyjne. Początek otwartego spotkania dla zainteresowanych rozwojem turystyki w regionie o godzinie 10.

(red)

Burmistrz Szklarskiej Poręby apeluje o racjonalne podejście do ochrony Karkonoszy. Dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego nie zgadza się z jego argumentami

Bój o narciarzy

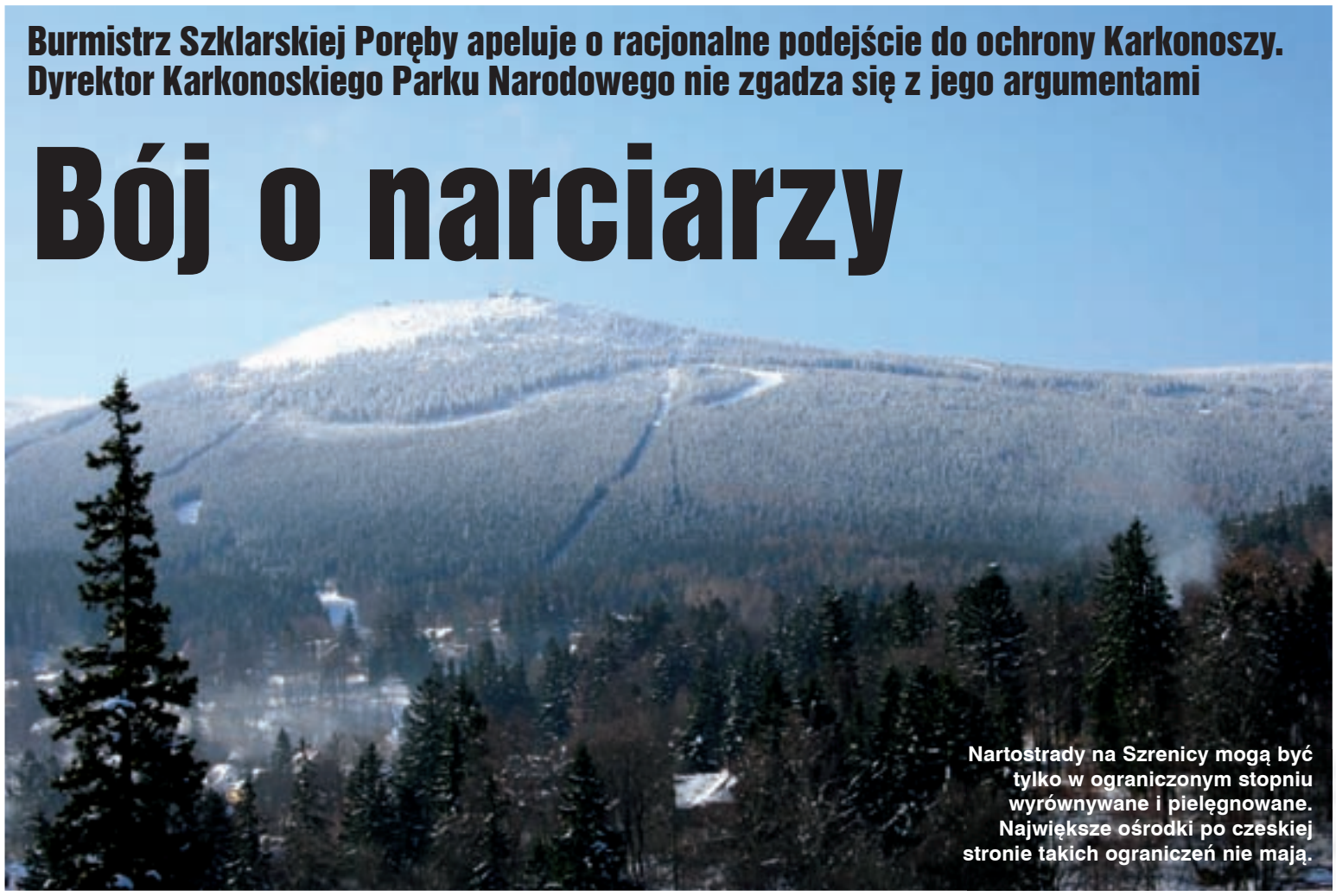

S. SADOWSKI

Nartostrady na Szrenicy mogą być tylko w ograniczonym stopniu wyrównywane i pielęgnowane. Największe ośrodki po czeskiej stronie takich ograniczeń nie mają.

- Potrzebne są zmiany systemowe. Ten sezon pokazał, że ograniczenia prawne i środowiskowe pozbawiają nas szans rozwojowych w konfrontacji z Czechami. Ludzie przyjeżdżają w nasze góry po to, żeby jeździć na nartach, a nie po to, żeby oglądać dyrektora Karkonoskiego Parku Narodowego i jego pracowników. Ochrona środowiska ma sens, ale nie można przy tym gubić z pola widzenia człowieka - mówi Grzegorz Sokoliński. Andrzej Raj uważa, że burmistrz Szklarskiej Poręby ucieka się do demagogii i używa nieprawdziwych argumentów.

„Nie grajmy wariata"

Burmistrz miasta pod Szrenicą twierdzi, że ekolodzy, różni stratedzy rozwoju, skutecznie forsują rozmaite mity na temat miejscowości górskich. Przeciwnicy inwestowania w infrastrukturę narciarską namawiają do szukania nowego produktu, odkrywania innych sposobów na zarabianie i funkcjonowanie górskich miast. Żeby turystę ściągnąć i zachęcić do pobytu niejako niezależnie od gór. - To zupełne bzdury. Urlop w górach to drugi lub trzeci urlop dla turystów. Związany jest z możliwością spędzania czasu w górach na nartach. Reszta to dodatki - mówi burmistrz Sokoliński. Na potwierdzenie swoich słów przytacza obrazki z Alp. Tamtejsze ośrodki w lecie, kiedy tam bywa, są puste.

Samorządowca ze Szklarskiej Poręby od lat irytuje dyktat oraz wszechmoc obrońców przyrody, uosabianych przez Karkonoski Park Narodowy, nad górami i możliwością ich zagospodarowania. - Na terenie Parku generalnie zakazuje się wszystkiego. Tylko minister może wydać odstępstwa od zakazu - przypomina. To oznacza paraliż, działanie praktycznie ograniczające możliwości zagospodarowania bogactwa, jakim są góry - ku radości turystów oraz pomyślności przedsiębiorców i mieszkańców. W jego opinii polskie rozwiązania prawne, ograniczające zagospodarowanie gór, to po trosze efekt lobby rozmaitych specjalistów, twórców raportów i analiz. Przytacza dane, z których wynika, że w Polsce rocznie wydaje się ok. 5 tys. raportów oddziaływań na środowisko, w Niemczech jedynie 1 tys. Oznacza to, że procedury w naszym kraju są zbyt rozbudowane, tworzy się niepotrzebne koszty i problemy, a zarabiają określone środowiska i grupy. To oczywiście hamuje rozwój. - Do tego musimy sobie uświadomić, że negatywne oddziaływanie na środowisko jest bardzo łatwo wykazać. Zawsze można zawrzeć tezy o presji antropogenicznej, naruszeniu mikrosiedliska, itd. - mówi szef miasta pod Szrenicą. Tak jak w wielu innych dziedzinach, także tutaj decydenci różnego szczebla lubią powoływać się na unijne przepisy lub na ministerialne zalecenia. To częsta wymówka. W Szklarskiej Porębie przekonują, że dużo zależy od ludzi. Od racjonalnego, zdrowego podejścia, którego często brakuje.

Burmistrz Sokoliński wskazuje na rozwiązania czeskie - praktyczne, godzące ochronę przyrody z turystyka i gospodarką. - Czesi po prostu wyłączyli miejscowości turystyczne i trasy narciarskie z parku narodowego - wskazuje. Dodaje, że nie jest wcale argumentem, iż obszar czeskich Karkonoszy jest zdecydowanie większy. Intensywne zagospodarowanie dotyczy głównego grzbietu na stosunkowo małym obszarze. O tym przekona się każdy, kto rzuci okiem na mapę „narciarską" naszych gór. Po polskiej stronie czeskie sugestie, abyśmy chronili góry przed ekspansją gospodarki turystycznej (celował w tym były dyrektor czeskiego KPN, Jiři Novak), brzmią nieszczerze i cynicznie. Dla wielu to sprytna strategia eliminowania konkurenta do pieniędzy narciarzy, zimowych turystów. Wymowne jest zestawienie opisujące ruch turystyczny i infrastrukturę po obu stronach Karkonoszy (patrz ramka). - Trzeba rzecz przeanalizować, porównując efekty. Skutek jest taki, że w pasie 10 km od granicy Czesi mają wielokrotnie więcej nartostrad, wielokrotnie więcej narciarzy (w tym z Polski), więcej pieniędzy i optymistyczniejsze szanse na rozwój - podsumowuje.

Z powyższymi argumentami Grzegorz Sokoliński wystąpił na spotkaniu sejmowego zespołu likwidacji barier narciarstwa. Jego poglądy zdecydowanie podzielają obecni na spotkaniu samorządowcy z Podhala i Beskidów. Co można zrobić wobec panujących uwarunkowań prawnych? Burmistrz Sokoliński stara się być realistą. Praktyczne, rozsądne rozwiązania czeskie pozostają poza zasięgiem. - Chodzi mi już tylko o pewien racjonalizm. I tak np. jeśli jest wytyczona trasa narciarska w parku, została zmieniona jej funkcja, nie jest już terenem leśnym, a KPN ma z tego pieniądze, to nie udawajmy, że można tam utrzymać ekosystem. Nie grajmy wariata. Pozwólmy na racjonalne zagospodarowanie tej trasy. Usunięcie kamieni, wyrównanie itd. - apeluje burmistrz. Przytacza przykład kradzieży kabli systemu naśnieżania, gdzie, aby gospodarz trasy mógł uzupełnić instalację, musi … występować o zgodę do ministra. Burmistrz Szklarskiej Poręby jest zdania, że takich wiele problemów nie wynika jedynie z prawa, ale zależy od postawy szefostwa KPN. Ma pretensje do niego, że nie zabiega o zmiany prawne w zakresie ochrony przyrody i statusu parków narodowych. - Ale to już tak jest, że oni bez względu na sezon, ilość śniegu, turystów, pensje zawsze dostaną. Ludzie, którzy w takim sezonie jak ten, nic nie zarobili, ich nie obchodzą - mówi Grzegorz Sokoliński.

- Prawo, procedury i pryncypialne podejście KPN skazują polską stronę Karkonoszy na porażkę w konkurencji z praktyczniejszymi Czechami - ocenia Grzegorz Sokoliński, burmistrz Szklarskiej Poręby.

S. SADOWSKI

- Prawo, procedury i podejście dyrekcji Parków po obydwu stronach granicy są podobne. O różnicach decyduje wielkość czeskiego parku narodowego oraz różnice klimatyczne i geologiczne - przekonuje Andrzej Raj, dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego.

S. SADOWSKI

Samorządowcy ze Szklarskiej Poręby mają nadzieję, że parlament i rząd w nieodległej perspektywie zmieni rozporządzenia i ustawy w zakresie ochrony przyrody i procedur związanych z zagospodarowaniem terenów chronionych. - Myśmy się po prostu zaplątali w przepisach środowiskowych. Sami się nimi dusimy. Takich przepisów nie ma nigdzie na świecie. One są szkodliwe - opisuje obrazowo obecny stan burmistrz Sokoliński.

Park chce rejonu ochronnego

Andrzej Raj, dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego, nie podziela wielu ocen samorządowca ze Szklarskiej Poręby:

- Wiele argumentów, które burmistrz przytacza, jest nieprawdziwych - twierdzi. Utrzymuje, że nie jest prawdą to, iż miasta i ośrodki narciarskie po czeskiej stronie Karkonoszy są wydzielone z Parku, co miałoby umożliwiać swobodę w zagospodarowywaniu stoków narciarskich. To potwierdzili mi jeszcze dzisiaj dyrektorzy czeskiego Parku. Oba Parki mają ten sam status ochronny. - Prawo i ograniczenia po obydwu stronach granicy są takie same. Nie jest tak, że po jednej stronie coś jest bardziej możliwe pod względem procedur, zasad niż po drugiej - zapewnia Andrzej Raj. Dodaje, że dysproporcja w zakresie zagospodarowania narciarskiego dwóch stron Karkonoszy wynika wyłącznie z różnicy w powierzchni. Czesi mają 36 tys. ha Parku, a Polacy 5,5 tys. ha. (6,5 raza mniej), przy czym teren objęty ścisłą ochroną zajmuje u południowych sąsiadów około 8,5 tys. ha. Dyrektor Raj twierdzi, iż nie jest prawdą, że czeskie ośrodki narciarskie znajdują się na głównym grzbiecie Karkonoszy, w strefie ścisłej ochrony. - Nasze ośrodki koncentrują się w tej właśnie strefie. Natomiast czeskie ośrodki: Harrachov, Rokytnice, Spindlerovy Młyn, Pec leżą poza strefą ścisłej ochrony, w tzw. otulinie Parku lub nawet poza nią. Większość czeskich ośrodków jest zlokalizowanych w obszarze najniższego reżimu ochronnego. W Czechach w tę strefę wchodzi tylko jeden ośrodek narciarski - Lysa Hora i tam nie wolno równać trasy oraz jej naśnieżać. Przy czym tam nartostrady powstały, zanim powołano park narodowy - wyjaśnia dyrektor KPN. Strefa ścisłej ochrony jest po obydwu stronach wyznaczana według kryterium wysokości. Chroni się przede wszystkim obszar najcenniejszych partii Karkonoszy, powyżej górnej granicy lasu.

Andrzej Raj przypomina, że czeska przewaga w boju o narciarzy polega na znacznie lepszych warunkach klimatycznych i śniegowych. Także geologia daje fory naszym południowym sąsiadom. - Po czeskiej stronie przeważają skały metamorficzne. Z tego powodu łatwiej tam utrzymać równą nartostradę. U nas jest podłoże granitowe, nie ma gleby, tylko rumosz skalny. To nieporównywalne warunki - przekonuje.

Dyrektor KPN podziela pogląd, że niektóre procedury, m.in. inwestycyjne, obejmujące przywołane przez burmistrza Sokolińskiego raporty o oddziaływaniu na środowisko, są w Polsce zbyt rozbudowane, a prawo mogłoby czasem nie być tak rygorystyczne.

- Ale to sprawa parlamentu, nie moja. Nie my tworzymy prawo. Ja muszę działać w tych ramach, które obowiązują - mówi. Wskazuje, ze ewidentnie do zmiany jest sytuacja, w której odnośnie obszaru KPN decyzje podejmowane są nie tylko w jego dyrekcji, ale też w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która zarządza Naturą 2000, obejmującą teren Parku. - Procedury się dublują, czasem się wykluczają. To jest idiotyczne - mówi dyrektor Raj. W Czechach pod tym względem jest porządek. Tam wszystkie kompetencje skupia dyrektor parku narodowego.

Czy dyrekcja KPN widzi możliwości zmiany prawa w taki sposób, żeby, chroniąc cenne obszary, jednocześnie ułatwić życie prowadzącym działalność związaną z narciarstwem w Karkonoszach? Dyrektor Raj jest zdania, że nawet w tych ramach prawnych dużo można osiągnąć. - To naprawdę jest tak, że jeśli minister środowiska zgodził się na zorganizowanie nartostrady na terenie parku, to pozwoli i na utrzymanie jej w odpowiednim stanie w ramach obowiązującego prawa oraz możliwości technicznych. To logiczne. Wystarczy załatwić decyzje o „odstępstwie od zakazu" na kilka lat w ministerstwie, a potem już tylko wnioskować do KPN - mówi. Dodaje, że nikt się nie zgodzi na wyrównywanie buldożerami Hali Szrenickiej czy „Złotówki" w Karpaczu, ale w niższych partiach dopuszczane jest usuwanie kamieni, wypełnianie nierówności drewnem, zrębkami i inne metody. Wykluczone natomiast będzie zasiewanie traw, nawożenie obcego materiału. - I tak będzie, niezależnie od tego, kto będzie ministrem środowiska czy dyrektorem KPN - mówi Andrzej Raj.

Sławomir Sadowski

Zestawienie łącznej długości wyciągów i przepustowości po polskiej i czeskiej stronie Karkonoszy:

	Czechy	Polska
Długość wyciągów	97 546	15 610
Przepustowość (osoby/godz)	144 973	17 100

W labiryncie sieci

Jak zmniejszyć dystans koleniami? Jak poruszać swoich dzieci? Prezentujem żeby nie zginęli w gąszc wydarzeń i modnych aplik refleksji, ku przestrodze. I

Słownik wirtualnych znaków i pojęć:

awww... :3 - uznanie, tzw. „maślane oczka”

Banan - szeroki uśmiech

Beka - żart, wyśmiewanie się z czegoś / kogoś

BTW - „by the way” - z innej beczki

Dedyk - dedykacja

FB - skrót od Facebook

Gimbaza - społeczność uczniów gimnazjum

Gimbus - uczeń gimnazjum

Hejting - nieustanna krytyka, marudzenie, nieprzychylne komentarze

Hipster - styl ubioru i bycia. Subiektywnie indywiduum, obiektywnie masa, charakterystyczne czarne oprawki okularów zerówek.

LOL - śmiech z politowaniem

OMG - (z ang.) „o mój boże”

Pojazd - skrytykowanie kogoś jednorazowo

Progres - uznanie internauty

Propsy - ludzie, którzy są „do przodu”, uznani w tym, co robią

Selfie (sweet focia) - zdjęcie - autoportret, najczęściej telefonem „z ręki” lub w lustrze

SPAM - długa wiadomość, jej treść jest powtarzalna

Swag - osobowość, styl bycia

Twarzoksiążka - prześmiewcze, spolszczone określenie Facebooka

WTF - angielski skrót „o co chodzi?!”

YOLO - angielski skrót „żyje się tylko raz”

Żal - negatywne wyśmianie się z czegoś/kogoś

<3 - serce

5! - Pożegnanie, pozdrowienia

Za - Przeciw

„Cyfrowi tubylcy. Określenie socjologiczne. Zwołują się przez internet, jak dawniej przez tam tamy. Jeśli funkcjonujesz w jakiejś grupie rówieśniczej, musisz mieć konto w sieci. Inaczej nie będziesz informowany o wydarzeniach”.

„Ogłaszając wydarzenie - iwent na facebooku, nie wiesz, ile przyjdzie osób, czy zdołasz zapanować nad tłumem”.

„Portale społecznościowe są fajne. Mobilność w dzisiejszych czasach jest niezbędna. Prowadzę zespół muzyczny. Jeśli chcę z chłopakami umówić się na próbę, wydrukować afisz, na facebooku załatwię wszystko momentalnie. Gdybym musiał do wszystkich dzwonić, chyba by mnie coś trafiło”.

„Jestem niezwykle samotna - zwierzyła się moja szkolna koleżanka, w realu zawsze otoczona grupką ludzi - Bo kiedy wchodzę na facebooka, nie palą się zielone kropeczki, mam za mało znajomych”.

„Japońskie filmiki są chore. Niby od 18 lat, ale jaki problem odznaczyć taki wiek? Zaczynają się od dziwnych pozycji seksualnych po walki kobiet w kisielu. Do tego są filmiki z sekcji zwłok, wypadków zarejestrowanych przez kamery przemysłowe”.

„Spotykam kogoś na koncercie. Znajdują mnie potem na facebooku. Jest spoko”.

„Kolega po oznaczeniu na facebooku „już nie jestem w związku” dowiedział się, że rzuciła go dziewczyna. Dziwne to jakieś”.

„Zajmuję się fotografią. Wpisałem raz: „lubię zdjęcia w naturze”. Myślałem o portretach na tle przyrody. Ale „maszyna” czyta inaczej. Nie mogę opędzić się teraz od portali gejowskich”.

„Dzieciaki nie zdają sobie sprawy, jak szybki jest dziś przepływ informacji. Nawet, jak ktoś usunie kompromitujące zdjęcie dość szybko, w innym komputerze może być już zapisane. I krąży potem po sieci”.

„Grupka Niemców zamieściła filmik o tym, jak wrzucili szczeniaka do klatki z tygrysem. Wokół takich filmików aktywność jest duża. Dzieciaki momentalnie to przechwytują i oglądają”.

„Ktoś, kto pisze: „Witam serdecznie wszystkich, dziękuję za przyjęcie mnie do grupy. Chciałem o coś zapytać. Z góry dziękuje i pozdrawiam”. Taki wpis rodzi pytanie: „co to za koleś?” wystarczy napisać: „sie ma wszystkim, potrzebuje to i to, dzięki za pomoc”. Oficjalne wpisy w sieci są dziwne. Od razu wiadomo, ze pisał ktoś po czterdziestce”.

„Są dwie sytuacje na facebooku passe. Po pierwsze, nie mieć żadnych znajomych. Po drugie, mieć ich za dużo. Dzieciaki rywalizują w ilości znajomych, choć te kontakty są naskórkowe. Ponoć prawdziwych kontaktów można mieć do 200”.

„W sieci zostawiasz ślady. Można odczytać, w jakich imprezach brałeś udział, jak funkcjonujesz w życiu codziennym, jak spędzasz czas, jakim językiem operujesz, z kim się przyjaźnisz. Coraz więcej pracodawców przy rekrutacji sprawdza, jaka jest przeszłość pracownika na facebooku. Dwa razy spotkałam się z taką sytuacją. Dwa razy facebook przeszkodził w dostaniu pracy”.

„Brak zainteresowania tym, co w komunikacji elektronicznej się dzieje, zwiększa dystans między pokoleniami. Jako starzy ludzie będziemy skazani na taki rodzaj komunikowania się. Bo innego nie będzie. Zatem... trzeba się podłączyć do sieci”.

„Zmienia się cykl dobowy człowieka. Młode osoby mają komunikatory w pokoju, przy łóżku. Prowadzą nocne rozmowy. W dzień muszę gdzieś się zdrzemnąć. Gdzie? W szkole”.

„Jestem nauczycielem. Mam dostęp do kont uczniów i... naprawdę nie wiem, co mam z tą wiedzą robić. Z doświadczenia wiem, że rodzice uczniów nie zawsze chca wiedzieć, jak funkcjonują w sieci ich dzieci”.

„Kiedy są wakacje i nie mam kontaktów z rówieśnikami, fajna jest świadomość, że na facebooku jest jakaś społeczność”.

„Do przekazywania informacji facebook jest dobrym narzędziem. Do prowadzenia rozmów już nie. Ktoś może prowadzić jednocześnie kilkanaście rozmów. Z jednym radosną, z drugim dołującą. Buźka czy palec w dół jest zastąpnikiem twoich emocji. Przestajesz czytać ludzi w realnym świecie.”

„Młody człowiek z natury jest stadny. Ale stadność na portalu społecznościowym nie oznacza robienia czegoś razem. Rozmawiamy, ale nigdy nie wiemy, ile osób w tym uczestniczy.”

„Przed erą smartfonów, w sieci siedziałem od trzech do czterech godzin dziennie, głównie

Przewodnik po wirtualnym świecie

**komunikacyjny między po-
się w świecie wirtualnym
ny przewodnik dla rodziców,
zu pojęć, facebookowych
kacji. Do nauki, uśmiechu,
to nie jest prima aprilis.**

wieczorem. Teraz smartfon jest aktywny przez kilkanaście godzin. Oczywiście, że na lekcjach również".

„Można ściągnąć bezpłatną aplikację służącą do zmierzenia, ile godzin spędziłeś na facebooku od założenia konta. Jak komuś wychodzi, że stracił już trzy miesiące z życia, trochę stopuje".

„Widuję kogoś codziennie w szkole. Na facebooku świetnie nam się rozmawia. W szkole mówię cześć, ale nie zawsze słyszę odpowiedź. W realu na korytarzu właściwie się nie znamy".

„Stan ciągłej gotowości. Tak można określić to, jak funkcjonuje się ze smartfonem podpiętym do internetu".

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

PS. ***Cytując wypowiedzi z sieci, zachowaliśmy oryginalną pisownię.***

ask.fm
popularne wśród dziewczyn w gimnazjum. Zakładasz stronę, wklejasz swoje zdjęcie. Anonimowo można zadawać pytania. Intymne, typu: „Kiedy straciłaś dziewictwo?"

avatar
nie jest to postać z filmu Jamesa Camerona, lecz zdjęcie, które jest wyświetlane na naszym „fejsbukowym" profilu.

best views
siedmiosekundowe filmiki wrzucane do sieci. Na ogół śmieszne.

domówki
można zaznaczyć, kto z posiadaczy Facebooka ma się zgłosić na „domówkę", czyli imprezę.

hot or not
aplikacja na smartfony modna od kilku miesięcy. Wysyła się zdjęcie. Ludzie oceniają: „jesteś hot (serce) lub not (krzyżyk)".

„Kolega poznał w ten sposób 200 dziewczyn. No, bardziej pisał z nimi. Ale z jedną się umówił".

„Beka z"
wszystkie strony na Facebooku zaczynające się tymi słowy. Bo w dzisiejszym świecie internauci mogą mieć tzw. „bekę" dosłownie ze wszystkiego - z rosyjskich panien młodych, najbrzydszych psów świata, czy też z „typowych profesorów ASP".

Facebook
króluje w sieci. Można go uruchomić już wszędzie: nie tylko na laptopie, w smartfonie, na telewizorach nowej generacji. Główną zaletą jest to, że ma czat.

- Szybciej mogę kogoś znaleźć na Facebooku, niż dzwoniąc przez telefon - przekonuje mój konsultant i przewodnik po wirtualnym świecie młodzieży, osiemnastoletni Kamil.

Również sprawne narzędzie marketingowe czy też uczta dla ciekawskich, śledzących losy swoich eks. Niestety, coraz bardziej prawdziwe jest określenie - „Nie ma Cię na Facebooku, nie istniejesz".

Facebook friends
znajomi z Facebooka. To już nie tylko ludzie z pracy, szkoły czy z sąsiedztwa. Co jest modne? Być kosmopolitą, mieć wielu znajomych obcokrajowców. Moda zobowiązuje, dlatego nie dziw się, gdy otrzymasz z Azji wiadomość „Cześć! Nie znamy się, ale chcesz zostać moim znajomym na Facebooku?"

fikcja
fikcyjne profile na portalach społecznościowych (głównie „Nasza klasa"), zakłada tworzenie fikcyjnych więzi między obcymi osobami (związki, przyjaźnie, rodziny itp.). Zawsze chciałeś być dobrze zbudowanym brunetem? To nie problem - w fikcji ściągniesz zdjęcie z Google. Zdanie - rodzinę ma się tylko jedną - zostało właśnie wielokrotnie zdezaktualizowane.

funpage
(z ang.) strona zawierająca zbiór informacji o danym artyście, firmie itd. Każdy może za darmo założyć „fanpejdż" i posiadać stronę z własną, piwniczną firmą szycia skarpet na równi z mocarstwami typu „Microsoft". Każdy również może założyć stronę hołubiącą np. Micka Jaggera, choć w wielu przypadkach pewnie złapałby on się za głowę.

gra GTA 5
najmodniejsza gra w sieci. Piąta już część. Jest trzech bohaterów. Jesteś gangsterem, pracujesz dla mafii, albo jesteś czarnoskórym handlarzem... fabuła się rozwija, misje polegają przede wszystkim na kasowaniu ludzi.

W grę można grać w pojedynkę lub przy pomocy konsoli z 15 innymi graczami prawdziwymi. Szesnaście osób żyje w tym świecie. Komputer przydziela ich losowo. Nie ma rozmów między graczami, choć taka możliwość istnieje: „Po co? To nie ma znaczenia dla gry".

„Takie gry to potężny świat. Wciąga. Gram od półtora miesiąca i nie mogę się oderwać".

grupy na Facebooku
możemy zostać członkami różnych grup, co zwiększa personalizację naszego wirtualnego profilu. Wybór należy do nas - czy będziemy w grupie wegetarian, architektów lub ciekawych świata, czy też wybierzemy „Grzywki", „Znudzonych" lub „Pochłaniaczy dżemów".

instagram
działa na zasadzie osobistego fotoblogu. Dodaje się zdjęcia z krótkim opisem i tagi. Lajkuje się, komentuje. Na tym profilu swoje fotoblogi mają gwiazdy muzyki. Nic dziwnego, że jest modny wśród młodszej młodzieży. Dzięki „artystycznym filtrom" możemy ukryć pryszcze, wybielić zęby, sprawić, że resztki jedzenia na naszym talerzu będą wyglądały modnie.

post
nie mylić z postem choćby wielkanocnym. Jest to wiadomość na Facebooku, którą udostępniamy znajomym lub dla szerszego grona odbiorców.

iwent - jak ktoś woli, event
zapowiedź wydarzenia, koncertu, działania masowego. Wydarzenia mogą być otwarte lub zamknięte. Przy umiejętnym zaznaczaniu opcji użytkownik ma dużą kontrolę.

„W Jeleniej Górze ludzie nie są zorganizowani. Na iwencie jest zdeklarowanych 200 osób, a przychodzi 30, 40".

Tak naprawdę każdy może stworzyć „wydarzenie" na Facebooku. Nie ma znaczenia, czy to premiera w Teatrze Narodowym, czy też domówka u Krysi z bloku 2C.

kwejk.pl
strona wykopalisko memów internetowych i innych znalezisk wirtualnych.

projekt X
domówka na wielką skalę.

„W Jeleniej Górze nie ma szału, największy projekt X w ubiegłym roku zgromadził -dzieści osób".

Głośna była sprawa w Polsce, kiedy w styczniu ubiegłego roku na domówkę do domku jednorodzinnego przyszło „pół miasta", kilka tysięcy osób. Ulicę na obrzeżach miasta wypełnił tłum młodych osób. Mieszkańcy myśleli, że to jakiś protest.

spotted
Każde miasto, także Jelenia Góra (od kilku miesięcy), na Facebooku ma swój spotted. Ktoś zobaczy w mieście, autobusie coś, kogoś, pisze w sieci. Pisze, co i kto mu się podoba. Kogo chce znaleźć, bo może „miłość życia mignęła na przystanku autobusowym". Ostatnio piszą, kto i co się nie podoba. Zaznacza się, gdzie, kto kogo, pod jaką datą.

„szukam kanara, którego w zeszły tydzień w dziewiątce, rzuciłem biletem i wysiadłem. Bardzo tego żałuję i chciałbym go przeprosić"

„pozdrawiam parę, która ostatnio na Termach Cieplickich kochała się w basenie. Dla waszej świadomości, wszystko było widać"

„Serdecznie pozdrawiam nastolatków z Kowar uczących się w JG. Jak wysiadacie z tego autobusu uważacie się za bóg wie kogo, przelatujecie wzrokiem z góry na dół, wyzywacie i śmiejecie się. Myślicie że uczycie się w JG i jesteście jacyś nie wiem, lepsi? Haha nie, dalej jesteście z kowar a JG to nie Warszawa. Jeszcze raz pozdrawiam uczniów z kowar uważających się za lepszych i bogatszych (chociaż wcale tak nie jest) Ogarnijcie się w końcu".

„Pzdro dla blondi z cegły, długie jasne włosy chyba doczepiane, leginsy. jak się nachylałaś to widać bylo stringi. odezwij się mam propozycje dla ciebie xD Artur"

„siemka, pozdrowienia dla młodego przystojnego policjanta który dal mojemu bratu tylko upomnienie bardzo fajny z którym da się porozmawiać ale też i wytłumaczy co i jak nagada ale z szacunkiem. Jest nawet wysoki i ma piękne ciemne brązowe oczy ładny uśmiech i czarne włosy fajnie sciete który chwilę po zakończeniu rozmowy z moim bratem zadzwonił do kogoś i żegnajac się powiedział do tego telefonu ze musi już iść do pracy i „Kocham Cie Skarbie, pa" wcale nie podsłuchiwaliśmy tylko stalismy jeszcze na parkingu. Pozdrawiamy go szkoda ze zajęty bo fajnie mu w tym mundurze było fajny ładny ale ta dziewczyna to szczęściara i gratuluje jej i życze szczescia. Wszystkim kierowcom życze żeby trafiali na jego z nim jeszcze taki jeden starszy chyba troche. Żeby w jeleniej więcej takich było uczciwych znajacych się na tym co robią ale miłych a nie wrednych jeszcze raz pozdrawiam"

„Cześć. Orientuje się ktoś jak nazywa się niska, chudziutka blondyneczka z uroczym uśmiechem chodząca do Żeroma? Raz widziałem ją w oriencie, ubrana była w jeansy i czerwoną koszulę w kratę, była z jakąś koleżanką i jakimś gimbusem, który nie umiał się do niej zabrać. Pozdr."

„pozdrawiam parę, która uprawiała seks w szatni reservede w Galerii Grodzkiej"

Osobny spotted ma jeleniogórska Galeria Grodzka, a nawet... MZK. Najpopularniejszy jednak spotted. Jelenia Góra.

subskrybuj
obserwowanie nowości i przyjmowanie świeżych „postów" (udostępnionych wiadomości na Facebooku") na danej stronie „fejsbukowej". Czasami, w zalewie bezużytecznych informacji, dobrze jest być na bieżąco z ofertami tanich linii lotniczych lub otrzymywać świeże nowinki ze świata kultury na stronie „Sztuka współczesna, której nie znasz, a powinieneś".

martwe dusze
fikcyjne profile osób obserwujących dany profil na Facebooku mające na celu podbijanie popularności wydarzenia, produktu itp. Zabieg czysto marketingowy.

mem
zdjęcie krążące w sieci z kąśliwym lub opiniotwórczym komentarzem. Multiplikowane i szeroko udostępniane przez internautów, szybko staje się „kultowe". Internauci nie śpią - osoby publiczne muszą uważać, co piszą, mówią i jakie zamieszczają zdjęcia w internecie. Słowa Elżbiety Bieńkowskiej, minister infrastruktury i rozwoju w odpowiedzi na pytanie o kiepski stan kolei zimą w Polsce - „Sorry, taki mamy klimat" błyskawiczne namnożyły się w sieci pod postacią zdjęć nawiązujących do jej wypowiedzi, np. z wizerunkiem zamarzniętego człowieka czy też samej pani minister w kokieteryjnej pozie.

no life
określenie osoby, która spędza każdą chwilę w wirtualnym świecie. Cały czas jest dostępna na czacie Facebooka.

oś czasu na Facebooku
uporządkowanie naszych postów w kolejności dat dodania. Inni użytkownicy mają wgląd w ważne wydarzenia z naszego życia. Urodziny, zaręczyny, ślub, rozwód, narodziny dzieci, pogrzeb.. Czasem nasz własny.

snap czat
aplikacja na telefony. Wysyła się zdjęcia. Nie można ich zapisać, ogląda się nie dłużej niż sześć sekund

wyzwanie
wirtualna forma łańcuszka, efekt domina, często wykorzystujący video. Przykładowo wyzwanie piwne - nominowana osoba musi udokumentować, jak „na raz" pije piwo, po czym nominuje kolejne osoby itd. Nie pijesz alkoholu? Roześlij w świat łańcuszek z wyzwaniem mlecznym. Bądź w opozycji.

zalajkować
magiczny przycisk „lubię to" sprawia, że jednym kliknięciem możemy wydawać opinie, kreować nasz wizerunek, udawać wszechstronnych i naprawiać świat, nie zdejmując kapci z nóg.

zaczepka
opcja na Facebooku, próba zwrócenia na siebie uwagi. Zwalnia z pisania czegokolwiek, by wyrazić nasze zainteresowanie drugim użytkownikiem. Szkoda, że w prawdziwym życiu wyglądałoby to jak pstryknięcie palcem w ucho.

znaczniki na Facebooku
możemy na zdjęciu zaznaczyć konkretne osoby i odesłać obserwatora do ich profilu na Facebooku. Uwaga na pułapki żartownisiów - czasem znacznik „Krysia Kowalska" nie znajdzie się na ładnej buzi, lecz na kłodzie drewna lub publicznej toalecie.

Wspomnienie o Czesławie Kępińskim (1928-2014)

Zawód dyrektor

04.03.2014 zmarł w wieku 86 lat Czesław Kępiński z Kamiennej Góry. Inżynier włókiennik. Wieloletni dyrektor w: Głuszyckich Zakładach Przemysłu Lniarskiego, Kamiennogórskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Lubawce, Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Wisła" w Kamiennej Górze, Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Len", w Zjednoczeniu Artykułów Przemysłu Technicznych i Galanteryjnych (Chełmsko - Lubawka) w Zakładach Wyrobów Azbestowych „Gambit", Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Watra" w Lubawce. Aktywny działacz NOT. Poniższe wspomnienia zapisała i autoryzowała w 2008 roku redaktor Jolanta Stopka. Są one fragmentami przygotowanej przez nią do druku książki pt. „Człowiek Kamiennej Góry i Lubawki - Czesław Kępiński".

Wszystko zaczęło się w 1945 roku

W Gimnazjum Mechanicznym w Maczkach na pierwszego przewodniczącego komitetu rodzicielskiego wybrano mojego ojca. Pierwszym dyrektorem gimnazjum był pan Leon Kruczkowski, późniejszy pisarz, znany ze sztuki „Niemcy".

Któregoś dnia dyrektor Kruczkowski zwołał nas i mówi: „Chłopaki, jedziecie na akcję żniwną". Była to I Śląska Brygada Młodzieżowa. Pracowaliśmy w Paczkowie koło Nysy.

Kiedy my zbieraliśmy plony, na dworcu kolejowym w Maczkach doszło do katastrofy, która zaważyła na całym moim życiu. Podczas przetaczania wagonów z amunicją iskra z parowozu poszła i nastąpiła eksplozja. W naszym budynku szkolnym i na stacji w Maczkach wszystko wyleciało w powietrze. Na polecenie dyrektora szkoły ojciec pojechał po mnie i po brata. Po drodze zatrzymał się w Nysie, gdzie miał przesiadkę. Nysa była wtedy dworcem kolejowym rozjazdowym. Przy stoliku przy piwku rozpoczął rozmowę z jakimś panem. „A co pan robi?" „Z zawodu jestem dyplomowanym palaczem maszynistą". „To mi pan z nieba spadł - mówi ten gość - bo ja akurat potrzebuję takiego człowieka do fabryki.". Jak się później okazało, był on dyrektorem fabryki między Kłodzkiem a Lądkiem Zdrojem. Wtedy miejscowość nazywała się Kochanowo. Była to jedna z nowocześniejszych przędzalń lnu. Wybudowana chyba w 1905 r. No i ojciec przyjechał po nas, akurat gdy wspólnie z Czechami robiliśmy dożynki. Oznajmił: „Chłopaki, pakować się, jedziecie, bo trzeba uporządkować szkołę". I tak się stało. Za robotę dostałem worek pszenicy, którą między nogami na stopniach pociągu wiozłem do domu.

Naraz przyszła wiadomość, że w Żarach jest szkolenie na mistrzów. Żary to po niemiecku Sorau. Szkolenie było w siedzibie Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Przed wojną mieliśmy w Polsce aż dwóch inżynierów lniarstwa, którzy ukończyli tę szkołę. Jeden był synem głównego policjanta z Warszawy, a drugi synem ziemianina. Było ich stać, żeby takie studia przed wojną ukończyć. I w tych Żarach to właśnie jeden z tych przedwojennych inżynierów uczył nas przedmiotów zawodowych. Było dwóch panów na „B". Już nie żyją. Bujalski i Buczowski. Zaraz po wyzwoleniu aktywnie uczestniczyli na Dolnym Śląsku w przejmowaniu tych wszystkich przędzalń.

W tym czasie minister przemysłu i handlu powołał w Łodzi uczelnię kształcącą kadry dla przemysłu lekkiego, które miały zastąpić niemieckie kadry. To znaczy: mieli przejmować fabryki i później zostawać dyrektorami tych fabryk. O szkole tej różnie mówiono."Czerwone technikum", „kadrowa" - tak się o nas wyrażano. Myśmy przecież defilowali przed samym marszałkiem Żymierskim. Akurat uruchamiali w Łodzi WAM - Wojskową Akademię Medyczną. Przy tej okazji była defilada i my jako „kadrowa" też defilowaliśmy przed Żymierskim Dostaliśmy za to po parze butów z demobilu. To był gest od marszałka, pucowaliśmy te buty, że hej.

Po 3 latach, w 1949 roku, przyjechałem wraz z kolegą Wróblewskim do Wałbrzycha z nakazem pracy. Przedstawiciel Dyrekcji Wałbrzyskiego Zjednoczenia mówi do mnie tak:" Pan, panie Kępiński jedzie do Głuszycy, a pan, panie Wróblewski, do Świebodzic".

W Głuszycy odbierałem przędzalnię od byłego właściciela, Niemca. Schneider się nazywał. Mieszkał w willi przy zakładzie. Ja też w tej willi mieszkałem, tylko ja miałem w tej willi mały pokoik a on miał całe mieszkanie. Pakował się do wyjazdu. Pobyliśmy z sobą prawie rok i on powiedział do mnie na odchodne: „Czesław, ja widzę, że ty się tu orientujesz, dbaj o tę przędzalnię, pamiętaj, jak tu wrócę, to dostaniesz ode mnie odpowiednią premię". Pojechał i nie wrócił.

Słynny sznurek do snopowiązałek

W Lubawce były dwie dyrekcje zakładów lniarskich. Jedne to były Kamiennogórskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego a drugie Zakłady Przemysłu Lniarskiego Odra. Ja pracowałem w tych Kamiennogórskich. Mieliśmy oddział w Miszkowicach, gdzie produkowaliśmy sznurek snopowiązałkowy, ten słynny. Tak długo jak my produkowaliśmy sznurek z juty, w Polsce nigdy nie było problemów ze sznurkiem. Problem zrobił się, bo w miejsce sznurka z juty zaczęliśmy produkować ekologiczny sznurek do snopowiązałek, może nawet nieświadomie, bo ten termin nie obowiązywał, ale on był ekologiczny. Dlaczego? Robiliśmy go z najkrótszych odpadowych włókien, to, co się tylko dało skręcić z pakuł, żeby utrzymało ciężar snopka. Dopóki w kraju nie uruchomiliśmy produkcji tego sznurka, to jutę importowaliśmy z zagranicy. I chłopi w czasie zimy z tego sznurka z juty robili chodniczki, dywany, torebki itd. I nagle, jak zaczęliśmy produkować inny, taki ekologiczny, z jakiego atrakcyjnych chodniczków nie dało się wyprodukować, to wszystko nam reklamowali. Osobiście przeżyłem taką nagonkę. Dziennie produkowaliśmy do 4 ton sznurka, przy pełnych trzech zmianach i już nie było gdzie go składać. W „Trybunie Ludu" ukazała się informacja: było zdjęcie, sznur pęknięty i pieluchy. I komentarz „ Jak ma sprawnie przebiegać akcja żniwna, jak sznur nie wytrzymuje obciążenia pieluchy?". I wtedy dyrektor Bogacki dzwoni do mnie „Synu, czytałeś „Trybunę?" „Tak, czytałem", „No to przyjeżdżaj". Jadąc zabrałem ze sobą 3 czy 4 kłębki tego sznura, w środku flacha. Przyjeżdżam. „No to teraz jedziemy do Warszawy, Komitet Centralny (KC PZPR) jest tym zainteresowany - mówi Bogacki. Weszliśmy do tego Komitetu. Chodzi po korytarzu dwóch facetów. - „Towarzysze do kogo?"- „Do wydziału ekonomicznego, do towarzysza takiego a takiego".- „Proszę czekać, będzie telefon, to pójdziecie". Za jakiś czas jest telefon. Poszliśmy. Wchodzimy, no i facet się przedstawia, że jest tym a tym. A ja pytam, czy jego syn, też chodził do technikum kadrowego? „A tak. Znacie się?" Znaliśmy się, wypiliśmy wódkę, ale mimo to sprawa sznurka oparła się aż o PKPG, czyli Państwową Komisję Planowania Gospodarczego. Oni rządzili wszystkimi resortami.

Przyjechała ekipa wszystkich tych znawców do Lubawki, to było akurat na początku sierpnia. Pamiętam, był taki piękny łan pszenicy w okolicach Miszkowic. No to zaczęły się ostre próby. Każdy z tej komisji wybrał sobie jakiś tam kłębek, bo sznurek był w kłębkach i szpulach, i idziemy na pole. Traktor kosi. Stop, wkładamy nasz sznurek i jedziemy. Raz dookoła. Patrzymy, czy wytrzymuje. Wytrzymuje. Drugi raz dookoła. Trzeci raz. Byli to tacy starsi panowie jak ja teraz i już tylko pot z czoła wycierali... „Dość, wystarczy - mówią". Mowa była krótka. Przewodniczący zarządził, a było nas w komisji ok. 18 osób, aby napisać :"Zebrani w dniu takim a takim, jednoznacznie stwierdzają, na podstawie prób losowo wybranych, że sznur nadaje się do snopowiązałek" .

Pierwsze domy

W latach 60 zaczęły się wielkie inwestycje w przemyśle lniarskim, i ja przy okazji wybudowałem w mieście pierwsze po 1945 roku dwa domy wielorodzinne, trzypiętrowe, przy ulicy Waryńskiego i Katowickiej. To były domy zakładowe, bo wybudował je zakład, w którym pracowałem. Były to czasy, gdy w Kamiennej Górze nic nikomu nie udało się wybudować, tylko się rozbierało ileś tam budynków rocznie. Takie czasy były. Początkowo rozbierano tylko stare rudery, żeby wysłać cegłę do Warszawy na jej odbudowę, później i inne.

Popadłem w konflikt ze swoimi przełożonymi w Zjednoczeniu. Mnie nazywali „niewyparzona morda". Powiedziałem: „Wielkie inwestycje - tak, ale kto tu będzie pracował, jak się nie buduje nowych domów, tylko rozbiera?". Za to zdanie naraziłem się. Towarzysze z KC pytają „Prawda to?". „No prawda" - mówię. „ Jak prawda, to trzeba budować" „To dajcie pieniądze". Dali nam pieniądze. Pamiętam, pierwsze 20 mln dostaliśmy w grudniu. Co z tym zrobić, zastanawialiśmy się. No i postawiliśmy, jeden dom na Waryńskiego, w którym mieszkam, i drugi na Katowickiej. Uzbrojenie nic nas nie kosztowało.

Mały fiat za wniosek racjonalizatorski

Gambit. Zakład wtedy zaczynał produkcję. Produkował tekturę azbestową, termoizolacyjną i uszczelkarską. Ja dostałem nominację na naczelnego inżyniera. Tekturę robiliśmy w minimalnych ilościach, a termoizolacyjną w dużych ilościach, bo do wszystkiego pasowała. Jestem w Lubawce i dzwoni dyrektor z wrocławskiego „Wrozametu", który produkował kuchnie gazowe.

- Potrzebuję 200 ton tektury termoizolacyjnej - mówi. -Przyjedź, pogadamy.

Przyjechał do Gambitu. - No właśnie o to chodzi - powiedział po obejrzeniu produkcji. - A teraz ja pojadę do ciebie i zobaczę, jak ty tę moją tekturę traktujesz - mówię mu. I u niego poszedłem na oddział przygotowawczy, gdzie się odbywał montaż. Patrzę. - Stary - mówię mu - To azbest, tak nie można się z nim obchodzić.

Mianowicie: ta płyta azbestowa była profilowana na sucho. Jedna powierzchnia tej płyty obejmowała całą tę kuchenkę. I po to, żeby płyta azbestowa była plastyczna, polewano ją wodą, polewaczkami, takimi jak na grządki. Inaczej pękała. A jak pękała, to ten azbest potrafił wbić się nawet w ręce. Ja to wszystko mówię dyrektorowi. Dyrektor oczy przetarł. Wracając do Gambitu, zastanawiałem się, co robić. Ale jak zobaczyłem, że pracownice polewają ten azbest przed złożeniem, to pomyślałem: Po co ja go w takim razie suszę w zakładzie? Bo myśmy tę tekturę suszyli. W tony to szło, ile pary trzeba było na to. Jedynym czynnikiem hamującym tę produkcję nie były warunki produkcji, tylko właśnie to suszenie. Mieliśmy jedną suszarkę i nie nadążałem suszyć. Przyjechałem do Gambitu. Kazałem zapakować na wóz paletę z niesuszoną tekturą i pojechałem do Wrocławia". Resory aż siadły, to było takie ciężkie. Przyjeżdżamy.

- Coś to przywiózł? - pyta dyrektor Wrozametu.

- Ano chodź - pokazałem mu. - Aleś nam pan pomógł, jak się fajnie układa! - dyrektor był bardzo zadowolony.

No i w porządku. Policzyłem wniosek racjonalizatorski - tyle i tyle, dodatkowa produkcja - tyle. A ponieważ byłem na stanowisku dyrektorskim, to nie mogłem sam sobie przyznać wniosku, pismo poszło do Zjednoczenia. No i przychodzi wyliczenie za wniosek racjonalizatorski: 65 tysięcy. A „maluch" kosztował wtedy 75 czy coś takiego. To był mój pierwszy samochód, maluch, Mały Fiat 126, jeszcze na włoskich częściach.

Fragmenty wspomnień pochodzą z książki „Człowiek Kamiennej Góry i Lubawki - Czesław Kępiński". 2008 r. Autorka Jolanta Stopka.

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS"
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS"
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

REKLAMA I PROMOCJA

NEONET

WIELKIE OTWARCIE

JELENIA GÓRA
Al. Jana Pawła II 31B

10 KWIETNIA
GODZ. 9:00

RTV | AGD | KOMPUTERY | MULTIMEDIA

Życie niewesołe

Nie miałam pisać o tym, bo nie chciałam się dodatkowo denerwować. Ale pomyślałam, że muszę to wszystko jakoś odreagować, chociażby dla własnego zdrowia. Nie mam innego wyjścia, jak to właśnie, ten list. A może czytelnicy też przemyślą ten problem i ktoś również podzieli się swoją opinią? Może akurat przeżywał podobną sytuację i ma coś do powiedzenia? Bo ja mam. To właściwie nie do końca jest mój problem, ale znam całą sytuację, jest mi bliska i wprost karygodna. Niestety, nie mam żadnych możliwości, aby tutaj cokolwiek zmienić. Oto problem. Mój syn ma córkę z pierwszego związku, ma ona 7 lat. Mają bardzo dobry kontakt, często się widują, córka za nim przepada, a jej matka jest człowiekiem mądrym i nie utrudnia tych relacji. Od dwóch lat mój syn jest w związku z kobietą, która nienawidzi dzieci. Powiedziała mu kiedyś, że jeśli chce z nią być, to musi się z tym pogodzić, że nie będą mieli dzieci. Oczywiście, zgodził się, ponieważ jest bardzo zakochany w tej dziewczynie i to się przez te dwa lata nie zmieniło. Nie pragnie też mieć więcej dzieci, bo ma swoją ukochaną córkę (ja również kocham moją wnusię z całego serca). Ale zauważyłam, że jego partnerka (nie mają ślubu, jak na razie) nie cierpi tej jego córeczki. Nie wiem, czy jest zazdrosna, czy to z powodu tego, że w ogóle dzieci nie lubi, wciąż ją strofuje, nie przytula, jest dla niej oschła i surowa. Byłam u nich dwa tygodnie podczas ferii zimowych i wyjeżdżałam z bardzo ciężkim sercem. Parę razy nawet zwróciłam uwagę tej mojej niby-synowej, czy nie jest zbyt surowa dla małej dziewczynki. To dziecko lgnie do niej, pragnie się przytulać, tak jak do taty, a ona ani drgnie. Mało tego. Bez przerwy ją ochrzania, traktuje jak dorosłego, zadaje trudne pytania, odpytuje, nad czym pracowali w szkole przed feriami, krytykuje za złe odpowiedzi. Zauważyłam, że mała trochę się jej boi, jest taka niepewna w jej towarzystwie, jakby bała się narazić na krytykę. Parę razy słyszałam też przez drzwi, jak mój syn zwracał synowej uwagę, że źle traktuje dziewczynkę. Kłócili się. Ona uważa, że mała jest zbyt dziecinna, za często bawi się lalkami, za mało czyta książek, za dużo gra na komputerze. Ale przecież to były zimowe ferie, dziecko powinno odpocząć od nauki, bawić się, jeździć na wycieczki, robić to, na co ma ochotę. To jest bardzo mądra dziewczynka, ale trochę zagubiona, trzy lata temu, gdy mój syn rozstał się z jej mamą, malutka zaczęła się ponownie moczyć, płakała w nocy, wołała za tatusiem. To jej mama odeszła od mojego syna i wróciła do swojej poprzedniej miłości, syn również bardzo to przeżył. Ale w tej chwili ich relacje są przyjazne, ponieważ mają na uwadze dobro dziecka. I tylko nowa partnerka mojego syna nie zauważa tego problemu, a może zauważa, tylko ma to w nosie. Rozmawiałam z synem. Niestety, jest tak zaślepiony, uważa, że jego nowa kobieta jest wspaniała i że przyjdzie czas, że jej stosunki z dziewczynką ulegną poprawie. Ja nie zauważyłam nawet najmniejszej chęci do tego, żeby tak się stało. Co jeszcze dostrzegłam - ta moja obecna synowa ma jakąś obsesję na punkcie córeczki mojego synka. Na jej matkę mówi bardzo źle, chociaż jej nie zna. A o córeczce syna opowiada, że jest źle wychowana, że trzeba to zmienić. Jak byli we trójkę na wycieczce, to była zła, że mała cały czas trzymała ojca za rękę. Tak mi syn mówił. Że się jej pytała, dlaczego nie pobiega po parku, nie pokrzyczy, nie pobawi się z innymi dziećmi, tylko uczepiła się tatusia. Dominiko, mnie serce boli. Już na to nie patrzę, bo wróciłam do siebie, nie widujemy się zbyt często, teraz przyjadą do mnie dopiero na święta. Mama mojej wnusi się zgodziła, bo wyjeżdża ze swoim mężem za granicę. Więc będziemy wszyscy razem, cieszę się, ale jestem pewna, że gdy zauważę jakieś niestosowne postępowanie mojej synowej wobec mojej wnusi, to nie wytrzymam i zwrócę jej uwagę.

Bożena

Dziękuję za list, wrócimy do niego w najbliższych wydaniach NJ.

Dominika
(dominika@nj24.pl)

Pasztet z selera i coś słodkiego

Pasztet z selerem w roli głównej, mięso pietruszkowe i ciasto makowe to propozycje kulinarne **Renaty Malinowskiej** z Rybnicy (na zdjęciu), członkini Zespołu Ludowego „Rybniczanki" i radnej gminy Stara Kamienica.

- Przepisy są sprawdzone, zawsze się udają i dają wiele radości naszym podniebieniom. Wyroby i wypieki doceniane są podczas wszelkiego rodzaju uroczystości, które odbywają się w Rybnicy - rekomenduje przepisy autorka.

PASZTET Z SELERA

Produkty: 2 selery (około 1kg), 50 dag wątróbki drobiowej, 1 szklanka bułki tartej, 4 jajka, 3\4 margaryny, 2 duże cebule, sól, pieprz.

Przygotowanie: selery lekko obgotować (nie mogą być zbyt miękkie), zetrzeć na tarce jarzynowej, ubić białka, cebulę zeszklić na margarynie. Wszystkie składniki połączyć, doprawić do smaku i przełożyć do blaszki keksówki,piec około 50 minut w temperaturze 180 stopni.

MIĘSO PIETRUSZKOWE

Produkty: 1 kg mięsa mielonego, 1 szklanka kaszy manny (nie może być błyskawiczna), 5 jaj, pełna łyżka przyprawy „kucharek", duży pęczek drobno posiekanej poetruszki.

Przygotowanie: wszystko razem wyrobić na jednolitą masę. Włożyć do woreczka foliowego lub dwóch mniejszych i szczelnie zamknąć klipsami. Zawinąć w lnianą ściereczkę i dokładnie zawiązać po obu stronach. Zamknięcie jest bardzo ważne, aby podczas gotowania mięsa nie dostała sią woda. Tak przygotowane mięso gotować 1 godzinę od chwili zawrzenia wody.

CIASTO MAKOWE POD PŁATKAMI

Ciasto: 1 szklanka mąki tortowej, 1 szklanka cukru, 1 szklanka maku, 6 jajek, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 3 łyżki przegotowanej wody.

Żółtka utrzeć z cukrem, dodać mąkę, mak, proszek do pieczenia i wodę. Ubite białka dodać do masy i delikatnie wymieszać. Piec 25 minut w 180 stopniach.

Masa: 1 kg serka waniliowego, 1 margaryna, 3\4 szklanki cukru, 1 cukier waniliowy, pół szklanki letniego mleka, 3 łyżeczki żelatyny.

Margarynę utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym.Dodać ser, wymieszać i wlać żelatynę rozpuszczoną w mleku. Będzie jeszcze potrzebny 1 słoik dżemu z czarnej porzeczki i 1 opakowanie płatków migdałowych. Wystudzone ciasto przekroić na pół. Na spód ciasta nałożyć połowę masy, następnie dżem, nakryć pozostałym ciastem, resztę masy nałożyć na wierzch i posypać płatkami. Płatki należy przyrumienić, dodają ciastu wyśmienitego smaku i aromatu.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Pokaż mi swój ogród...

Niezależnie od typu ogrodu, każdy wymaga jakiejś pielęgnacji, a do tego potrzebne są odpowiednie narzędzia. Dla niewielu już ogrodników wystarczą sprawne i chętne ręce, szpadel, grabie i kosa - większość chce usprawnień i specjalistycznego sprzętu. Inne narzędzia będą potrzebne do pielęgnacji trawnika, inne do rabat, a jeszcze inne do cięcia krzewów i drzew. Niestety, za zestaw tych niezbędnych, dopasowanych do rodzaju ogrodu, trzeba trochę zapłacić, ale… przecież narzędzia kupujemy na więcej niż jeden sezon. Dobre narzędzia muszą być trwałe, ergonomiczne oraz wykonane z lekkich i odpornych materiałów.

Trzeba przyznać, że firmy starają się, żeby ich narzędzia były przystosowane do potrzeb użytkownika, aby do minimum zredukować wysiłek przy pracy, a tym samym podnieść jej wydajność. W ogrodzie przydomowym, gdzie praca ma być także relaksem, ergonomia narzędzi jest bardzo ważna - czynności tak męczące, jak skopanie ogródka, obecnie nie muszą przerażać.

Co powinno znaleźć się w każdym schowku na narzędzia i ile trzeba na to wydać? Na pewno szpadel - można za niego zapłacić naście złotych, można i 100 zł; widły (50-90 zł); grabie - rozróżniamy grabie do liści i trawy (10-60 zł), ogólnego zastosowania o twardych końcówkach - do grabienia trawy czy liści, rozbijania grud, wyrównania ziemi (20-50 zł); do tego wąskie grabie do pielęgnacji rabat czy zagonów, graca, motyka, kultywator, spulchniacz - można każde narzędzie zakupić osobno (min. 20-30 zł za sztukę) lub zainwestować w tzw. combisystem i do jednego drążka (drewniany ok. 30 zł lub teleskopowy ok. 100 zł) dokupować w miarę potrzeb odpowiednie głowice; jeśli prowadzimy ogród warzywny lub pielęgnujemy liczne rabaty kwiatowe - można się też zaopatrzyć w nieduże łopatki do sadzenia, pazurki (o różnym rozstawie), sadzarki czy szpatułki, które ułatwią sadzenie i pikowanie roślin (w Aldim i Lidlu sezonowo po 9,99 zł); konewka (od 10 zł) lub wąż ogrodowy (np. 20 mb/30 zł); sekatory ręczne - małe do przycinania cienkich pędów (10-130 zł), oburęczne - do grubszych gałęzi czy żywopłotu (25-150 zł); nożyce do żywopłotu (25-150 zł; piła zwana „lisim ogonem" do usuwania grubszych konarów (od 10 zł); taczka (od 70 zł).

Jeśli areał ogrodowy jest spory, a na dodatek ogrodzony żywopłotem warto zainwestować w sprzęt mechaniczny - kosiarkę (elektryczną - małe powierzchnie, spalinową lub nawet traktor), nożyce do cięcia żywopłotu piłę, podkaszarkę czy też kosę. Tutaj wydatki idą już w setki złotych, wybór jest bardzo duży, więc przed podjęciem decyzji dobrze jest zasięgnąć opinii i porównać i ceny, i producentów (chociażby w internecie).

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66** w godz. 9-15. **(ep)**

Do oddania:
Narożnik; odzież damska.

Potrzeby:
Biurko, tapczan; wózek-spacerówka (może być podwójny); wózek głęboki dla bliźniaków; dekoder do odbioru TV; kuchenka elektryczna (mała); meble kuchenne; ubranka dziecięce; mikrofalówka; pralka.

Gdy serce drgnie

Bardzo samotna, miła, 62 l., 154/76 kg, bez nałogów, lubię muzykę, taniec, podróże, przyrodę. Poznam Pana bez nałogów, niezależnego finansowo, bez zobowiązań, z domem lub mieszkaniem, zmotoryzowanego, w zbliżonym wieku od 60 l. - 70 l., z kraju, zagranicy, znającego język polski. Więcej w liście i osobiście.

Morowa

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 34-47 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia, każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacery. Lubię słuchać muzyki i biegać. Nie lubię samotności. Jeśli Cię zainteresował mój anons, pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje raźniej. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Samotny 44-latek, bez nałogów, mobilny, niezależny finansowo pozna Panią do stałego związku, wiek wedle uznania. Czekam na Ciebie. Tel. 728-205-202.

Samotny

Mam 39 lat, jestem kawalerem, niezależnym, bez nałogów i zobowiązań. Poznam dziewczynę w wieku do 35 lat bez rażących nałogów i zobowiązań do stałego związku, email: 1974on@wp.pl

On

30-latek szuka swojej 2-giej połowy serduszka na dobre i złe. Pracowity, uczciwy i zaradny. Kochający ciepło domowego ogniska. Jeżeli też doskwiera ci samotność i masz podobne cechy, proszę o kontakt pod nr tel. 504-387-332.

Dawid

Prawdziwa wiosna za pasem, powoli wszystko budzi się na nowo do życia, zapomnij o dawnych troskach i pozwól sobie na chwile radości w swoim życiu. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M.Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694-633-332 lub e-mail: ania@nj24.pl

Lepkie ręce kasjerki

Może myślała, że nikt nie zauważy, że nie doliczy się brakujących pieniędzy. Może sądziła, że jeśli zwolni się z pracy, to faktu zniknięcia ponad 11 tysięcy złotych z kasy nikt z nią nie skojarzy. Jednak na złodzieju czapka gore.

Koleżanki, które pracowały z Martą na poczcie, dziwiły się, że sama zwalnia się z pracy. Przecież w sumie niedawno ją znalazła. Co prawda, to tylko pół etatu, ale „państwowa" posada, na umowę i z ubezpieczeniem. Marta tłumaczyła, że ma kłopoty z zapewnieniem należytej opieki dzieciom, które chodzą do przedszkola. Koleżankom też wydało się to dziwne, bo przecież wcześniej pracowała w solarium i jakoś godziła obowiązki. Poza tym miała do pomocy męża.

Marta pracowała na poczcie na drugiej zmianie, na stanowisku „licznika". Prowadziła zestawienie ładunków i kart odsyłkowych, wprowadzała dane do komputera i segregowała pocztę otrzymaną z innych urzędów pocztowych. Jako nowa pracownica wykonywała te czynności pod okiem starszych koleżanek. Nie wiadomo, co jej strzeliło do głowy, ale ukradła pieniądze.

Któregoś dnia na jej zmianie, z jednej z placówek pocztowych w mieście, do kasy zbiorczo-zasilającej został przekazany pakiet gotówkowy zawierający nieco ponad 11 tysięcy złotych, wpłacone przez Polski Związek Motorowy. Przyjęcie przesyłki pokwitowała Marta i jej koleżanka, a Marta dodatkowo pokwitowała podpisem zawartość pakietu.

W pewnym momencie kobieta wrzuciła do kosza na śmieci stojącego pod biurkiem pakiet z pieniędzmi oraz dokumentami dotyczącymi tej przesyłki. Kilka minut później, gdy jej dwóch koleżanek nie było w pomieszczeniu kasy, schyliła się do kosza, wyciągnęła z niego pakiet z pieniędzmi i schowała go do kieszeni spodni. Wieczorem, chwilę po godzinie 21, kobieta pożegnała się z koleżankami i wyszła po pracy do domu.

Dwa tygodnie później Marta złożyła wypowiedzenie z pracy.

Zaginięcie pakietu z pieniędzmi szybko zostało wykryte, poczta wszczęła własne postępowanie. Niemal oczywistym było, iż pieniędzy nie mógł ukraść nikt spoza kasy. Pomocny w ustalaniu okoliczności zaginięcia gotówki okazał się zapis z wewnętrznego monitoringu. A na filmie widać, jak kobieta wrzuca coś do kosza na śmieci.

Marta przyznała, że rzeczywiście pakiet z pieniędzmi wrzuciła do kosza, choć nie umiała tego w żaden sposób uzasadnić. Zaprzeczała jednak, by zawiniątko wyciągnęła z kubła. Przekonywała, że na filmie tego nie widać. Zresztą, jak twierdziła, nie było takiej szansy, by schylając się pod biurko, mogła coś wyciągnąć z kosza. Na pytanie, co w takim razie chowała do kieszeni, odpowiedziała, że mogła sięgać po telefon.

Jednak i śledczy, i sąd wnikliwie oglądali zapis z pocztowego monitoringu. Na filmie widać, jak kobieta schyla się pod biurko w miejscu, w którym stał kosz na śmieci, coś z niego wyciąga i wkłada do kieszeni spodni. I choć rzeczywiście wspomniany pakiet z pieniędzmi nie jest widoczny tak dokładnie, jak przy wrzucaniu go do kosza, to jednak w ocenie sądu nie ma wątpliwości, że pracownica wyjęła z kubła wrzucone tam wcześniej zawiniątko z pieniędzmi.

Tych czynności Marta dokonała w chwili, kiedy w pomieszczeniu kasy nie było jej koleżanek. Niedługo po wyjęciu pakietu z pieniędzmi oskarżona opuściła kasę, a zatem miała pełną swobodę, aby poza monitorowanym pomieszczeniem, nie będąc przez nikogo obserwowaną, wyjąć ze spodni zabrane uprzednio pieniądze i schować je, na przykład do torebki.

O tym, że to Marta ukradła „pocztowe" pieniądze, przekonała sąd jeszcze jedna sytuacja, zarejestrowana przez kamery w pomieszczeniu kasy. Niedługo po tym, jak kobieta zabrała pakiet z gotówką i schowała go do kieszeni, drugiej pracownicy wysypał się na biurko i podłogę bilon. Urzędniczka, zbierając wszystkie monety, schylała się też na podłogę i pod biurko, szukając bilonu także w miejscu, w którym stał kosz.

G. KOCZUBAJ

Kradzież pieniędzy zarejestrowały kamery monitoringu.

Według sądu, gdyby w tym czasie pakiet z pieniędzmi znajdował się w koszu na śmieci, to koleżanka Marty niewątpliwie musiałaby go zauważyć. Skoro Marta także pomagała koleżance zbierać monety i odsuwała biurko i kosz, to niemożliwe, by nie zauważyła leżącego w śmietniku pakietu z gotówką.

Świadkowie - pracownicy poczty opowiedzieli szczegółowo, jak wyglądają rozmaite procedury pocztowe oraz obieg dokumentów i gotówki. Na pytania sądu, dotyczące okoliczności współpracy urzędniczek z kasy z nową pracownicą, kobiety przypomniały sobie, że Marta cieszyła się z tej pracy, była z niej zadowolona i wspominała o chęci zakupu komputera. Koleżanki oskarżonej nie przypominały sobie, by Marta mówiła coś o trudnościach w zapewnieniu opieki dzieciom.

Sąd uznał winę oskarżonej i skazał kobietę na 8 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata oraz zobowiązał ją do zwrotu Poczcie Polskiej ukradzionych ponad 11 tysięcy złotych.

GOK

PS. *Imię oskarżonej i niektóre okoliczności sprawy zostały zmienione.*

REKLAMA I PROMOCJA

Palenie zabija, jak z tym walczyć?

Co roku w Polsce z powodu chorób płuc wywołanych paleniem tytoniu umiera tyle osób, ile liczy miasto Sandomierz. Łatwo wpaść w nałóg, o wiele trudniej się z nim rozstać. Jeleniogórscy lekarze udowadniają, że walka z chorobą jest możliwa, nie tylko w reklamach telewizyjnych. Są jednak pewne warunki. Jakie?

Zacznijmy od początku. Skład dymu tytoniowego to m.in.:

- aceton - rozpuszczalnik, składnik farb i lakierów
- amoniak - stosowany w chłodnictwie, składnik nawozów mineralnych
- arsen - stosowany także jako popularna trutka na szczury i inne gryzonie
- benzopiren - związek o właściwościach rakotwórczych, wykorzystywany w przemyśle chemicznym
- butan - gaz pędny, używany do wyrobu benzyny
- chlorek winylu - związek używany np. do produkcji plastiku; posiada właściwości rakotwórcze
- fenole - niszczą rzęski nabłonka wyściełającego oskrzela
- formaldehyd - związek stosowany m.in. do konserwacji preparatów biologicznych, np. żab
- kadm - silnie trujący metal o właściwościach rakotwórczych
- metanol - silne trujący.

Tytoń przywieziony z Nowego Świata początkowo miał spełnić rolę leku - paradoksalnie stał się trucizną. Jest odpowiedzialny za dwa najcięższe schorzenia układu oddechowego **Przewlekłą Obturacyjną Chorobę Płuc** i **raka płuc**.

POCHP i rak płuc

POCHP to przewlekła choroba układu oddechowego prowadząca do śmierci. Jeszcze niedawno pomijana i nazywana przewlekłym bronchitem lub rozedmą. W rzeczywistości to złożenie tych obu schorzeń, przebiegające z nieodwracalną obturacją dróg oddechowych, doprowadzających powietrze do pęcherzyków płucnych, gdzie następuje pobieranie przez organizm tlenu. Tlenu potrzebnego do życia. Jego brak powoduje duszność. Początkowo duszność pojawia się podczas wysiłku, potem narasta i utrudnia wykonywanie nawet podstawowych czynności, jak ubieranie się, toaleta, itp.. Kiedyś sądzono, że problem dotyczy tylko mężczyzn. Dziś wiemy, że również w organizmach palących kobiet rozwijają się te objawy. Kiedyś nie myślano o tym schorzeniu, dziś jest to TRZECIA PRZYCZYNA ZGONÓW na świecie i, niestety, ma szansę na awans w tym zestawieniu.

Ktoś, kto się topił, może powiedzieć, że wie, jak wygląda śmierć z powodu uduszenia. Chorzy z POCHP umierają z takimi objawami przez całe tygodnie.

Rak płuc - przy obciążeniu nikotynizmem i, na przykład, dodatkowo przy narażeniu na szkodliwe czynniki zawodowe, rozwija się dynamicznie. W zasadzie wszystkie nowotwory płuc, z kilkoma wyjątkami, to raki. Rak płuc przez lekarzy nazywany jest zabójcą z dwóch powodów:

1. Obserwujemy dynamiczny rozwój zapadalności na raka płuc - jest on dzisiaj na drugim miejscu po nowotworach gruczołu krokowego u mężczyzn i piersi u kobiet.
2. O ile onkologia coraz lepiej radzi sobie z leczeniem schorzeń nowotworowych, rak płuc jest oporny na to leczenie. Pięcioletni okres przeżycia występuje w zaledwie kilkunastu procentach przypadków poddanych leczeniu.

Ile trzeba palić, żeby zachorować?

Lekarze wypracowali pojęcie „paczkoroku". W praktyce to 1 paczka wypalana codziennie przez rok. Już 5 „paczkolat" stanowi próg zagrożenia. Każdy dodatkowy paczkorok zwiększa ryzyko wystąpienia obu tych schorzeń. 15 „paczkolat" zmuszać powinno lekarzy, ale i samych chorych, do corocznych badań kontrolnych i zdecydowanej walki z nałogiem palenia.

Co powinna przynieść lektura tego artykułu?

Pokazać problem, zdefiniować czynniki ryzyka, wymusić chęć badań profilaktycznych u palaczy, jak i u lekarzy, zwłaszcza lekarzy POZ. Spirometria dla POCHP i badanie radiologiczne klatki piersiowej dla raka płuc to papierki lakmusowe. Ale by były skuteczne, trzeba je stosować.

Wskaźnikiem dobrej opieki pulmonologicznej jest, w skrócie, poziom operowanych pojedynczych guzków płuc. W Jeleniej Górze przed kilkoma laty ten poziom był bardzo niski. Dzisiaj, po 4 latach pracy lekarzy oddziału Chorób Płuc Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej, mamy wynik dwudziestokilkuprocentowy - najwyższy na Dolnym Śląsku i jeden z lepszych w Polsce. To efekt bardzo ciężkiej pracy całego zespołu lekarskiego i pielęgniarskiego: organizowania badań przesiewowych, akcji spirometrycznych, badań przesiewowych tomograficznych. To też najlepszy dowód, że warto było stworzyć ten oddział w ramach „Programu pulmonologicznego" dla naszego województwa. Wielu ludzi żyje dzięki tej pracy. Warto było!

Niestety, na 100 zagrożonych wspomnianymi chorobami osób, 80 przychodzi za późno, by można było im skutecznie pomóc. **Dlatego pamiętajmy: im szybciej choroba zostanie wykryta u pacjenta, tym większe ma on szanse na przeżycie.**

Jak palacze powinni o siebie dbać i jak im w tym pomóc? O tym napiszemy za tydzień.

REKLAMA I PROMOCJA

10 odcinek

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Nie jesteś sam

Kiedy założyć własną firmę? Kiedy masz pomysł! To mało... Kiedy masz pomysł i motywację! Być może motywacja jest ważniejsza, bo na ogół nowe pomysły kopiują to, co było wcześniej, a różnice są w detalach – lokalizacji, nazwie, haśle reklamowym czy w liczniejszych znajomych i sąsiadach, którzy – wierzymy – przyjdą do nas, a nie do konkurencji.

Motywacja będzie bardziej potrzebna, bo o pomoc trudniej, gdyż 31 grudnia 2013 r. Punkty Konsultacyjne KSU zakończyły darmowe usługi doradcze dla planujących działalność gospodarczą. KSU to Krajowy System Usług - sieć doradców wspierających mały i średni biznes. Istnieje nadal, ale pomaga głównie istniejącym firmom **http://ksu.parp.gov.pl/pl**.

Czy to oznacza, że nie ma co liczyć na darmową pomoc przy zakładaniu firmy? Niekoniecznie. Warto sprawdzić w urzędzie gminy, kto zajmuje się przedsiębiorczością, zajrzeć do urzędu pracy. Można przejrzeć strony internetowe poświęcone przedsiębiorczości czy zakładaniu firmy. Prowadzą je m.in. media specjalizujące się w informacjach biznesowych (dzienniki, tygodniki, periodyki, portale, serwisy internetowe) i różni doradcy. Na hasło „Jak założyć działalność gospodarczą" wyskakuje ponad 130 tysięcy linków. Ważna jest Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczej, gdzie zapewne będziemy się rejestrować **http://prod.ceidg.gov.pl**.

Mam wrażenie, że z założeniem firmy każdy kandydat na biznesmena sobie poradzi. Znacznie trudniejsze jest zbadanie rynku na towar lub usługę, określenie popytu, wybór technologii, partnerów, dostawców, przygotowanie biznesplanu, planu finansowego i marketingowego, minimalizacja kosztów (lokal, towary, usługi, kampania promocyjna).

W księgarniach są dostępne dziesiątki poradników o zakładaniu i prowadzeniu firmy, zarówno krajowych autorów, jak i tłumaczenia zagranicznych bestsellerów. Sam wybrałbym raczej polskiego autora, ze względu na znajomość realiów, unikałbym także okładki z chwytliwym podtytułem typu „Jak zarobić milion w tydzień" albo „Jak doprowadzić konkurencję do rozpaczy".

Obok pomysłu i motywacji kluczem do sukcesu na starcie jest finansowanie. Z badań wynika, że większość jednoosobowych biznesów czy małych spółek zakładana jest przy użyciu własnych oszczędności, ewentualnie pożyczki od rodziny. Można też próbować uzyskać wsparcie z Urzędu Pracy (pomoc dla bezrobotnych zakładających firmę), a także z funduszy unijnych.

Powiatowe urzędy pracy mają pulę środków dla bezrobotnych, którzy chcą założyć działalność gospodarczą. Średnio to 20 tysięcy złotych w formie bezzwrotnej dotacji. Sam pomagałem sąsiadowi w napisaniu wniosku o taką dotację. Chciałby kupić sprzęt, który umożliwi mu pracę w lesie przy wyrębie i ściąganiu drzewa. Wniosek nie jest skomplikowany, trzeba przedstawić pomysł na biznes i zarys prościutkiego biznesplanu. A jeśli pomylimy się, w Urzędzie Pracy poprawią nasz wniosek (tak było i w naszym przypadku). Czekamy na rezultat, ale wszystko wskazuje na to, że będzie pozytywny.

Natomiast poziom dostępności dotacji z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (40 tysięcy zł z funduszy europejskich) w poszczególnych województwach jest zróżnicowany ze względu na zainteresowanie beneficjentów i liczbę złożonych wniosków. Dlatego próbując uzyskać dotację lub pożyczkę (z POKL można było uzyskać także 50 tys. zł pożyczki), najpierw trzeba sprawdzić, czy sprawa w ogóle jest aktualna.

Urzędy pracy, punkty konsultacyjne KSU, punkty obsługujące fundusze europejskie (lista jest dostępna na **www.funduszeeuropejskie.gov.pl**) wydają się najlepszym źródłem aktualnej i regionalnej informacji. Na drodze do samodzielności można zatem znaleźć pomoc finansową i doradczą.

I w ten sposób dotarliśmy do banków. Banki służą pomocą przy zakładaniu firmy lub wyborze formy opodatkowania, czy też proponują kredyt na początek działalności. Niektóre wręcz specjalizują się w obsłudze firm mikro i małych. Warto pytać o konkretne oferty.

I na koniec dwa słowa o aniołach biznesu – przedsiębiorcach, inwestorach, którzy w zamian za udziały w Twojej firmie zasilą ją w kapitał. Zwykle wchodzą w biznes na późniejszym etapie. Aniołami biznesu są na ogół ludzie, którzy sami tworzyli firmy od zera. Mają też w sobie odrobinę społecznika i mentora, chcą „odwdzięczyć się" społeczeństwu za swój sukces i przekazywać młodszym doświadczenia i wiedzę. Anioły inwestują własne środki, natomiast fundusze podwyższonego ryzyka tzw. venture capital inwestują, powierzony im przez właścicieli kapitał, w przedsięwzięcia na początkowym stadium rozwoju. Fundusze takie są także obecne w Polsce, bez problemu można znaleźć kontakt do nich w internecie, nie należy jednak obiecywać sobie cudów. Inwestorzy i anioły biznesu są dociekliwi, ostrożni i trzeba się dobrze przygotować do rozmowy z nimi.

Każdemu, kto zaczyna działalność gospodarczą, należy życzyć, by doszedł do etapu anioła biznesu, a nawet kapitalisty ryzyka. Bo to oznacza, że wyszedł z sukcesem z początkowej fazy rozwoju firmy. A jeśli znajdzie inną, własną ścieżkę – to może jeszcze lepiej.

NBP Narodowy Bank Polski Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 52/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyte związanego z tym lokalem udziału w gruncie.

1. al. WOJSKA POLSKIEGO 1-1A

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 102,75 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki i w.c. o powierzchni użytkowej 87,18 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - trzech piwnic o łącznej powierzchni 15,57 m kw., położony na drugim piętrze (poddaszu) budynku nr 1 w nieruchomości przy al. Wojska Polskiego 1-1a. Udział we współwłasności budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 18,07%. Działka nr 15/4 o powierzchni 0.1369 ha, obręb 33, AM-1, KW nr JG1/00065157/6.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia: 30.04.2103 r.

Budynek mieszkalny nr 1 położony w nieruchomości przy al. Wojska Polskiego 1-1a wraz z gruntem pod tym budynkiem w granicach murów obwodowych, objęty jest ochroną prawną przez wpis do rejestru zabytków decyzją nr 1075/J z dnia 07.06.1991 r.

Cena wywoławcza nieruchomości: 167.000,00 zł

Wadium: 16.700,00 zł

Do zapłaty po przetargu z wylicytowanej ceny nieruchomości: ok. 59%.

W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, cenę nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50%, tj. ceny sprzedaży: lokalu i część pierwszej opłaty za oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste, uzyskane w drodze przetargu podlegają obniżeniu o 50%.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 52/2014 Prezydenta Miasta z dnia 28 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

UZDROWICIEL z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: **chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.**

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: **Pan Józef z Wrocławia** któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. **Pani Maria z Krakowa** zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. **Pan Andrzej z Gdańska** po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcia USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. **Pani Janinie z Katowic** po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

JUN LITAWEN przyjmuje:

6 kwietnia - Wrocław
7 kwietnia - Wałbrzych
8 kwietnia - JELENIA GÓRA
9 kwietnia - Zgorzelec i Bolesławiec

784 608 979, 693 788 894

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 50/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyte udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. STEFANA OKRZEI 15

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 46,25 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c., położony jest na I piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 6,25%. Działki: nr 71/11 i nr 71/48 o łącznej powierzchni 0.0320 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00027905/7.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 20.12.2078 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieuciążliwe usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 63.700,00 zł

Wadium: 6.300,00 zł.

2. UL. KARKONOSKA 38

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 28,20 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 27,70 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 0,50 m kw., położony jest na parterze budynku. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na korytarzu. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9,39%. Działki: nr 190/1 i nr 190/6 o łącznej powierzchni 0.2010 ha, obręb Sobieszów I, AM-5, KW JG1J/00056122/6.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i/lub tereny usług turystycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 24.700,00 zł

Wadium: 2.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 50/2014 Prezydenta Miasta z dnia 28 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej nieruchomości.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

ogłoszeniem nr 53/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na łączną sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyte związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż niżej opisanych lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 142,28 m kw. położonych w budynku nr 1A przy al. Wojska Polskiego 1,1A w Jeleniej Górze wraz z udziałem wynoszącym łącznie 25,01% w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 15/4 o powierzchni 0.1369 ha, obręb 33, AM-1, KW JG1J/00065157/6.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 61,95 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni i spiżarki o powierzchni użytkowej 50,81 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych: piwnicy i w.c. o łącznej powierzchni 11,14 m kw., położony na parterze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 10,89%.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 42,42 m kw. składający się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c., położony na pierwszym piętrze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 7,46%.

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 37,91 m kw. składający się z jednego pokoju, kuchni i w.c. o powierzchni użytkowej 35,18 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,73 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 6,66%.

Cena wywoławcza wyżej opisanych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi: 158.800,00 zł,

w tym:
- cena lokalu mieszkalnego nr 1 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 58.400,00 zł (w tym: cena lokalu: 37.400,00 zł, cena udziału w gruncie: 21.000,00 zł)
- cena lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 54.700,00 zł (w tym: cena lokalu: 40.300,00 zł, cena udziału w gruncie: 14.400,00 zł)
- cena lokalu mieszkalnego nr 3 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 45.700,00 zł (w tym: cena lokalu: 32.900,00 zł, cena udziału w gruncie: 12.800,00 zł)

Wadium: 15.800,00 zł.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 53/2014 Prezydenta Miasta z dnia 28 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej nieruchomości.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

DOLNOŚLĄSKIE CENTRUM MIĘSNE
ORGANIZATOR
75 78 13 733

4 KWIETNIA 2014
W GODZINACH 12:00 - 18:00

I TARGI ŚWIĄTECZNE

MIEJSCE: OLSZYNA (koło Lubania), UL. MARCHLEWSKIEGO

Wystawcy zaprezentują wiodące marki polskich producentów

PAKIET KORZYŚCI DLA ODWIEDZAJĄCYCH:

- możliwość poznania marek wiodących producentów w Polsce
- degustacje
- możliwość porównania ofert
- możliwość obiektywnej oceny
- poznanie aktualnych trendów
- MOŻLIWOŚĆ ZŁOŻENIA ZAMÓWIENIA W WYJĄTKOWO ATRAKCYJNYCH CENACH WYŁĄCZNIE PODCZAS TRWANIA TARGÓW

PROGRAM TOWARZYSZĄCY:

- poczęstunek z grilla
- kawa i ciasto
- loteria z atrakcyjnymi nagrodami
- carving – sztuka dekoracyjnego wycinania warzyw i owoców
- inne atrakcje

NIEBIESZCZAŃSCY

agility ZETO COTTONINA FOLWARK KSIĄŻĘCY Jaketa Strugi

* zaproszenie skierowane jest do osób prowadzących działalność w szeroko pojętej branży spożywczej

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 48/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze.

1. ul. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 34
Nieruchomość zabudowana budynkiem w zabudowie półzwartej o trzech kondygnacjach nadziemnych oraz budynkiem garażowo-warsztatowym. Budynek główny wykorzystywany był wcześniej na cele administracyjno-biurowe (niegdyś siedziba Zakładu Gospodarki Lokalowej "Północ"). Nieruchomość położona w granicach działki nr 85/29 o powierzchni 0.0360 ha, obręb 28 NE, AM-58, księga wieczysta nr JG1J/00085100/8.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrotwórczym (handel, gastronomia, banki, hotele itp.). Towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa. Nowa i modernizowana zabudowa powinna się odznaczać wysokimi walorami architektonicznymi nawiązującymi do otaczającej zabudowy historycznej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 260.000,00 zł
Wadium: 26.000,00 zł.
2. ul. WARSZAWSKA 68,68OF
Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym, wolnostojącym budynkiem mieszkalnym nr 68 o trzech kondygnacjach nadziemnych, częściowo podpiwniczonym oraz jednokondygnacyjnym budynkiem oficyny, a także dobudowanymi do tego budynku trzema obiektami niemieszkalnymi o funkcji gospodarczej. Nieruchomość położona w granicach działki nr 587 o powierzchni 0.1034 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-9, księga wieczysta nr JG1J/00089896/2.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.
Cena wywoławcza nieruchomości: 28.800,00 zł
Wadium: 2.800,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 5 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 48/2014 Prezydenta Miasta z dnia 27 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Energo-Tour Sp. z o.o.,
al. K. Marcinkowskiego 27, 61-745 Poznań

sprzeda Dom Wczasowy „Na Wzgórzu”
w znakomitej lokalizacji w Karkonoszach
ul. Droga do Wodospadu 12,
Przesieka, 58-563 Podgórzyn

Przedmiotem sprzedaży jest dom wczasowy o powierzchni użytkowej 323 m kw. o atrakcyjnej architekturze oraz grunt (obręb Przesieka, działka nr 265, KW nr JG1J/00005024/7) w użytkowaniu wieczystym do 2089 r. - działka o pow. 3.343 m kw. atrakcyjnie zagospodarowana, z dorodną zielenią i obiektami małej architektury.
W domu wczasowym jednocześnie mogą przebywać 22 osoby. Każdy z 7 pokoi posiada własną łazienkę. Dom wczasowy jest całkowicie umeblowany i wyposażony w sprzęt AGD oraz sprzęt do wypoczynku.
W celu uzyskania informacji szczegółowej, wglądu do dokumentacji oraz ustalenia terminu oględzin nieruchomości prosimy kontaktować się pod nr **tel. 61 856-16-32**.
Oferty powinny być sporządzone w języku polskim. Należy je składać **do dnia 16 maja 2014 r. do godz. 12.00** w jednym egzemplarzu w zaklejonej kopercie na adres:
Energo-Tour Sp. z o. o. ul. Strzeszyńska 58, 60-479 Poznań, budynek F, pok. 215.
Na kopercie należy umieścić napis: *„Oferta kupna Domu Wczasowego „ Na Wzgórzu” w Przesiece - nie otwierać”* oraz dane umożliwiające identyfikację potencjalnego oferenta.
Energo-Tour Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do wyboru jednego lub kilku podmiotów, z którymi podejmie negocjacje. O wyborze oferty zdecyduje najwyższa zaproponowana cena.
Energo-Tour Sp. z o.o. poinformuje oferentów, którzy złożyli ofertę o rezultacie jej rozpatrzenia do dnia 23.05.2014 r.
Energo-Tour Sp. z o.o. zastrzega sobie możliwość unieważnienia postępowania ofertowego na każdym jego etapie bez podania przyczyn.

Uwaga! Ostatecznym warunkiem sprzedaży jest zgoda Wspólników Spółki wyrażona w jednomyślnie podjętej uchwale Zgromadzenia.

www.energo-tour.com.pl

OGŁOSZENIE Nr 15/d/G/2014
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 24.03.2014 r.

1. Prezydent Miasta Jeleniej Góry **zaprasza do składania ofert na wydzierżawienie na okres trzech lat gruntu stanowiącego część działki nr 125/10 o pow. 80 m kw.**, Obręb Jelenia Góra 1 AM 1, położonego **przy ul. Pijarskiej**, z przeznaczeniem do obsługi przyległych do dz. nr 125/10 nieruchomości (komunikacja wewnętrzna).
Obowiązkiem przyszłego dzierżawcy będzie wyburzenie w okresie pierwszego roku dzierżawy, własnym staraniem i na własny koszt - bez prawa zwrotu nakładów - zlokalizowanego na tej działce obiektu garażowego. Zabezpieczeniem wykonania wyburzenia obiektu będzie **kaucja zabezpieczająca w kwocie 2000 zł**. W przypadku nie wykonania rozbiórki, kaucja ulegnie przepadkowi na rzecz Wydzierżawiającego a umowa dzierżawy zostanie rozwiązana w trybie natychmiastowym.
2. Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra z dopiskiem: "oferta do ogłoszenia Nr 15/d/G/2014" - na stanowisku Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Ptasiej 6A - sala nr 3, parter **do dnia 16.04.2014 r. do godz. 15.30.**
3. Oferty pisemne winny zawierać informację o sposobie zagospodarowania przedmiotu dzierżawy i terminie dokonania rozbiórki garażu oraz :
w przypadku osoby fizycznej:
- nazwisko i imię, adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL,
w przypadku osoby prawnej:
- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem), charakterystykę prowadzonej działalności,
jak również:
- **propozycję rocznego czynszu dzierżawnego nie niższego niż 100,00 zł netto,**
- dowód wpłaty wadium w wysokości **100,00 zł**,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń,
4. Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT wg obowiązującej stawki.
5. Dzierżawca zobowiązany jest do opłacania podatku od nieruchomości.
6. Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi. **Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 100,00 zł**, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w **Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr 97 116022020000000060115681** lub w kasie tut. Urzędu.
7. Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego, a wadia pozostałych oferentów podlegają zwrotowi. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.
8. Ogłoszenie oraz formularz oferty umieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Jeleniej Góry. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 102, tel. 75-75-46-279, gdzie dostępne są również formularze oferty.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

na sprzedaż nieruchomości lokalowej nr 1, w budynku położonym w Dziwiszowie nr 1B, gmina Jeżów Sudecki w granicach działki nr 593/2 o pow. 0,3137 ha, obręb 0002, Kw.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość lokalowa nr 1, znajdująca się w budynku posadowionym na działce nr 593/2 o pow. 0,3137 ha w gminie Jeżów Sudecki obręb 0002 Dziwiszów nr 1B, o uregulowanej księdze wieczystej KW Nr JG1J/00056687/4, stanowiąca własność Skarbu Państwa.

Nieruchomość lokalowa nr 1 została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego Zarządzeniem Wojewody Dolnośląskiego Nr 260 z dnia 19 lipca 2013 roku.

Cena wywoławcza brutto - 30.000,00 zł.
Wadium (wniesione w pieniądzu) - 1.500,00 zł.
Minimalne postąpienie - 300,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 czerwca 2014 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Podchorążych nr 15 pokój nr 229.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze przy ul. Kochanowskiego 10 i przy ul. Podchorążych 15 oraz na stronie internetowej pod adresem www.starostwo.jgora.pl.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Podchorążych nr 15, pokój nr 203 lub telefonicznie (75) 64 73 222, 228.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 43/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. **ul. Zamkowa** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 113/7 i 113/11 o łącznej powierzchni 0.2926 ha, obręb Sobieszów I, AM 2, KW nr JG1J/00067283/2
   przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług
   cena wywoławcza: 84.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 8.400,00 zł
2. **ul. Powstańców Śląskich** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 250/2 o powierzchni 0.1436 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM 4, KW nr JG1J/00084530/4
   przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi wbudowane
   cena wywoławcza: 42.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 4.200,00 zł
3. **ul. Gminna** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 31 o powierzchni 0.4688 ha, obręb Cieplice VI, AM 3, KW nr JG1J/00080933/1
   przeznaczenie: mieszkalnictwo; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi
   cena wywoławcza: 130.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 13.000,00 zł
4. **ul. Gminna** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 32 i 33 o łącznej powierzchni 0.3141 ha, obręb Cieplice VI, AM 3, KW nr JG1J/00080945/8
   przeznaczenie: mieszkalnictwo; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi
   cena wywoławcza: 88.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 8.800,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 15 maja 2014 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 21 maja 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 43/2014 Prezydenta Miasta z dnia 25 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl .

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE Nr 13/d/G/2014
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 18.03.2014 r.

1) **Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na wydzierżawienie na okres trzech lat dwóch pomieszczeń o łącznej pow. 54,00 m kw. zlokalizowanych w budynku użytkowym położonym przy ul. Wolności 251, na części działki nr 7/4, Obręb Cieplice VII, AM-5, z przeznaczeniem na cele handlowe, usługowe, inne wskazane przez oferenta . Budynek wyposażony jest w instalację wodną i elektryczną.**
2) Oferty w przedmiocie wydzierżawienia wyżej określonej części budynku należy składać w zaklejonych kopertach w Centrum Obsługi Klienta przy ul. Ptasiej 6a, parter, **sala 3 do dnia 3.04.2014 r.**
3) Oferty pisemne winny zawierać:

w przypadku osoby fizycznej:
- nazwisko i imię , adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL ,
- aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej a w przypadku osoby bezrobotnej oświadczenie, iż wpis taki zostanie dostarczony z chwilą podjęcia przez nią działalności (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem),

w przypadku osoby prawnej:
- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem), charakterystykę prowadzonej działalności,

oraz
- opis proponowanego sposobu zagospodarowania pomieszczeń, o których mowa w pkt 1,
- **propozycję miesięcznego czynszu dzierżawnego nie niższego niż 201,30 zł netto,**
- dowód wpłaty wadium w wysokości **200,00 zł**,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń.

4) Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w obowiązującej wysokości.
5) Przyszły dzierżawca ponosić będzie wszystkie koszty związane z eksploatacją przedmiotu dzierżawy, w tym m.in. koszty jego ubezpieczenia.
6) Dzierżawca zobowiązany będzie do opłacania podatku od nieruchomości.
7) Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi.
8) Aktualizacji opłaty dzierżawnej dokonuje się nie częściej niż raz w roku kalendarzowym, na podstawie stosownych Zarządzeń Prezydenta Miasta.
9) Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości **200,00 zł**, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Jelenia Góra w **Banku Millennium S.A. Oddział Jelenia Góra nr 97116022020000000060115681** bądź w kasie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29 lub Placu Ratuszowym 58. Potwierdzenie dowodu wpłaty należy załączyć do oferty.
   Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zyska akceptację Prezydenta Miasta zaliczone zostanie na poczet czynszu dzierżawnego a wadia pozostałych oferentów podlegać będą zwrotowi. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, którego oferta została wybrana od zawarcia umowy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.
10) Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3 , pok. nr 102, telefon nr 75/75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE Nr 16/d/G/2014
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 18.03.2014 r.

1) **Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na wydzierżawienie na okres trzech lat gruntu zabudowanego częścią budynku (były warsztat samochodowy) o pow. 119,62 m kw., położonego przy ul. Wolności 251, zlokalizowanego na części działki nr 7/4, Obręb Cieplice VII, AM-5 , z przeznaczeniem na cele handlowe, usługowe. Budynek wyposażony jest w instalację wodną i elektryczną.**
2) Oferty w przedmiocie wydzierżawienia wyżej określonej części budynku należy składać **do dnia 4.04.2014 r.** w zaklejonych kopertach w Centrum Obsługi Klienta przy ul. Ptasiej 6a, parter, sala 3 z dopiskiem: "oferta do ogłoszenia nr 16/d/G/2014".
3) Oferty pisemne winny zawierać:

w przypadku osoby fizycznej:
- nazwisko i imię , adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL ,
- aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej a w przypadku osoby bezrobotnej oświadczenie, iż wpis taki zostanie dostarczony z chwilą podjęcia przez nią działalności (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem),

w przypadku osoby prawnej:
- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem), charakterystykę prowadzonej działalności,

oraz
- opis proponowanego sposobu zagospodarowania pomieszczeń, o których mowa w pkt 1,
- **propozycję miesięcznego czynszu dzierżawnego nie niższego niż 642,00 zł netto,**
- dowód wpłaty wadium w wysokości **600,00 zł**,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń.

4) Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w obowiązującej wysokości.
5) Przyszły dzierżawca ponosić będzie wszystkie koszty związane z eksploatacją przedmiotu dzierżawy, w tym m.in. koszty jego ubezpieczenia.
6) Dzierżawca zobowiązany będzie do opłacania podatku od nieruchomości.
7) Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi.
8) Aktualizacji opłaty dzierżawnej dokonuje się nie częściej niż raz w roku kalendarzowym, na podstawie stosownych Zarządzeń Prezydenta Miasta.
9) Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości **600,00 zł**, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Jelenia Góra w **Banku Millennium S.A. Oddział Jelenia Góra nr 97116022020000000060115681** bądź w kasie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29 lub Placu Ratuszowym 58. Potwierdzenie dowodu wpłaty należy załączyć do oferty.
   Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zyska akceptację Prezydenta Miasta zaliczone zostanie na poczet czynszu dzierżawnego a wadia pozostałych oferentów podlegać będą zwrotowi. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, którego oferta została wybrana od zawarcia umowy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.
10) Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3 , pok. nr 102, telefon nr 75/75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Orient Express

zaprasza

na **11 kwietnia godz. 19.00**

na

KONCERT ZNANEGO RAPERA

„BUKA"

pozostałe wydarzenia na stronie
www.orientexpress.jgora.pl
oraz na naszej stronie na **FB**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje o przeznaczeniu:

Ogłoszeniem Nr 14/G/2014 z dnia 20.03.2014 r. do wydzierżawienia gruntów stanowiących własność Miasta Jeleniej Góry.

Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 23 oraz zamieszczone zostało na stronie interenetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. 75- 75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Sędzia komisarz w postępowaniu upadłościowym obejmującym likwidację **majątku Dariusza Kurczewskiego** prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą **Usługi Informatyczne DAKOM** (**Sygn. Akt V GUp 13/13**)

ogłasza, że syndyk sporządził i przedłożył ostateczny plan podziału funduszy masy upadłości, który można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Wzgórze Kościuszki 2, pokój 19 i w terminie dwóch tygodni od daty obwieszczenia wnosić przeciwko planowi zarzuty.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje:

1. Prezydent Miasta Jeleniej Góry Ogłoszeniem Nr 3/d/SP/2014 z dnia 21 marca 2014 r. zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę pomieszczeń usytuowanych w budynkach położonych w Jeleniej Górze przy ul. Chrobrego nr 26 i nr 28, stanowiących własność Skarbu Państwa, z przeznaczeniem na cele magazynowe i biurowe.

2. Prezydent Miasta Jeleniej Góry Ogłoszeniem Nr 2/n/SP /2014 z dnia 21 marca 2014 r. zaprasza do składania ofert na oddanie w najem pomieszczeń biurowych usytuowanych w budynku położonym w Jeleniej Górze przy ul. Morcinka 33 A, stanowiącym własność Skarbu Państwa.

3. W/wym. ogłoszenia wywieszone są na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2- 3 (I piętro).

4. Szczegółowych informacji udziela Referat Mienia Skarbu Państwa w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 , tel. 75-75-46-310 lub 75 -75-49-885.

Pełną treść ogłoszeń opublikowano na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta Kowary

ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny nieograniczony na:

1. **Sprzedaż nieruchomości będącej własnością Gminy Kowary, oznaczonej działką gruntu nr 124/13 (obręb 1) o pow. 0,0566 ha, zabudowanej dwoma budynkami gospodarczymi położonej przy ul. Jeleniogórskiej w Kowarach, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J/00087636/8.**
   Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum B, nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem U/MN6 tj. **tereny usług komercyjnych z zabudową mieszkaniową jednorodzinną i wielorodzinną.**
   Cena wywoławcza: **28.100,00 zł.**
   Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości **3.500,00 zł**, które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w **PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 28 kwietnia 2014 r.**
   Na odwrocie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.
   Przetarg odbędzie się w dniu **05 maja 2014 r. o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.
2. **Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej działka gruntu nr 374/25 (obręb 3) o pow. 0,0708 ha, położonej Kowarach przy ul. Św. Anny, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J/00085871/3.**
   Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum C, nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem 17MNW tj. **tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.**
   Cena wywoławcza: **31.800,00 zł** (do wylicytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).
   Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości **4.000,00 zł,** które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w **PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 28 kwietnia 2014 r.**
   Na odwrocie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.
   Przetarg odbędzie się w dniu **05 maja 2014 r. o godz. 11.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.
3. **Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej działką gruntu nr 374/26 (obręb 3) o pow. 0,0707 ha, położonej Kowarach przy ul. Św. Anny, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J/00085871/3.**
   Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum C, nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem 17MNW tj. **tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.**
   Cena wywoławcza: **34.100,00 zł** (do wylicytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).
   Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości **4.000,00 zł**, które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w **PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 28 kwietnia 2014 r.**
   Na odwrocie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.
   Przetarg odbędzie się w dniu **05 maja 2014 r. o godz. 12.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.
4. **Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej działką gruntu nr 324/19 (obręb 1) o pow. 0,0020 ha, położonej Kowarach przy ul. Ogrodowej, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J/00068745/6.**
   Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum B, nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem KS3 tj. **tereny usług komunikacji.**
   Cena wywoławcza: **1.530,00 zł** (do wylicytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).
   Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości **300,00 zł**, które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w **PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 28 kwietnia 2014 r.**
   Na odwrocie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.
   Przetarg odbędzie się w dniu **05 maja 2014 r. o godz. 13.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.

Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie (75) 6439228.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje, o przeznaczeniu:

1) **Obwieszczeniem nr 389.2014.VI** z dnia 20 marca 2014 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste, bądź sprzedażą udziału w gruncie,
2) **Obwieszczeniem nr 390.2014.VI** z dnia 20 marca 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Tkackiej 19, Leona Wyczółkowskiego 15, Adama Mickiewicza 8of, Osiedle Robotnicze 47 oraz alei Wojska Polskiego 16 i 33, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.
3) **Obwieszczeniem nr 391.2014.VI** z dnia 20 marca 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Ignacego Paderewskiego, w granicach działek oznaczonych numerami:
- 56/81, 56/82, 56/83, 56/84, 56/85, 56/86, 56/87, 56/88 i 56/89 wraz z udziałem wynoszącym 9/16 części w działce nr 56/104;
- 56/90, 56/91, 56/92, 56/93, 56/94, 56/95 i 56/96 wraz z udziałem wynoszącym 7/16 części w działce nr 56/104,

4) **Obwieszczeniem nr 392.2014.VI** z dnia 20 marca 2014 roku do zbycia w drodze przetargu ograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem garażowym położonej w Jeleniej Górze przy ul. Pijarskiej w granicach działki nr 122/11, w ramach poprawy stanu zagospodarowania nieruchomości przyległych,
5) **Obwieszczeniem nr 393.2014.VI** z dnia 20 marca 2014 roku do sprzedaży w drodze bezprzetargowej gruntu niezabudowanego położonego przy ul. Juliana Fałata/ ul. Cieplickiej w ramach poprawy stanu zagospodarowania już posiadanej nieruchomości.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 41/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Wita Stwosza - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 5/1 i 5/16 o łącznej powierzchni 0.0301 ha, obręb Cieplice IV, AM 1, KW nr JG1J/00087771/6
   przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi wbudowane
   cena wywoławcza: 23.000,00 zł + 23% podatek VAT **wadium: 2.300,00 zł**

2. ul. Trzcińska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 8/2 o powierzchni 0.1974 ha, obręb Maciejowa III, AM 13, KW nr JG1J/00082438/5
   przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej
   cena wywoławcza: 121.000,00 zł + 23% podatek VAT **wadium: 12.100,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 maja 2014 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 maja 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 41/2014 Prezydenta Miasta z dnia 24 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl .
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza II licytację nieruchomości lokalowej - lokal mieszkalny położony w Jeleniej Górze przy ul. Transportowej 13A/12, dla której Sąd Rejonowy Wydz. Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi Kw JG1J/00084301/0 wraz z udziałem 1226/100000 we wspólnych częściach budynku i w prawie współwłasności gruntu objętych Kw JG1J/00020986/9.

Licytacja odbędzie się w dniu 24-04-2014 r. o godz. 14:40 w sali nr 110 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **140.000,00 zł**.
Cena wywołania nieruchomości wynosi: 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę **93.333,33 zł.**
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **14.000,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu , iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza II licytację nieruchomości lokalowej, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Elsnera 1/11. Lokal mieszkalny znajduje się w zasobach Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Jeleniej Górze (adres spółdzielni ul. Różyckiego 19 Jelenia Góra).

Licytacja odbędzie się w dniu 12-05-2014 r. o godz. 14:45 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **121.500,00 zł.**
Cena wywołania nieruchomości wynosi: 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę **81.000,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **12.150,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 40/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze, w rejonie ulicy Nowej, obręb Czarne I, AM4, w granicach działek:

1. **Działka nr 297/15** o powierzchni 0.1797 ha, księga wieczysta: JG1J/00066540/5, wraz z udziałem wynoszącym 1/6 w działce nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha, księga wieczysta: JG1J/00066821/9 oraz w działce nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha, księga wieczysta: JG1J/00081715/4.
   przeznaczenie: podstawowe - mieszkalnictwo jednorodzinne, dopuszcza się usługi komercyjne, drobne i nieuciążliwe funkcje produkcyjno-usługowe oraz handlu hurtowego, budownictwa i obsługi komunikacji, nieuciążliwe formy produkcji rolno-hodowlanej z obsługą techniczną, usługi publiczne
   cena wywoławcza: 133.000,00 zł + VAT **wadium: 13.300,00 zł**
2. **Działka nr 297/16** o powierzchni 0.1098 ha, księga wieczysta: JG1J/00066541/2, wraz z udziałem wynoszącym 1/6 w działce nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha, księga wieczysta: JG1J/00066821/9 oraz w działce nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha, księga wieczysta: JG1J/00081715/4.
   przeznaczenie: mieszkalnictwo jednorodzinne z funkcjami uzupełniającymi
   cena wywoławcza: 70.000,00 zł + VAT **wadium: 7.000,00 zł**
3. **Działka nr 297/17** o powierzchni 0.1086 ha, księga wieczysta: JG1J/00066542/9, wraz z udziałem wynoszącym 1/6 w działce nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha, księga wieczysta: JG1J/00066821/9 oraz w działce nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha, księga wieczysta: JG1J/00081715/4.
   przeznaczenie: mieszkalnictwo jednorodzinne z funkcjami uzupełniającymi
   cena wywoławcza: 71.000,00 zł + VAT **wadium: 7.100,00 zł**
4. **Działka nr 297/18** o powierzchni 0.1088 ha, księga wieczysta: JG1J/00066543/6, wraz z udziałem wynoszącym 1/6 w działce nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha, księga wieczysta: JG1J/00066821/9 oraz w działce nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha, księga wieczysta: JG1J/00081715/4.
   przeznaczenie: mieszkalnictwo jednorodzinne z funkcjami uzupełniającymi
   cena wywoławcza: 71.000,00 zł + VAT **wadium: 7.100,00 zł**
5. **Działka nr 297/19** o powierzchni 0.1103 ha, księga wieczysta: JG1J/00066544/3, wraz z udziałem wynoszącym 1/6 w działce nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha, księga wieczysta: JG1J/00066821/9 oraz w działce nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha, księga wieczysta: JG1J/00081715/4.
   przeznaczenie: mieszkalnictwo jednorodzinne z funkcjami uzupełniającymi
   cena wywoławcza: 71.000,00 zł + VAT **wadium: 7.100,00 zł**
6. **Działki nr 297/20 i nr 297/21** o łącznej powierzchni 0.0861 ha, księga wieczysta: JG1J/00066545/0, wraz z udziałem wynoszącym 1/6 w działce nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha, księga wieczysta: JG1J/00066821/9 oraz w działce nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha, księga wieczysta: JG1J/00081715/4.
   przeznaczenie: mieszkalnictwo jednorodzinne z funkcjami uzupełniającymi
   cena wywoławcza: 45.000,00 zł + VAT **wadium: 4.500,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 5 maja 2014 r.**
Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.
Ogłoszenie nr 40/2014 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 24 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl .
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 42/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/1 o powierzchni 0.0988 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/7
   przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
   cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 5.700,00 zł
2. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/2 o powierzchni 0.0955 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/7
   przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
   cena wywoławcza: 47.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 4.700,00 zł
3. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/3 o powierzchni 0.0939 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/7
   przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
   cena wywoławcza: 47.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 4.700,00 zł
4. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/4 o powierzchni 0.1042 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/4
   przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
   cena wywoławcza: 52.000,00 zł + 23% podatek VAT
   wadium: 5.200,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 15 maja 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 21 maja 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 42/2014 Prezydenta Miasta z dnia 25 marca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl .

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Kamiennej Góry

informuje, że na tablicy ogłoszeń
w Urzędzie Miasta zostały wywieszone
wykazy z dnia 12 marca 2014 r.
nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu Obwieszczeniem nr 394.2014.VI z dnia 25 marca 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Cieplickiej 151 A w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G3712-G

DO WYNAJĘCIA lokale biurowe,handlowo- usługowe, ul. Solna, Jelenia Góra. Tel. 601-552-381. H372-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H392-G

WWW.NPREMIUM.PL H473-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H553-G

KARPACZ mieszkanie do wynajęcia, 603-59-11-69. H559-G

DO WYNAJĘCIA lokal gastronomiczny w Cieplicach w pełni wyposażony, bar, kuchnia z piecem do pizzy. Możliwość rozszerzenia działalności, 150 m kw. do adaptacji na kuchnię, magazyn, 533-989-178. H586-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowe, usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. H627-G

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, łazienka- Cieplice. Tel. kontaktowy 693-031-717. H628-G

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy na działalność prawniczą 42 m kw. z małym tarasem, dużą poczekalnią na parterze nieruchomości w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 12 (róg Wojska Polskiego) dostępny duży parking, 75/76-49-500. H634-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 64 m kw. 3 pokoje- Zabobrze III- umeblowane, 693-828-248. H641-G

KUPIĘ bezczynszowe bez pośredników do 80.000,- 602-74-19-24. H644-G

SOBIESZÓW pod Chojnikiem mieszkanie 115 m kw., I piętro, kamienica, ogrzewanie etażowe, ogród- sprzedam, 693-354-415. H651-G

DO WYNAJĘCIA duża kawalerka, Jelenia Góra, spokojna okolica, 720-198-855 po 20-tej. H667-G

WYGODNIE urządzone 3-pokojowe słoneczne+ balkon (53,4)+ praktyczna wnęka gosp. i dodatkowy przedpokój. Atrakcyjna lokalizacja- Zabobrze I. Cena do uzgodnienia, 660-244-007. H668-G

SPRZEDAM mieszkanie Zabobrze II 54 m kw., II piętro, po remoncie, 517-803-873. H681-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia o pow. 160 m kw. centrum działalność gospodarcza. Tel. 692-464-157. H693-G

DO WYNAJĘCIA duży pokój, Cieplice, Widok 3, 603-084-501. H719-G

SPRZEDAM lokal 19 m blisko centrum, idealny dla fryzjerki, biuro, możliwość parkowania, 510-874-563. H724-G

DO WYNAJĘCIA małe komfortowe 2 pokoje, ścisłe centrum 900,-+ kaucja, 792-055-657. H731-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 40 m kw. w Piechowicach, 750,- (w tym czynsz)+ media, 609-496-661. H738-G

ŚCISŁE centrum- do wynajęcia pizzeria+ lody+ kantor bezpośrednio, 794-289-548. H765-G

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 100 m kw. w centrum ul. Bankowa. Tel. 794-966-450. H766-G

CZTEROPOKOJOWE z balkonem, garażem ul. Łabska sprzedam (pośrednikom dziękujemy) 506-73-95-72 po 16.00. H767-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Sobieszowie. Tel. 606-34-64-24 lub 668-77-38-56. H782-G

SPRZEDAM mieszkanie 4-pokojowe, 97 m kw., I piętro- Cieplice w pobliżu parku i uzdrowiska, 75/75-51-174. H786-G

DO WYNAJĘCIA pawilon handlowo- usługowy w Jeleniej Górze, przystosowany do działalności gastronomicznej. Tel. 603-985-743. H787-G

DO WYNAJĘCIA pokój w centrum, 300 zł+ media, 508-469-168. H788-G

NAJTAŃSZE trzy kawalerki, parter domu Jelenia Góra- Czarne do wynajęcia. Tel. 75/75-215-89; kom. 795-203-490. H802-G

DO WYNAJĘCIA dwa 2-pokojowe Zabobrze i Urocza w Jeleniej Górze, 601-880-444. H805-G

DO WYNAJĘCIA komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie w spokojnej dzielnicy Jeleniej Góry. Tel. 669-595-990. H809-G

ZAMIENIĘ- kwaterunkowe 3-pokojowe, 86 m kw., zadłużone, Wojska Polskiego, parter, nadające się na sklep, lokal użytkowy, na 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. H810-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H812-G

SPRZEDAM mieszkanie do remontu 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc (51 m kw.) duży taras, Kopernika 4/ śródmieście. Tel. kontaktowy 602-245-552. H813-G

MIESZKANIE 33 m kw. 92.000 KCN 602749567.

KIEPURY 51 m kw. 142.000 KCN 602749567.

NOSKOWSKIEGO komfortowe 51 m kw. 148.000 KCN 531224803.

2-POKOJOWE 44 m kw. 90.000 KCN 531224803. H826-G

DO WYNAJĘCIA Smażalnia Ryb przy głównej drodze z Jeleniej Góry do Karpacza tel. 507094813. H435-K

SPRZEDAM mieszkanie tanio 4-pokojowe Szklarska Poręba. Tel. 503-92-58-78. H467-K

KOWARY- sprzedam mieszkanie- opis i zdjęcia www.arhat.pl H477-K

DO WYNAJĘCIA duże, ładne mieszkanie w Piechowicach z ogrodem i garażem. Tel. 604-279-931. H518-K

SPRZEDAM lokal użytkowy o pow. 85 m kw. przy ul. Wojska Polskiego 48 w Jeleniej Górze- parter, po remoncie, rolety antywłamaniowe, cena 200.000 zł. Tel. 606110367, e-mail: sekretariat@teleraj.pl. H521-K

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie biurowe o pow. 32 m kw. w Sobieszowie ul. Kolejowa 3-4, tel. 75/7556150. H555-K

SPRZEDAM ładne mieszkanie 70 m kw. w centrum Karpacza 697483255, 757619628. H569-K

ZAMIENIĘ mieszkanie-w centrum (Wolności) 3-pokojowe, 78 m kw., II piętro, garaż na 2-pokojowe, na Zabobrzu II lub III, 609-674-260.

DO WYNAJĘCIA
hala produkcyjno – usługowa
z placem manewrowym od 50 m kw.
do 1100 m kw. w pobliżu lotniska .
Kontakt: 661311111

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zaciszu koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM", 663-338-443. G3930-G

SPRZEDAM dom ok. Mirska, Świeradów Zdrój. Tel. 0049/30-805-56-11. H428-G

WWW.NPREMIUM.PL H474-G

DZIAŁKA, Michałowice, 2027 m, 796-056-688. H481-G

SPRZEDAM działkę w Jagniątkowie 7500 m kw. południowa wystawa. Tel. 668-393-108. H643-G

SPRZEDAM dom do remontu- Mysłów z działką 20 arów, 698-259-701. H720-G

DOM- pensjonat Karpacz sprzedam. Tel. 602-699-310.

SUPER działki- Staniszów, Miłków sprzedam. Tel. 602-699-310. H727-G

SPRZEDAM dwie działki budowlane 1200 m m kw. w Mysłakowicach z warunkami zabudowy 50 zł/m kw. Tel. 502-435-097. H733-G

RADOMIERZ 2,20 ha z możliwością podzielenia na działki 14 zł/ m kw., działka 1500 m kw.- 35 zł/ m kw. 606-954-003. H742-G

PILNIE sprzedam działkę budowlaną w Karpnikach 2400 m kw. za 35 zł/1 m kw. Tel. 691-287-505. H759-G

SPRZEDAM dom- Cieplice, 537-569-171. H771-G

DO WYDZIERŻAWIENIA warsztat samochodowy- kompletny, ul. Kasprowicza 45, tel. 75/75-24-552. H776-G

SPRZEDAM bez pośredników działkę budowlaną ul. Wrzosowa (osiedle Czarne),1200 m kw., wszystkie media+ kanalizacja, 796-531-161. H780-G

RĘBISZÓW- działka 30 arów. Możliwość budowy, 75/783-91-21. H796-G

HALA 200 m kw.+ plac 500 m kw. centrum sprzedam lub wynajmę, 601-750-910. H839-G

SZUKAM w Karpaczu pensjonatu do dzierżawy. Tel. 605-270-365. H319-K

SPRZEDAM garaż w Jeleniej Górze przy ul. Wiejskiej, kontakt 75/7542867 po godz.18-tej. H516-K

JELENIA Góra- Jagniątków. Rozpoczęta budowa, działka 3080 m kw., media, oczyszczalnia sprzedam. Tel. 601-626-752. H559-K

MOTORYZACYJNE

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. G3469-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. G3473-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3474-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 882-222-219. G3511-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. G3514-G

AUTOZŁOMOWANIE- dojazd do klienta, odbiór lawetą, 500-812-760. H112-G

POMOC drogowa, 506-536-136. H113-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. H325-G

UBEZPIECZENIA OC AC najtaniej, wszystkie firmy w jednym miejscu, kompeksowa obsługa. JG ul. Sobieskiego 24 tel. 756417899. H598-G

SPRZEDAM: Suzuki Swift, 1994; Toyota Starlet 1992, Tico 1990, Renobus. Tel. 75/75-24-552. H775-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz" Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. H827-G

RENO clio grandtur 1,2; 2010, przebieg 25000, pierwszy właściciel. Tel. 75/64-19-248. H846-G

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15.H369-K

PARKING STRZEŻONY
dla Tirów, autobusów
i innych w pobliżu lotniska.
Kontakt: 661311111

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 721-721-666. G3470-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3475-G

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. G3497-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H22-G

KUPIĘ stary piec kaflowy przedwojenny ozdobny. Tel. 603-93-35-35. H220-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty i chińskie, japońskie. Tel. 660-033-256. H554-G

KUPIĘ tapczan 1-osobowy, 511-132-001. H784-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. H801-G

SKUP książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. G3909-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. H7-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H30-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H326-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

STEMPLE, żerdzie, 603-781-271. H556-G

SUPER czeski brykiet dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H623-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H624-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. H646-G

SPRZEDAM stare meble. Kontakt 504-081-728. H689-G

SCHODY budowlane wys. 3,5 m, budowlaną skrzynkę elektryczną, drzwi budowlane met. 100 cm. Tel. 510-243-111. H744-G

SPRZEDAM łódź żeglarską, kajak. Tel. 75/75-24-552. H777-G

KRZESŁA barowe wysokość 70 cm, 665-667-640. H785-G

PIEC c.o., 601-750-910.

FREZARKA górnowrzecionowa, 601-75-09-10. H840-G

KONTENER chłodniczy sprzedam Gryfów Śląski, tel. 75/722-15-76. H849-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. H93-K

SPRZEDAM kroczek karpia 25 - 30 dkg.Pasiecznik, tel. 667130638. H478-K

STYROPIAN tynki wełna 500110126. H481-K

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitriery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

JUNKERSY- serwis. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel. 500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. G3479-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300. G3480-G

JUNKERSY, gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

PRZYJMĘ ziemię między Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G3562-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. G3665-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. G3946-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. G3949-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl G3995-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

ROLETY, „Ares", 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares", 75/76-43-430. G4008-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

USŁUGI C.D.

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

DACHY- 502-953-366. G4050-G

BRUKARSTWO, 608-658-351. G4062-G

REMONTY mieszkań, 691-63-10-82. G4068-G

AUTOTRANSPORT- meble+ inne, 665-550-721. H1-G

STOLARSTWO- meble na wymiar, renowacja drzwi, okna, drzwi- montaż, układanie podłóg, 500-408-841. H21-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. H42-G

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562. H43-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. H109-G

AUTOLAWETA, 506-536-136. H114-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H203-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H204-G

SZAFY wnękowe, 517-350-841. H224-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H228-G

POMIARY elektryczne odbiorcze okresowe, 506214285. H230-G

ŚWIADECTWO energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285. H231-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. H242-G

CYKLINOWANIE układanie remonty, 798-285-414. H294-G

DACHY „Mrówka" 793-67-67-58. Najtańsze dachy na terenie woj. dolnośląskiego. Dachówka, blachodachówka, łupek, papa- odrestaurowanie kominów. H328-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H332-G

ŚCINKA drzew trudnych, pogotowie ścinkowe, usuwanie wiatrołomów technikami alpinistycznymi i z podnośnika. OC, VAT. 602-63-73-88. H346-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

BUDOWY domów, wykończenia, remonty, 505-663-424. H369-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. H370-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT/ przeprowadzki- kompleksowo. Tel. 880-044-951. H378-G

DACHY solidne pl Tanio, solidnie wolne terminy. Tel. 880-044-951; 506-027-079. H379-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. H402-G

REMONTY- 536-317-347.

KOMPLEKSOWO- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347.

REGIPSY- 536-317-347. H427-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzory, 601-158-355. H437-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie podłogi, schody. Solidnie, faktura. Tel. 732-859-183; www.bud-marinex.pl

ELEWACJE budynków, malowanie, usługi tynkarskie, docieplenie, solidnie, faktura. Tel. 732-859-183, www.bud-marinex.pl

USŁUGI remontowe, układanie płytek, tapetowanie, gładzie, regipsy, sufity podwieszane, panele, elektryka, faktura i gwarancja. Tel. 732-859-183; www.bud-marinex.pl H441-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, roboty ziemne, humus, zwietrzelina, prace porządkowe, 510-964-374. H447-G

TYNKI maszynowe, 662-485-024. H455-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H466-G

HYDRAULICZNE, 782-809-907. H492-G

CIESIELSTWO- dekarstwo. Tel. 508-436-728. H505-G

DACHY A-Z. Tanio, szybko, profesjonalnie, 784-196-933. H514-G

22-LETNIE doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. H516-G

USŁUGI minikoparka, 781-134-275. H566-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie Tel. 791-001-236. H574-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. H577-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. H587-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

KOMINKI zabudowy kominkowe, montaż, sprzedaż. Sklep Internetowy. Rewelacyjne ceny. www.sklep.remonty-raczynski.pl Tel. 797-252-379. H597-G

REMONTY mieszkań od A do Z, przystępne ceny. Tel. 665-119-630. H607-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+ transport. Różne rodzaje łyżek. Tel. 604-285-755. H608-G

ANTENY instalacje, serwis, telewizja hotelowa, dekodery DVB-T. Tel. 602-584-810. H611-G

BUDOWA domów. Remonty od A do Z. Adaptacje, docieplenia, rozbiórki. Doradzimy, duża praktyka, 695-112-363. H625-G

PRANIE dywanów, tapicerek, wykładzin, zestawów wypoczynkowych, materacy. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. H635-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. H639-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

TRANSPORT, laweta. Tel. 692-314-428. H645-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H662-G

DACHY, kominy, rynny, 784-196-933. H664-G

ELEKTRYK, 664-475-323. H677-G

FIMA dekarska oraz ogólnobudowlana - tel. 531515989. H678-G

DACHY 602-884-480. H686-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H692-G

HYDRAULIKA, woda, kanalizacja, gaz c.o., 503-319-676. H694-G

NAPRAWA AGD, inne awarie w domu, 533-146-025. H710-G

TYNKI maszynowe wykończenia wnętrz, 669-317-786. H711-G

KIEROWNIK budowy. Tel. 514-522-681; 75/64-32-927. H725-G

STUDNIE- kopanie, pogłębianie, czyszczenie, podłączanie. Tel. 797-456-274. H729-G

SPRZĄTANIE grobów kompleksowo 50-100 zł, kopanie ogródków ręcznie, 661-352-995. H737-G

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, kafelki- czysto, starannie, 884-04-99-86. H748-G

ŚCINKA drzew, www.liner.pl, 605-326-223. H749-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. H751-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. H772-G

DACHY, 696-628-272. H773-G

REMONTY- wykończenia, 609-824-007. H779-G

USŁUGI budowlane, bruki, 888-986-971. H781-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H783-G

POGOTOWIE remontowo- usterkowe. Tel. 691-631-082. H789-G

ZŁOTA rączka- malowanie, drobne prace, montaże, remonty itp. 606734030. H798-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759; www.elektrykjeleniagóra.pl H806-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H808-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H811-G

PIELĘGNACJA ogrodów- koszenie, aeracja, nawożenie, tel. 502393358. H815-G

ELEWACJE, docieplenia budynków, własne rusztowania, f-ry vat, długoletnie doświadczenie, tel. 502161362. H817-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H818-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. H819-G

TRANSPORT bus towarowy, miasto, kraj- zagranica tanio. Tel. 600-540-190. H820-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H828-G

PRZEPROWADZKI -na terenie miasta, kraju, Europy -ekipa do pianin, maszyn, sejfów, mebli antyk oraz elementów nietypowych, 601-240-582.

PRZEPROWADZKI, Polska - Niemcy z adresu na adres -mówimy po niemiecku, +48/601-240-582. H831-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H832-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. H841-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. H843-G

STUDIO Parkiet „Kornik" wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G2477-K

TARASY drewniane, kompozytowe 660699133. H1-K

WYNAJEM rusztowań, 607-860-418. H228-K

WYKONUJĘ adaptacje- remonty. Instalacje hydrauliczne, wentylacje, klimatyzacje, elektryczne, kanalizacja. Zabezpieczenia w zakresie ochrony ppoż. Tynki i malowanie. Możliwość remontów za granicą. Telefon 511-662-232. H431-K

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci; www.ekont.strefa.pl 798-177-798. H433-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. H466-K

OCIEPLENIA styropian wełna faktury 500110126. H482-K

DACHY, elewacje, wynajem rusztowań, 508-298-394. H562-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. H563-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe kuchnie piecyki Eco kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl H565-K

ZDUN z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców kaflowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. H566-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. G3811-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H26-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00-17.00. H55-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. H85-G

MASAŻE, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, akupresura stóp, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. H105-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog- położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. H117-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. H155-G

ALKOHOLOODTRUCIA- pielęgniarka, lekarz, 502-361-579. H162-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H208-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2, I piętro, 75/752-60-43; 607-106-335. H303-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H344-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika" ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H495-G

MASAŻ profesjonalny leczniczy, rehabilitacyjny, drenaż limfatyczny, dyplomowany technik masażysta Aleksander Czerniawski, 510-639-285. H560-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H704-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H705-G

ALKOHOLOODTRUCIA, detox- lekarz i pielęgniarka, tel. 502361579. H757-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H770-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. H791-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H833-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H834-G

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. H2-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. H118-K

JELENIOGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik- Kochan. Rejestracja: 75/6457651, 75/7523223 USG zatok, videoendoskopia, ABR/BERA, zabiegi. H267-K

PSYCHIATRA- psychoterapeuta Jadwiga Żukowska- depresje, nerwice, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, zaburzenia psychotyczne. Gabinet: Wojska Polskiego 75, kontakt telefoniczny 507080721. H374-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H483-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. H568-K

UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu
Gabinet autoryzowany
Czynna pn-pt. 9.00-19.00
bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - PROMOCJA!!!
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką
TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl
GABINETY KLIMATYZOWANE

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej
PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHORÓB PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garncarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska
UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED
pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi
Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek
ul. Kiepury 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49
NOWA JAKOŚĆ BADAŃ
USG 4D
trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE I DIAGNOSTYCE PIERSI
• KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
USG PRENATALNE PŁODU 11-13 tydzień ciąży
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER
USG jama brzuszna
tarczyca ślinianki
piersi gruczoł krokowy
stawy biodrowe i kolanowe
przepływy tętnicze i żylne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

BADANIA PRENATALNE
w Oddziale Ginekologicznym Szpitala Powiatowego w Lwówku Śl. wykonywane są badania prenatalne w I trymestrze ciąży wg. Nicolaidesa
Badania obejmują:
badanie ultrasonograficzne, specjalistyczne badania krwi, ocenę ryzyka opartą na programie kalkulacyjnym ASTRAIA
KONTAKT:
- Poradnia Położniczo – Ginekologiczna, ul. Morcinka 7 w Lwówku Śląskim tel. 75 782 0184,
- Oddział Ginekologiczny ul. Kościelna 21 w Lwówku Śląskim tel. 75 782 0165.

REHABILITACJA
krioterapia, laser, prądy, ultradźwięki magnetoterapia,bioptron i inne.
NISKIE CENY,MIESZKAŃCY KARPACZA 50% RABATU
ORW DUET – KARPACZ
www.turnusy.net
tel. 75 7619 943 697 069 106

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
■ Leczenie chorób oczu
■ komputerowe badanie wad wzroku
■ dobór okularów ■ pole widzenia
■ pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu /hemoroidy i inne/
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku
Wtorek 16-17 kom. 602635191

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. G3749-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. H330-G

CENTRUM Nauki W&W poszukuje lektora języka niemieckiego i angielskiego z wykształceniem wyższym. Mile widziane doświadczenie, umiejętność pracy zarówno z dziećmi jak i dorosłymi. Prześlij nam swoje CV na adres: lektorzyww@gmail.com H621-G

ZATRUDNIĘ dekarzy, cieśli, blacharzy, 509-79-61-51.

ZATRUDNIĘ murarzy, 509-79-61-51.

FIRMA budowlana zatrudni technika lub inżyniera budownictwa. Tel. 509-796-151. H640-G

PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. „B", z doświadczeniem, 514-065-837. H746-G

RESTAURACJA Papa Luca poszukuje do pracy na stanowisko kelner (info: 796-585-805). CV prosimy zostawiać na barze. H793-G

LEGALNA praca dla opiekunek i w innych zawodach. Zainteresowanych prosimy o kontakt. Informacja telefoniczna 75/7891148 lub osobiście: 59-730 Nowogrodziec, ul. Rynek 21 www.respekt.com.pl H97-K

PRZYJMĘ do pracy w Karpaczu i Mysłakowicach kucharzy, kelnerów ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia proszę przesyłać na adres mailowy: recepcja@karpatka.com.pl, 512-392-437. H465-K

PLANTO Kuchnie zatrudni montażystę mebli kuchennych oraz projektanta mebli kuchennych. Tel. 606684776 mail: biuro@plantokuchnie.pl H470-K

PRZYJMIEMY do działu marketingu osobę z min. średnim wykształceniem i orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Umowa o pracę. Kontakt 882-918-292. H561-K

EKSKLUZYWNY salon masażu w Berlinie pod polskim, kobiecym kierownictwem poszukuje masażystek, również bez doświadczenia- przyuczamy. Jesteś młoda, atrakcyjna, chcesz dobrze zarabiać- zadzwoń lub napisz, oddzwonimy. Wymagana komunikatywna znajomość języka (0049)15253953638, info-sensual@gmx.de H517-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl H556-K

ZATRUDNIĘ
mechanika maszyn rolniczych i ogrodniczych
(prawo jazdy kat. B);
handlowca- sprzedawcę.
CV proszę składać na adres:
Jelenia Góra, Wolności 221, Husqvarna.

nj24.pl

CENTROSTAL-WROCŁAW SA
P.W. CENTROSTAL -WROCŁAW S.A.
W związku z dynamicznym rozwojem, poszukujemy do naszego Oddziału w Jeleniej Górze, pracownika na stanowisko:
MAGAZYNIER
Nr ref. M/JG
Oczekiwania :
☑ doświadczenie zawodowe,
☑ uprawnienia do obsługi suwnicy z poziomu roboczego oraz wózków widłowych spalinowych,
☑ mile widziane uprawnienia na cięcie gazowe stali,
☑ uprawnienia SEP 1kV + doświadczenie zawodowe,
Oferujemy:
☑ zatrudnienie na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy,
☑ atrakcyjny pakiet socjalny, min. karty benefit,
Zainteresowanych prosimy o przesłanie pisemnych ofert (CV ze zdjęciem) w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres kadry@centrostal.com.pl lub na adres Oddziału w Jeleniej Górze: 58-500 Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 41, z zaznaczeniem odpowiedniego nr referencyjnego.
Wybrane osoby zaprosimy na rozmowę kwalifikacyjną.
Otrzymanych ofert nie odsyłamy.
Na CV prosimy o dopisanie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 Dz.U. 133 Poz. 883)".
CENTROSTAL-WROCŁAW SA
50-950 Wrocław
ul.Pełczyńska 4
50-950 Wrocław
tel. +48 71 324-72-18
centrostal@centrostal.com.pl

PRACA PRACA PRACA PRACA PRACA

Ultima Auto KIA

Ultima-Auto

poszukuje kandydatów do pracy na stanowiska

Blacharz Samochodowy

w **Certyfikowanym Serwisie Lakierniczo- Blacharskim w Jeleniej Górze**

Od kandydata oczekujemy:
- doświadczenia zawodowego
- umiejętności naprawy zespołów i podzespołów samochodowych
- umiejętności korzystania z instrukcji i schematów fabrycznych
- chęci ciągłego doskonalenia swojej wiedzy i umiejętności
- rzetelności, odpowiedzialności oraz otwartości na zmiany

Pracownik Myjni Samochodowej

w **Autoryzowanym Serwisie Škoda Auto w Jeleniej Górze**

Od kandydata oczekujemy:
- doświadczenie w pracy na myjni ręcznej
- umiejętność obsługi sprzętu wysokociśnieniowego oraz technologii stosowania produktów chemicznych
- zaangażowania
- umiejętność pracy w zespole
- prawo jazdy min. kat B

Zatrudnionym pracownikom oferujemy
- umowę o pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie motoryzacyjnej
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia
- dodatkowe premie uznaniowe uzależnione od osiąganych wyników
- możliwości rozwoju w ramach ścieżki szkoleń
- możliwości awansu i samorealizacji
- stabilność socjalną

Oferty zawierające list motywacyjny i CV ze zdjęciem oraz zgodą na przetwarzanie danych prosimy przesyłać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:
Ultima Sp. z o.o. ul. Falata 1, 58-560 Jelenia Góra
lub e-mailem: wypolkowe@ultima-auto.pl **z zaznaczeniem wybranego stanowiska**
Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

WEPA PROFESSIONAL PIECHOWICE S.A.
producent papierów higienicznych
wepa

zatrudni pracownika na stanowisko:

Specjalista ds. Sprzedaży i Organizacji Zbytu

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie,
- znajomość języka niemieckiego i języka angielskiego,
- dobra znajomość programu Excel,
- mile widziana znajomość zagadnień związanych z transportem i gospodarką paletami.

Oferty pracy prosimy składać w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B.
lub na adres: **wokon@wepro.com.pl**
Telefon: **75/75 47 818.**

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!
ProSenior24.pl
Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!
Zapewniamy:
- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-235 Warszawa
tel. 22 345 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

ZATRUDNIĘ
kierowców autobusowych z doświadczeniem w przewozach międzynarodowych.
Kontakt: 75/7535600

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G

NORWESKI- 607-070-340. G3954-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H265-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H422-G

ANGIELSKI, 516-125-237. H502-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. **Specjalista ds. kadr i płac**
2. **Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.**
3. **Obsługa komputera i internetu.**
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO_2
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoładowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. **Elektryk - eksploatacja i dozór.**
15. **Palacz kotłowni c.o.**
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

HISZPAŃSKI nauka, obcokrajowiec, 502-656-140. H620-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. H706-G

KOREPETYCJE matematyka 788-659-386. H814-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl H825-G

MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H342-G

DUET- Lubań, 604-361-418. H380-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G

ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G

WESELA, 75/76-16-422. H377-G

CZŁOWIEK orkiestra z trąbką, 609-299-524. H438-G

WRÓŻKA, 506-694-216. H450-G

NOCLEGI dla pracowników, 691-952-208. H468-K

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotowujemy dania na: ❑ wigilię, ❑ lunch biznesowy ❑ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także **domowe ciasta** na każdą okazję.
Pasaż Handlowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

SUPER francuz, 782-089-348. G4049-G

KWADRANS na Zabobrzu, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętne 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-501. H604-G

VIOLKA 41, 888-506-996.

KATIA 27, 507-981-411.

JOLA 45, 538-466-332. H626-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 504-998-223. H734-G

ZGRABNA Sylwia 21-latka zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396. H821-G

KAMILA- śliczna szczupła 22-letnia blondyneczka, 661-771-698.

OLA- nowa ładna i zgrabna, 691-429-148. H822-G

UROCZA brunetka, 789-391-766. H823-G

BLONDYNKA Marta z Różyckiego zmiana adresu, 785-156-727.

MASAŻYSTKA, 724-186-211. H824-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.

OLIWIA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H844-G

HOTEL ★★★ **Tango**
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

Night Club Riviera Kaczorów 15:00 — 6:00
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

www.clubriviera.pl 20:00 — 6:00
Night Club Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. H847-G

ŚLICZNA Roksana 532137996.

NAMIĘTNA Agnes 534793867. H850-G

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat, zaprasza, 723-272-926. G2419-K

EWA 28 l.- 660-967-030.

MAJKA 35 l.- 692-109-928.

WIKI 23 l.- 731-230-981. H476-K

WETERYNARYJNE

ZIEZIULA Krzysztof- lekarz weterynarii, specjalista chirurg, Jelenia Góra, ul. Południowa (przy Orzeszkowej) osiedle Czarne, tel. 792-130-147 (RTG, USG, laboratorium, zabiegi chirurgiczne, wizyty domowe), www.eskupal.pbox.pl H56-G

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

PRZEWOZY osobowe „Dario" Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H209-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H210-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H343-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL H477-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H490-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H703-G

PRZEWOZY do Belgii, Holandii, Niemiec z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. H747-G

NIEMCY środkowe z adresu na adres. Licencja, ubezpieczenie, klimatyzacja, fotele. Tel. 733072885. H816-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl H829-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI
- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

PROFIL
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

PROFILE 70-90 mm
OKNA
DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SiA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75)7649-361; (75)7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

DRUTEX WIDO
NOWOŚĆ!
OKNA IGLO ENERGY K- 0,6
Okna ■ Drzwi
Bramy ■ Fasady
Rolety!
Ceny do negocjacji !!!
Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

OKNA
DRUTEX
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT STAL
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Polujemy naprawdę
nj24.pl

OKNA
DRZWI, PARAPETY, ŻALUZJE
VEKA tylko u nas veka i GEALAN
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY ATESTY CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roku **3950 zł
Brama Roku **2690 zł
ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

TANIE OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
Żaluzje, moskitiery rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

składy okien i drzwi
najwyższa jakość
IMPOL
najniższa cena
DRUTEX aluplast dobroplast INVADO Masonite
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES C.D.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369.H830-G

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl H474-K

DOBRY wypoczynek Międzywodzie- pokoje+ łazienki, balkon nad morzem, parking monitorowany, 91/381-48-35; 608-821-370. H567-K

WEEKEND majowy, weekend Boże Ciało, wakacje- jednodniowe wycieczki autokarowe Wiedeń, Praga, Drezno, Skalne Miasto z Karpacza, Jeleniej Góry, Kowar, i innych- www.bakar.com.pl, 601556495 H570-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure, henna, depilacja, makijaże- dojazd do klienta gratis, 795-356-780. H565-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe od 1999 obsługuje małe, duże firmy, stowarzyszenia (ryczałt, PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, biznesplany) Ludowa 31, 8.00- 17.00, 75-76-57-434 G3482-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. G3976-G

BIURO Rachunkowe, 20 lat tradycji, księgowość, płace, ZUS, doradztwo, opinie, ekspertyzy, Tel./ fax 75/643-19-17; 75/643-19-11. H102-G

KSIĘGOWA Twojej Firmy- Biuro Rachunkowe 24 Drzymały 33, JG tel. 530840540. H395-G

PITY rozliczamy. Biuro Rachunkowe 24 Drzymały 33, tel. 530840540. H396-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H622-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. H741-G

KREDYTY i pożyczki. Gotówka, konsolidacje i samochodowe,tel. 730135080. H797-G

POTRZEBUJESZ szybko gotówki? Provident Polska S.A, 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora). H571-K

Potrzebujesz gotówki? Weź
KREDYT na PIT!
6%
- bez zaświadczeń
- niezależnie od BIK
- na zadłużenia komornicze
Zadzwoń! czynne: 9-17
Jelenia Góra
ul. Bankowa 14A, lok. 1, p. III
tel. 75 617 10 55
tel. 75 617 10 56
czynne: 9-17

Dom Kredytowy Invest
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-283

Stolbud Koronea
okna&drzwi
DREWNO•ALUMINIUM•PVC
Ponzio
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ! ZAPRASZAMY!
• PROMOCJE
• MONTAŻ
• TRANSPORT
• RATY
• GWARANCJA JAKOŚCI
* szczegóły u sprzedawcy
DRZWI w 7 DNI*
NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!
Jelenia Góra
ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Zenon Szkudlarek

Zajęcie: emeryt, od 10 lat prezes Towarzystwa Przyjaciół Rybnicy, współautor książki: „RYBNICA - ZARYS HISTORII 1217 - 2010”.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Rybnicy na stacji kolejowej i nie przeszkadzało mi ciężkie sapanie parowozów, które ciągnęły długie pociągi towarowe. Kiedy stukot kół cichł, rozpoczynało się następne sapanie i tak przez dwadzieścia lat. Dzisiaj z nostalgią wspominam ten czas. Rybnica to miejsce mojego życia wśród wspaniałych ludzi, piękna krajobrazu i burzliwej historii wsi na przestrzeni wieków.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Surowy nauczyciel matematyki w rybnickiej szkole objaśniał trudne zadanie tekstowe: „Kto powie jak rozwiązać, dostanie piątkę”. W klasie cisza, po chwili kolega siedzący obok mnie wstaje - sensownie wyjaśnia kolejność rozwiązania - oczywiście dostaje piątkę. Jakże mu zazdrościłem.

3. Ten pierwszy raz:

Zostałem wybrany na przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMW. Z racji funkcji, na zebrania do sąsiednich kół udawałem się różnymi sposobami: pieszo, rowerem czy autobusem. Do Kopańca, a było to na początku zimy, podwiózł mnie kolega motorem WSK. Przez całe zebranie nie powiedziałem żadnego słowa, byłem przewiany do szpiku kości. Samoistnie szczękające zęby mówiły za mnie.

4. Przebój życia:

„Folwark zwierzęcy” Georga Orwella i „Proces” Franza Kafki - opisane tam kilkadziesiąt lat temu problemy ciągle są powtarzane we współczesnym świecie. Obie książki zmuszają do refleksji, dlaczego człowiek tak mało zmienia się na lepsze.

5. Wkurza mnie:

Wykluczenie Kotliny Jeleniogórskiej z układu komunikacyjnego z Europą i pozostałą częścią Polski. To zaniechanie to sprawa władz wszystkich szczebli na przestrzeni ostatniego 30 - lecia oraz niesprawiedliwość społeczna wyrażająca się w ogromnej różnicy dochodów między bogatymi a biednymi.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Aparatu fotograficznego, on utrwala zarówno te najwspanialsze, jak i trudne okresy życia człowieka, nieprzemijające piękno przyrody oraz przemijającą historię techniki.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Wraz z żoną chcielibyśmy zobaczyć najwyższy wodospad świata Salto del Angel w dorzeczu Orinoko w Wenezueli. Pozostałą część przeznaczyłbym dla wnuczek i wnuka na początek dorosłego życia - teraz takie trudne czasy.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Prof. Jana Miodka - ciepło i szacunek, którym otacza każde polskie słowo, emanowałyby na podwładnych, a ci odwzajemnialiby się tym samym w stosunku do niego i do siebie wzajemnie. Jakże byłoby pięknie. Człowiek - człowiekiem.

9. Za późno na...

Na naukę śpiewu. Cytując klasyka: „Każdy może śpiewać, jeden lepiej, drugi gorzej”... moje umiejętności nie mieszczą się w żadnej z tych kategorii.

10. Ulubiona anegdota:

Kolega, nie ten od matematyki, tylko inny, od najmłodszych lat miłośnik szybownictwa, ciągle obserwował nad rybnickim niebem kołowanie szybowców. Wpadł na genialny pomysł - zebrał wszystkich chłopaków, każdy nosił na zgiętych przedramionach za jego przykładem długą żerdź młodej brzózki. Wszyscy kołowali na pobliskiej łące, udając szybowce. Ty będziesz dwupłatowcem - będziesz nosił dwie brzózki - zarządził. Miałem przerąbane.

MPP

ZDJĘCIE: ARCHIWUM PRYWATNE

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Osób zaangażowanych i zasłużonych dla rozwoju rehabilitacji społecznej i zawodowej oraz realizację integracji, a także przełamywanie barier oddzielających osoby niepełnosprawne od społeczeństwa. Właśnie za tego typu działalność, podczas jubileuszowej, dwudziestej edycji Międzynarodowego Dnia Inwalidy - „Zdrowe Dzieci - Zdrowa Europa” w Zgorzelcu, na wniosek Jeleniogórskiego Zarządu oddziału Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Bartłomiej Halat i Beata Michalak. Natomiast Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: Wojciech Charczyński, Grażyna Leśniak, Danuta Śliwińska oraz Grzegorz Śliwiński. Gratulujemy.

(mat)

Kierowcy MZK, który w niedzielę wczesnym popołudniem jechał od dworca PKP w kierunku centrum miasta. Przed nim jechała srebrna honda. W pewnym momencie z koła hondy odpadł kołpak. Kierowca autobusu kilkakrotnie trąbił, a kiedy obaj dojechali do świateł, krzyknął i powiedział kierowcy hondy, co się stało. - Dzięki temu dekiel został odnaleziony, cały - cieszy się wdzięczny pan Kamil.

(ROB)

Gwizdy dla:

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Wałbrzychu za wysyłanie wezwań na komisje lekarskie listami zwykłymi, a nie poleconymi. Nasza czytelniczka znalazła w skrzynce pocztowej takowe pismo na dzień przed wyznaczonym terminem wizyty w ZUS-ie. Nie zdążyła skompletować wszystkich dokumentów. Na miejscu usłyszała, że ZUS nie ma obowiązku wysyłania zawiadomień listami poleconymi. Rencistce ciśnienie skoczyło ponad normę.

CZAS

Dla urzędników miejskich za brak reakcji na piętrzące się śmieci przy ul. Staszica 4 w Kowarach. Kilkanaście rodzin pozbywa się odpadów do czterech pojemników. Nic dziwnego, że są szybko wypełniane, a obok zalega mnóstwo worków. Robi to fatalne wrażenie. - Dziwne, że problemu nie zauważają urzędnicy. Przecież mijają ten obrazek codziennie w drodze do pracy. Tędy też chodzą dzieci do szkoły. Mają dobrą lekcję, jak być nie powinno - komentuje mieszkaniec miasta, który sprawę próbuje rozwiązać już od 3 tygodni.

(sad)

Strażników miejskich z Jeleniej Góry, którzy w miniony piątek kilkanaście minut po godzinie 10 stanęli sobie, jak gdyby nigdy nic służbowym, ale nieoznakowanym samochodem w zatoczce autobusowej na osiedlu Orle. Nasz czytelnik, który przyglądał się działaniom strażników twierdzi, że nie wykonywali żadnych czynności, które pozwalałyby im zatrzymać się w miejscu niedozwolonym. Poza tym auto stwarzało zagrożenie, gdyż stało przed przejściem dla pieszych i zasłaniało widoczność.

GOK

Krzyżówka nr 13

POZIOMO: 1. Pierwsza jaskółka, - 5. Skryty w tekście, - 9. Śpiewa u Mendelejewa, - 10. Coś do sprzatania, - 11. Działanie na tyłach, - 14. Kumplem z rumplem, - 17. Zaborcza gmina, - 18. Brak ogłady na zasady, - 19. Wenus przed wschodem, - 21. Granat bez zapalnika, - 23. Lubi deseń w kratkę, - 28. Sunie w rynnie, - 29. Na gazie stoją, - 30. Rodaczka w paczkach, - 31. Mieści się w kilogramie.

PIONOWO: 1. Czarna magia, - 2. Ścierają się na froncie, - 3. Te z niusem, - 4. Echo z mitologii, - 5. Gmin w gminie, - 6. Robi na okrągło, - 7. Niesakramentalny związek, - 8. Myśli nad zaprawą, - 12. Myśl z przyszłością, - 13. Pływają z klasą, - 15. Smaczne ziarno, ale tylko raz - 16. Nałóg odyńca, - 20. Zbyteczne dziedzictwo, - 21. Ponury drapieżnik, - 22. Drzewo z sawanny, - 24. Miasto z ławą, - 25. Wsteczny na koźle, - 26. Myśli z sensem, - 27. Usuwa zadziory.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce Rozmaitości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

PIERWSZE WAGARY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 11 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Jan Kozłowski z Lwówka Śl.

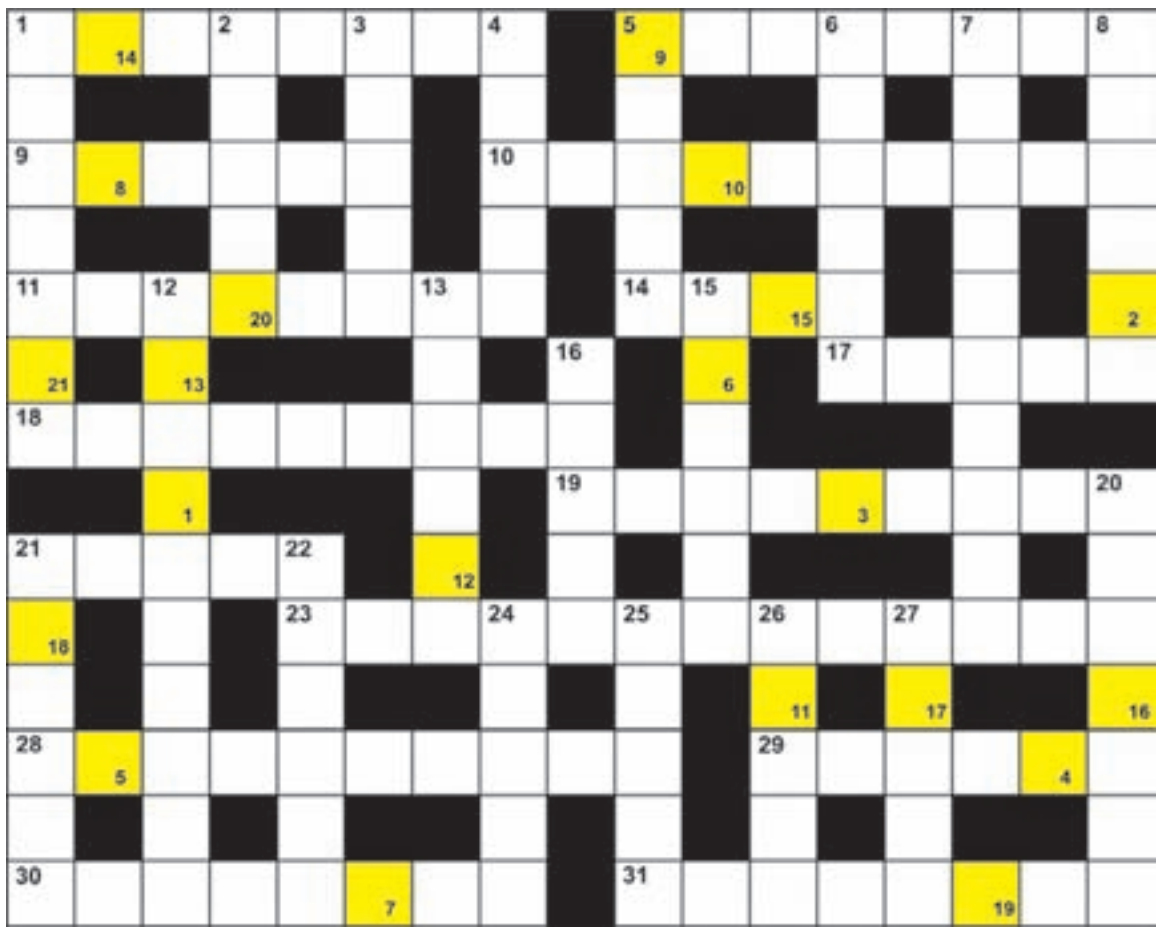

JELEŃ SALONOWY

Kto zastąpi w telewizyjnym „Tańcu z gwiazdami" serialową Annę German, czyli aktorkę Joannę Moro, która zrezygnowała z udziału w programie? W show Polsatu wystąpi najprawdopodobniej... szefowa Muzeum Miejskiego Dom Gerharta Hauptmanna w Jagniątkowie, **Julita Zaprucka**. O tym, że medalowo tańczy „standardy", tango, walca wiedeńskiego czy fokstrota i potrafi poszaleć w tańcach latynoamerykańskich, tu u nas, wiemy od dawna. Skąd jednak skok spod Karkonoszy do studia tv? Jakiś czas temu na panią Julitę uwagę zwrócił Prezes Polsatu podczas zakończonego hucznym bankietem spotkania z konsulem niemieckim. Po popisowych tańcach towarzyskich przekonywała go, że wraz z gwiazdami w programie powinna pojawić się osoba nieznana publicznie, czyli „telewidzka" jakich wiele. I musiała być w tym przekonująca, bo w niedzielę wieczorem zdała w warszawskim studio TV trudny taneczny egzamin i właśnie szykuje się do występu. Trzymany kciuki! (5)

Czy region jeleniogórski straci jedną z największych atrakcji turystycznych - Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska? Niewykluczone. Pomysłodawca i właściciel **Marian Piasecki** przeprowadza się bowiem do...Berlina. To miasto darzy specjalnym sentymentem. Mieszkał tutaj i pracował przez 20 lat. Podczas tegorocznych targów turystycznych ITB, nowy eksponat z jego pracowni (zamek w Mosznej o wymiarach 3,5 na 5 metrów) wręcz oblegali fotografowie i kamerzyści. Czy turystyczny „magnes" z Kowar może trafić za zachodnią granicę? Ależ tak! Berlińczycy są bardzo zainteresowani Parkiem Miniatur i chcą go u siebie. Póki co, pan Marian oficjalnie milczy w tej sprawie, nie ukrywa jednak, że jego fachowcy mają już na warsztacie miniaturę Bramy Brandenburskiej. (5)

Jak oni się ściskają! Uścisk był na miarę nagrody. **Urszula Liksztet** z Teatru Norwida wręczała na scenie Srebrny Kluczyk swojemu teatralnemu koledze **Robertowi Mani** - nagrodzonemu za kreację aktorską. Triumf przyniosła mu ubiegłoroczna rola Don Juana, z której najwyraźniej nie wychodzi. Panią Urszulę teatralny Don Juan ściskał długo, mocno i czule. I pewnie dłużej by to jeszcze trwało, gdyby nie telefon do żony, z którą pan Robert chciał niezwłocznie, jeszcze ze sceny, podzielić się dobrą nowiną. Ech, ten Don Juan... (2)

Najpierw były gratulacje, a później całus stulecia! Posłanka **Marzena Machałek** niezwykle wylewnie gratulowała wszystkim nagrodzonym podczas Gali Srebrnych Kluczyków, nie tylko różami. Były też gorące uściski i nie chłodniejsze pocałunki, a przynajmniej jeden. Za to jaki! Gdy pani Marzena wyrażała swe uznanie odznaczonemu przez Ministra Kultury twórcy michałowickiego Teatru Cinema, **Zbigniewowi Szumskiemu,** w eter uleciał cmok tak głośny, że aż nagrodzony lawiną braw. Do końca nie wiadomo było, kto kogo cmoknął z taką mocą, ale echo do dziś krąży ponoć w teatrze. (2)

Nie od dziś wiadomo, że kto ma pilota, ten ma władzę. I to nie tylko przed telewizorem. W myśl tej reguły postąpił w minioną niedzielę Rafał Szymański, jeleniogórski radny PiS-u, który tego dnia w strukturach partii miał jedno z najważniejszych zadań do wykonania. Pan Rafał bowiem dysponował pilotem do bramy na zapleczu Teatru Norwida, gdzie odbywało się spotkanie z Jarosławem Kaczyńskim. To pan radny decydował, kto może wjechać za szlaban. Niektórzy mogli znaleźć się w uprzywilejowanej sytuacji, inni musieli zadowolić się miejscem parkingowym na ulicy. Niektórzy działacze prawicy wzięli pana Rafała za ochronę prezesa. Panie Rafale, z tym pilotem to dobry pomysł był. Wróżymy panu szybki awans w strukturach partii. Podobno J. Kaczyński nieźle płaci swojej ochronie. (6)

Serca widowni podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru podbił spektakl „Showbizz" zaproszony specjalnie na ten wieczór do Jeleniej Góry przez Teatr C.K. Norwida. Wśród osób najbardziej poruszonych zapierającym dech w piersiach przedstawieniem był utalentowany, jeleniogórski kompozytor **Sławomir Kupczak**. Wibracje emocji publiczności podczas spektaklu były tak mocne i pełne melodii, że twórca muzyki postanowił przełożyć je na zapis nutowy. Wykonania podjąć się ma, ponoć jeleniogórska formacja Leniwiec, której lider też wibrował na sali. Utwór ma mieć premierę na Warszawskiej Jesieni, bo na Cieplicką Wiosnę ciężar gatunkowy dzieła może okazać się za mocny, no i czasu trochę mało. (2)

Szefowa jeleniogórskiego Biura Wystaw Artystycznych, **Janina Hobgarska,** odznaczona została orderem Gloria Artis. Piękne odznaczenie do piersi Pani Dyrektor w imieniu Ministra Kultury przypięła w czwartek posłanka **Zofia Czernow**. Podniosły nastrój ceremonii wciąż nie opuszcza pani Niny, która, co szepnęła nam na ucho, żeby podkreślać wartość jeleniogórskiej kultury z Glorią, z gracją w Glorii będzie teraz chodzić także do pracy. I słusznie. Niech ignoranci widzą, że i na naszej prowincji uprawiać można Wielką Sztukę. (2)

CHoroskop

BARAN

Przecież, wiesz, gdzie żyjesz. Zapisz marzenia na kartce i schowaj do szuflady biurka. Biurko sprzedaj. Drogo.

BYK

Teraz gwiazdy na to pozwalają. Pokochaj siebie - jawnie! Obejmuj siebie częściej i nie pozwalaj sobie na zdradę.

BLIŹNIĘTA

Daj spokój. I tak wszyscy o tym wiedzą. Otoczenie zna całą prawdę, gwiazdy również, a jak przemówią, zrobi się naprawdę jasno.

RAK

Ostatnio odczuwasz nieustanny brak wiary w siebie - nic nowego. Słońce też nie daje Tobie spokoju. Zostań gwiazdą cienia.

LEW

Tęcza. Piękna i wielka tęcza objawi Ci się w tym tygodniu. Będzie… kolorowa. Zaryzykuj wszystko - puść się po niej.

PANNA

Bądź jak zdobywca. Zakręć wodę, wyjdź z mieszkania, ale wróć szybko do środka. Wodnik czeka na Twój kolejny ruch.

WAGA

Słońce daje Tobie siłę. Przejmij rolę lidera. Składaj deklaracje. Ustalaj reguły. A teraz pozoruj pracę.

SKORPION

Gwiazdy, położenie planet… Wszechświat jest w tym tygodniu bezradny. Licz na siebie - wyjdzie taniej.

STRZELEC

Czas najwyższy pogodzić się z trudną prawdą. Najbliższe Twoje dni będą koszmarem. Trudno.

KOZIOROŻEC

Przecież jesteś bystrym homo consumens. Wiesz, jak dbać o skórę, włosy i żołądek. W tym tygodniu zapolujesz ze Strzelcem.

WODNIK

Sztorm się wzmaga. Odczuwa to Twój portfel - został tylko drobny narybek. Teraz to Ty zostaniesz rekinem. Przecież jesteś kapitalistą.

RYBY

Koniec z jedzeniem muszelek. Odłączysz się w tym tygodniu od ławicy i zaczniesz żyć pełnią skrzeli… chociaż wciąż w akwarium.

(ww)

WIELKA LOTERIA URODZINOWA

17 LAT

URODZINOWE OKAZJE GENOWE

177 300 NAGRÓD

NAGRODA GŁÓWNA

VOLKSWAGEN TIGUAN TREND & FUN

każdy paragon bierze udział w loterii

1 ZRÓB ZAKUPY W DNIACH 21.03 - 19.04.2014r.

2 ODBIERZ I ZACHOWAJ PARAGON

3 ZESKANUJ PARAGON I SPRAWDŹ CO WYGRAŁEŚ

loteria trwa od 21.03 do 19.04.2014r.
szczegóły i regulamin na www.castorama.pl

castorama